

Niemcy ruszyli z budową Nord Streamu 2

Mimo sprzeciwu kilku państw UE wobec budowy Nord Streamu 2 w Niemczech rozpoczęto wykopy i zbrojenie terenu pod budowę lądowego odcinka gazociągu. Prace budowlane rozpoczęto pomimo braku zgody dwóch kluczowych dla tej inwestycji państw – Danii i Szwecji.

s.12

Sobota-Niedziela
05-06/05/2018

cena **2 zł**
(w tym 8% VAT)

#103 (2017)
NAKLAD 63 314
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Przywitaliśmy majową jutrzenkę

Relacja z festynu rodzinnego
„Vivat Maj, 3 Maj”

s.4

 A CO JEŚLI **TO TY**
TERAZ **WYGRASZ?**
KUMULACJA
8 000 000
Graj w 

PAMIĘĆ \ Demokrata walczy z pomnikiem Katyńskim

Burmistrz Jersey City szkaluje marszałka Senatu



Steven Fulop @StevenFulop · 19 godz.

Here is truth to power outside of a monument. All I can say is this guy is a joke. The fact is that a known anti-Semite, white nationalist + holocaust denier like him has zero credibility. The only unpleasant thing is Senator Stanislaw. Period. I've always wanted to tell him that

Steven Fulop, burmistrz Jersey City, który chce usunąć pomnik Katyński z placu nad rzeką Hudson, określił marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego mianem „białego nacjonalisty”, antysemitę oraz „negacjonistę Holocaustu”. – Postawa burmistrza wynika zapewne z braku znajomości historii XX w. Europy i Polski – mówi prezes klubów „Gazety Polskiej” Ryszard Kapuściński.



s.9

POLSKA

s.6

Zginął twórca polskiej czarnej skrzynki

We wtorek rozbił się samolot, w którym zginął znany biznesmen Tadeusz Czichon. Był on współzałożycielem firmy teleinformatycznej ATM SA. Tej, która stworzyła polskie czarne skrzynki. Jedną z nich była w „smoleńskim” Tu-154M.

ŚWIAT

s.9

Walka Alfiego nie odejdzie w zapomnienie

Brytyjczycy poruszeni losem zmarłego Alfiego Evansa domagają się wprowadzenia przepisów, na mocy których rodzice terminalnie chorych dzieci będą mieli większe prawo do decydowania o ich losie i będą mogli przenosić je do innego szpitala.

ŚWIAT

s.8

Kontrowersyjne mejle i polski wątek

Ujawniona korespondencja mejlowa między prezydent Dalia Grybauskaitė a oskarżonym o korupcję Eligijusem Masiulisem ukazuje kulisy litewskiej polityki. Prezydent miała blokować projekt ustawy rozwiązującej jeden z problemów Polaków na Litwie.

POLSKA

s.3

Mijać się z prawdą jak rzecznik praw obywatelskich

„Trybunał uznał, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom wynikającym z dyrektywy siedliskowej i dyrektywy ptasiej, a wycinka drzew w Puszczy Białowieskiej była nielegalna” – taka informacja znajduje się na stronach internetowych rzecznika praw obywatelskich. Problem w tym, że w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE podobne stwierdzenia... nie padają. Fake newsa za stronami RPO podają inne media.



CZARNECKI \ Burmistrz Jersey City swoimi rasistowskimi – bo antypolonizm jest rasizmem – wypowiedziami psuje relacje polsko-amerykańskie i działa w interesie Rosji – choć być może jest zbyt głupi, żeby zdawać sobie z tego sprawę.

s.2



ŻURAWSKI VEL GRAJEWSKI \ Wspólna litewsko-polsko-ukraińska celebracja sejmowa rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja i demonstrowanie przez parlamenty naszych trzech narodów przywiązania do jej tradycji to wydarzenie wielkiej wagi.

s.15



@05_05 kod 20837119_06_18_issn



Jan Maria Vianney

(1786–1859) francuski duchowny katolicki, mistyk, święty Kościoła katolickiego

„Na czym polega miłość bliźniego? Po pierwsze, na tym, żeby chcieć dla bliźniego dobra. Po drugie, na tym, żeby świadczyć mu dobro przy każdej nadarzającej się okazji. Po trzecie, żeby znosić i usprawiedliwiać błędy bliźniego.”

2

SOBOTA-NIEDZIELA 5-6 MAJA 2018

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Tak świętowaliśmy 3 maja!

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Sobota 05.05 Pogodnie, lokalne zachmurzenie

WSCHÓD słońca 04:58 ZACHÓD słońca 20:06

Imieniny obchodzą: Hilary, Irena, Ireneusz, Iryda, Maksym, Penelopa, Stanisław, Stanisława, Teodor, Waldemar, Zdzisław, Zenobiusz

Gdańsk	Lublin
15°C	20°C
8°C	11°C
Katowice	Kraków
21°C	22°C
13°C	13°C
Łódź	Poznań
17°C	19°C
10°C	10°C
Warszawa	Wrocław
18°C	18°C
11°C	10°C

Niedziela 06.05 Pogodnie i słonecznie

WSCHÓD słońca 04:56 ZACHÓD słońca 20:08

Imieniny obchodzą: Bartłomiej, Benedykta, Ewodusz, Filip, Franciszek, Jakub, Jan, Judyta, Jurand, Placyd, Radosław

Gdańsk	Lublin
17°C	20°C
9°C	9°C
Katowice	Kraków
20°C	21°C
11°C	10°C
Łódź	Poznań
19°C	20°C
9°C	10°C
Warszawa	Wrocław
20°C	20°C
10°C	10°C

TOMASZ P. TERLIKOWSKI

W dobrych zawodach wziął udział

To był człowiek legenda. Jeden z tych, bez którego nie byłoby tak silnego ruchu pro-life w Polsce. 3 maja, w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, zmarł dr inż. Antoni Zięba. Miałem zaszczyt spotkać go kilkukrotnie. Zawsze robił wrażenie człowieka świetnie zorganizowanego, skoncentrowanego na celach, a jednocześnie nieustannie zatroskanego o to, by przerwać – w Polsce i na świecie – hekatombę nienarodzonych dzieci. Miał wiele pomysłów, walczył także wówczas, gdy dopadła go choroba. A teraz, gdy dokończył już swój bieg, gdy jego udział w dobrych zawodach dobiegł końca, będzie nie tylko odbierał swoją nagrodę w niebie, ale też będzie mógł otaczać modlitwą tych, którzy wciąż jeszcze walczą po tej stronie, w tej samej walce. Niebo, jak mawiał św. Maksymilian M. Kolbe, to nie jest czas odpoczynku, ale pomagania innym.

Rafał Zawistowski



JOANNA GEPFERT

Z czym do Ameryki

W spekulacjach na temat miejsca spotkania prezydenta USA i przywódcy Korei Północnej pojawiła się Polska. Być może administracja Trumpa przypomniała sobie, że na początku lat 70. w pałacu Myślewicim w Warszawie toczyły się poufne rozmowy amerykańskich i chińskich dyplomatów, które doprowadziły do wizyty w Chinach prezydenta Richarda Nixona. To mogło mieć jakieś znaczenie. Jednak myślę, że Białe Dobre znacznie bardziej docenia obecne relacje z Polską. Jesteśmy strategicznym sojusznikiem USA w regionie, nie stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ i jako jedno z niewielu państw NATO przeznaczamy 2 proc. PKB na obronność. Te atuty Polski są z pewnością zauważane przez otoczenie amerykańskiego prezydenta i umieszczenie nas na rozszerzonej liście miejsc zapowiadanego szczytu Trump-Kim na to wskazuje. Ale ostatnie wypowiedzi burmistrza Jersey City i list, który do premiera Morawieckiego wystosowała niedawno grupa amerykańskich senatorów, wskazują, że jest jeszcze sporo do zrobienia w naszych stosunkach. Dobre relacje z Białym Domem to nie wszystko, trzeba też zadbać o dyplomację publiczną skierowaną do tamtejszych elit.

Ryszard
Czarnecki

Czas na ostrą reakcję

Po brexicie Polska jest sojusznikiem USA numer jeden w UE. Jako jedno z niewielu państw NATO wypełniamy limit 2 proc. PKB przeznaczonych na obronność, a nawet go przekraczamy. Za to właśnie publicznie chwalił nas prezydent Trump podczas konferencji prasowej z... kanclerz Merkel (!). Na potęgę kupujemy od Amerykanów broń. Sprowadzamy gaz, pokazując reszcie Europy sposób na dywersyfikację dostaw i energetyczne uniezależnienie się od Rosji. Każdy z tych powodów jest wystarczający, aby nas szanować. Burmistrz Jersey City swoimi rasistowskimi – bo antypolonizm jest rasizmem – wypowiedziami psuje relacje polsko-amerykańskie i działa w interesie Rosji, choć być może jest zbyt głupi, żeby zdawać sobie z tego sprawę. Nie zmusimy nikogo, żeby Polaków lubił i nasz kraj szanował. Jednak możemy wymagać, aby osoby sprawujące funkcje publiczne swoje antypolskie obsesje ujawniali w zaciszu własnego domu, a nie oficjalnie. Pod tym względem bierzmy przykład z Żydów. Czas na ostrą reakcję i Polaków w USA (pikiety są zwykle lepsze niż oświadczenia), i państwa polskiego, które musi wytłumaczyć administracji USA, że takich numerów nie opłaca się robić sojusznikom.

Leszek
Galarowicz

„Wrażliwość” lewicowych mózgów

Dziennikarz „Krytyki Politycznej”, a zarazem wykładowca Collegium Civitas i Uniwersytetu Wrocławskiego Przemysław Witkowski wykazał się wyjątkową wrażliwością w facebookowym wpisie, w którym określił Alfiego Evansa „biednym bezmózgiem z Anglii”. W myśl własnej teorii spiskowej głosi, że politycy nie wykazywali się ludzkimi odruchami, ale chcieli rozpętać międzynarodową krucjatę w obronie dwulatka oraz „odbić to biedne ciało z rąk bezlitosnej królowej Elżbiety II”. Wszystko po to, by odwrócić uwagę opinii publicznej od protestu opiekunów osób niepełnosprawnych. Spuszczając zasłonę milczenia na głębie analiz dokonanych przez Witkowskiego, warto się pochylić nad poziomem wrażliwości w stosunku do najsłabszych, typowej dla reprezentantów lewicy. Ta wypowiedź nie jest incydentem, co potwierdzają choćby ostatnie zachowania Rafałali czy wypowiedź feministki Kazimiery Szczuki, która szydziła niegdyś z niepełnosprawnej Madzi Buczek. Wpis lewicowego dziennikarza demaskuje prawdę o osobach podobnie do niego myślących, które mają usta pełne wzniosłych hasł tolerancji, szacunku, miłości, gdy w rzeczywistości ich zachowanie i wypowiedzi całkowicie im zaprzeczają.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14 PODRÓŻE

15 PUBLICYSTYKA

16 WARTO POSŁUCHAĆ

17 KULTURA

18 PROGRAM TV

19 SPORT

20 #SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY



ADAM BIELAN O REFERENDUM

BĘDĄ USTALENIA \ W sprawie proponowanego przez prezydenta Andrzeja Dudę referendum nt. zmian w konstytucji odbędą się bardziej szczegółowe uzgodnienia między ministrami z Kancelarii Prezydenta a liderami większości parlamentarnej – powiedział w piątek wicemarszałek Senatu Adam Bielan.



PRZYRODA \ Aktywiści ze wsparciem RPO

Mijać się z prawdą jak Adam Bodnar

„Trybunał uznał, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom wynikającym z dyrektywy siedliskowej i dyrektywy ptasiej, a wycinka drzew w Puszczy Białowieskiej była nielegalna” – taką informację można przeczytać na stronach internetowych rzecznika praw obywatelskich. Problem w tym, że w wyroku Trybunału podobne stwierdzenia... nie padają. Fake newsa za stronami RPO podają inne media.

Jacek Liziniewicz

Adam Bodnar od miesięcy angażuje się w spór w puszczy po stronie aktywistów ekologicznych. Tym razem postanowił zwrócić się do przedstawicieli Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i komendanta wojewódzkiego policji z wnioskiem, aby przestali popierać wnioski o ukaranie aktywistów, którzy blokowali wycinkę na terenie nadleśnictw Browsek, Białowieża i Hajnówka. Pretekstem ma być wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie Puszczy Białowieskiej. Jak rozumieją go urzędnicy podlegli Adamowi Bodnarowi, można przeczytać w informacji na stronie RPO. „Trybunał – przypomina RPO – uznał, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom wynikających z dyrektywy siedliskowej i dyrektywy ptasiej, a wycinka drzew w Puszczy Białowieskiej była nielegalna. Tym samym potwierdził, że manifestacje w Puszczy były uzasadnione i podjęte po to, by doprowadzić do przestrzegania prawa



Adam Bodnar stanął po stronie aktywistów ekologicznych
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

przez polskie władze” – czytamy na stronie RPO. Problem jest taki, że stwierdzenia przytoczone przez stronę RPO w wyroku Trybunału nie padają.

Zwróciliśmy się do Biura Prasowego Rzecznika Adama Bodnara z trzema pytaniami, prosząc o wskazanie punktu, w którym TSUE uznał wycinkę w całej Puszczy Białowie-

skiej za nielegalną; informację, ile razy TSUE posłużył się terminem „nielegalnie”, „nielegalna wycinka”; oraz wyjaśnienie, dlaczego RPO, mimo że wyrok TSUE dotyczył tylko Nadleśnictwa Białowieża, uznał wycinkę za nielegalną na terenie całej puszczy? W odpowiedzi otrzymaliśmy prawniczy bełkot.

Z kronikarskiego obowiązku przytaczamy obszernie cytaty wypowiedzi. „RPO kierował też kilkakrotnie pisma w sprawach dotyczących protestów do właściwych miejscowo organów, za każdym razem podkreślając istotę wolności zgromadzeń publicznych i prawa do manifestacji poglądów. Wskazywał także, że osoby protestujące nie powinny być w związku z tym narażone na postępowania sądowe, które aktualnie toczą się przeciwko nim ze względu na uczestnictwo w manifestacjach organizowanych przeciwko wycinaniu drzew w Puszczy Białowieskiej. Pisma, o które Pan pyta, są zatem kontynuacją działań prowadzonych konsekwentnie przez RPO w tej sprawie. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE (TSUE) w sprawie C-441/17, w ocenie Rzecznika, jedynie potwierdza

słuszność wcześniej przedstawianej argumentacji RPO, która do tej pory nie znajdowała akceptacji adresatów działań. Wyrok w sprawie C-441/17 stanowi, w ocenie RPO, tylko pewien dodatkowy argument, który przesądza prawidłowość wcześniejszych działań ombudsmena. Treść wyroku w sprawie C-441/17 jest Rzecznikowi znana, co również jasno wynika z treści pisma” – czytamy w odpowiedzi rzecznika RPO.

Tymczasem łatwo sprawdzić, że słowo „nielegalna” w obszernym, liczącym kilkadziesiąt stron dokumencie nie pada ani razu. Dodatkowo wyrok w konkluzji nie stwierdza, że wycinka naruszyła prawo, ale że budzi wątpliwości forma wprowadzania nowych rozwiązań, bez upewnienia się czy nie zaszkodzi to spokojowi niektórych ptaków i owadów. W kontekście wycinania drzew TSUE za każdym razem używa stwierdzeń, że „mogłoby” ono zaszkodzić zwierzętom. Skąd więc twarde stwierdzenia Adama Bodnara? Nie wiadomo. Podobnie jak nie wiadomo, dlaczego uznał, że wyrok TSUE dotyczył całej Puszczy Białowieskiej, a nie tylko terenu Nadleśnictwa Białowieża.

Reforma sądownictwa w budowie

PRAWO \ Nowelizacja ustawy o Sądzie Najwyższym autorstwa PiS ma już podpis prezydenta. Tymczasem Sejm opublikował nowe projekty tej partii dotyczące zmian w ustawach dotyczących sądownictwa.

Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym, która umacnia m.in. autonomię finansową Izby Dyscyplinarnej sądu względem I prezesa SN. W noweli Dyscyplinarnej będzie mógł dysponować jej budżetem bez udziału czy upoważnienia pierwszego prezesa SN. Podpisana w środę przez

prezydenta nowelizacja została uchwalona przez Sejm 12 kwietnia.

Dzięki zapisom nowelizacji ewentualne postępowania dotyczące wyboru I prezesa SN wszczęte i niezakończone przed wejściem w życie nowelizacji zostaną anulowane. W uzasadnieniu tego zapisu wskazano, że to „w celu zagwarantowania”, by obsada

stanowisk w SN odbyła się w trybie nowej ustawy.

W uzasadnieniu podpisanej w środę przez prezydenta nowelizacji zaznaczono, że zmiany służyły doprecyzowaniu przepisów dla sprawnej realizacji przewidzianych w niej procedur.

Prezydent podpisał też nowelizację ustaw sądowych dotyczących m.in. zwołania pierwszego posiedzenia KRS.

Według wprowadzonych zapisów pierwsze posiedzenie Rady po zwolnieniu stanowiska przez przewodniczącego Rady może zwołać najstarszy wiekiem członek KRS będący sędzią lub sędzią w stanie spoczynku.

Jednocześnie w czwartek Sejm udostępnił nowe projekty PiS dotyczące modyfikacji ustawy o SN w części dotyczącej skargi nadzwyczajnej. Projekt trafił do Sejmu 2 maja i przekazany został do zaopiniowania przez Biuro Legislacyjne i Biuro Analiz Sejmowych.

Według nowych założeń, skarga nadzwyczajna będzie mogła zostać złożona wyłącznie przez prokuratora generalnego lub rzecznika praw obywatelskich. Poprzednio mogło tego dokonać osiem różnych urzędów. Ponadto skargę nadzwyczajną będzie można

wnieść tylko wtedy, gdy „będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”.

Maciej Marosz

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP



**PROF. DR. HAB.
TADEUSZA ŻARSKIEGO**

Przewodniczącego Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w latach 2006-2007.
Łącząc się w żałobie, wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



fot. YouTube/d

ANTONI ZIĘBA NIE ŻYJE

ODESZŁA LEGENDA OBROŃCÓW ŻYCIA \ Nie żyje prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka Antoni Zięba. Miał 69 lat. Poza działalnością społeczną zajmował się nauką – był doktorem inżynierem budownictwa lądowego oraz nauczycielem akademickim.

RELACJA \ Tak świętowaliśmy 227. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja



Przywitaliśmy majową jutrzenkę

Na koncercie i wspólnym śpiewaniu z okazji Święta Konstytucji pojawiły się całe rodziny | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

„Dziwny jest ten świat”, „Pierwsza Kadrowa”, „Pałacyk Michła”, a także słynny „Sen o Warszawie” – m.in. te utwory wybrzmiały w czwartek podczas festynu na stołecznym placu Teatralnym zorganizowanego z okazji 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Wśród artystów, którzy zmierzli się z tymi szlagierami, byli Krzysztof Cugowski, Dariusz Kowalski oraz Ewa Dałkowska. Wydarzenie odbyło się pod patronatem honorowym prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego.

Jan Przemyński

Jest już tradycją, że 3 maja na pl. Teatralnym w Warszawie Polacy spotykają się, by wspólnie uczcić śpiewem rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. W tym roku festyn rodzinny „Vivat Maj, 3 Maj” pod honorowym patronatem prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego odbył się w wyjątkowo słonecznej aurze. Mimo że wydarzenie było zaplanowane na godz. 17.30, pierwsi widzowie zaczęli wypełniać teren pod sceną już po godz. 16. – Cieszę się, że warszawiacy, i nie tylko, co roku tłumnie przybywają na ten festyn. Mamy w programie piosenki o wolności, suwerenności, opowiadające o polskim bohaterstwie i myślę, że są to wartości, które łączą nas, Polaków, mimo różnicy wieku czy poglądów – mówi „Codziennej” Sławomir Sokołowski, organizator festynu. Dodaje również, że takie wydarzenia są okazją do krzewienia tzw. radośnego patriotyzmu.

Równy o godz. 17.30 na scenę wyszli prowadzący, a za nimi redaktor naczelny „Gazety Polskiej” oraz „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz, który powitał zebranych na placu gości. Zgodnie z tradycją na pl. Teatralnym zgromadziły się nie tylko rodziny z dziećmi i osoby starsze, ale również znakomici artyści. Na scenie pojawili się m.in. Ewa Dałkowska, Miłka Małecka, Sylwia Rubczak, Dominika Świątek, Jerzy Zelnik, Sylwester Domański, Dariusz Kowalski, Krzysztof Cugowski, Joachim Perlik, Paweł Piekarczyk oraz Leszek Czajkowski. Zaśpiewali oni m.in. „Miejcie nadzieję”, „Płonie ognisko i szumią knieje”, „Gdzie są kwiaty z tamtych lat”, „Martwe morze”, „Białe róże”, „Wolność” oraz „Moja mała”.

– Występowanie na takim koncercie upamiętniającym jedno z ważniejszych wydarzeń w historii naszego kraju to wyjątkowe przeżycie. Powinniśmy być dumni z naszej historii i mamy to szczęście, że możemy



Na pl. Teatralnym zebrał się spory tłum uczestników | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



Słowa piosenek przypominał śpiewnik zamieszczony w „Gazecie Polskiej Codziennie” | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



PRZED NAMI NIEDZIELA HANDLOWA
PIERWSZA W MIESIĄCU \ 6 maja przypada pierwsza niedziela miesiąca, zatem będzie to niedziela handlowa. Zgodnie z ustawą zakaz handlu nie obowiązuje w pierwszą i ostatnią niedzielę miesiąca.



TELEWIZJA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH
WIĘKSZA DOSTĘPNOŚĆ \ Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o radiofonii i telewizji, której celem jest zwiększenie dostępności programów telewizyjnych dla osób niedowidzących i niedosłyszących.



Gwiazdą wieczoru był Krzysztof Cugowski, wokalista Budki Suflera | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

o niej opowiadać w sposób radosny. Nie musimy walczyć o wolność, jednak musimy pamiętać, że nigdy nie można uznać, iż coś mamy dane raz na zawsze – powiedział „Codziennej” Krzysztof Cugowski, lider zespołu Budka Suflera.

Z kolei Sylwester Domański, wokalista zespołu Fabryka, podkreślił, że w jego opinii Polacy są narodem, dla którego wartością nadrzędną jest niepodległość. – Dla mnie najważniejsza w życiu jest wolność i suwerenność i myślę, że wielu rodaków podziela to zdanie. Widać to nawet po atmosferze, jaka panuje na tym festynie. Z jednej strony się bawimy, a z drugiej cały czas promujemy pewne wzorce. Cieszę się, że mogę brać w tym udział – powiedział nam Sylwester Domański.

Wydarzenie trwało do godz. 19., a na jego finał Joachim Perlik wykonał

utwór Czesława Niemena i Marka Gaszyńskiego „Sen o Warszawie”, który jednocześnie jest hymnem największego stołecznego klubu piłkarskiego – Legii Warszawa. Publiczność bardzo żywiołowo zareagowała na tę piosenkę, a część artystów spontanicznie wybiegła na scenę, aby wspomóc Perlika w śpiewaniu.

Podczas koncertu rozdawane były również egzemplarze „Gazety Polskiej Codziennie” ze specjalnym śpiewnikiem patriotycznym, którego sponsorem był Polski KoncERN Naftowy Orlen SA. Organizatorami czwartkowego festynu byli Fundacja Niezależne Media oraz Narodowe Centrum Kultury. Natomiast sponsorami koncertu byli: KGHM Polska Miedź, PKP SA, LOTOS, PGNiG Termika, Xcity Investment, PKP Telkol, Cechini – Muszynianka, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Krynki.



Na scenie wystąpił m.in. Paweł Piekarczyk, bard Strefy Wolnego Słowa | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

2	OPINIE
3	TEMAT DNIA
4-6	POLSKA
8-9	ŚWIAT
10-13	GOSPODARKA
14	PODRÓŻE
15	PUBLICYSTYKA
16	WARTO POSŁUCHAĆ
17	KULTURA
18	PROGRAM TV
19	SPORT
20	#SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY

Organizator:

Patroni Medialni:



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

MARSZAŁEK O REFERENDUM

BRAK OPTYZMU \ Nie jestem optymistycznie nastawiony do organizacji konsultacyjnego referendum konstytucyjnego w dniu Święta Niepodległości, czyli 11 listopada – powiedział w piątek w TVP marszałek Senatu Stanisław Karczewski.

ROZMOWA \ Z księdzem STANISŁAWEM JURCZUKIEM, prezesem i założycielem Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej, rozmawia DOROTA ŁOMICKA

Polityczne rozgrywanie ludzkiego dramatu

Postulaty protestujących od kilkunastu dni w Sejmie opiekunów osób niepełnosprawnych są jak najbardziej słuszne, ale forma protestu jest w mojej ocenie co najmniej niewłaściwa.

Jak wygląda dzisiaj w Polsce sytuacja osób niepełnosprawnych?

W ostatnich latach sytuacja osób niepełnosprawnych przebywających w domach i placówkach znacząco się pogorszyła. I to pogorszyła z winy bez wątpienia pozytywnych działań rządu, który rozdmuchał gospodarkę – płace w gospodarce są wysokie, wzrosły ceny, a środki finansowe na pomoc osobom niepełnosprawnym nie wzrosły.

Dlatego moim zdaniem postulaty protestujących w Sejmie są jak najbardziej słuszne, ale to nie są jedyne postulaty, które powinny być złożone – to nie jest jedy-

ny problem niepełnosprawnych, jest ich cała gama. Z samymi postulatami tutaj nie ma dyskusji.

A co Ksiądz sądzi na temat tej konkretnej formy protestu – na sejmowych korytarzach?

Ja nigdy bym takiej formy protestu nie zorganizował i nie brałbym w niej udziału. Budzi ona we mnie wiele niepokoju. Obserwuję w mediach, jak trzyma się tych niepełnosprawnych na korytarzu, to dla mnie trochę żenujące – takie męczenie niepełnosprawnych ludzi. Jest tyle możliwych form protestu, chociażby przeróżne formy elektroniczne, można

protestować, można rozmawiać z władzą.

Jak Ksiądz ocenia działania rządu w tym zakresie?

Trzeba powiedzieć, że ta władza rozmawia. W ramach programu „Za życiem” prowadzone były bardzo szerokie konsultacje z niepełnosprawnymi i ich opiekunami, są opracowane wielkie materiały. Ten rząd naprawdę rozmawia. Nie zmienia to jednak faktu, że braki są ogromne. I tutaj, jeśli chodzi o postulaty, to są one jak najbardziej słuszne, natomiast formę protestu – wykorzystywanie w ten sposób niepełnosprawnych, trzymanie ich na korytarzu – uważam za niewłaściwą.

Niektóre środowiska bardzo ochoczo włączyły się w protest opiekunów niepełnosprawnych...



Ks. Stanisław Jurczuk | fot. YouTube/d

To jest druga niewłaściwa rzecz – że podpisują się pod tymi opcjami politycznymi, i to te, które jeszcze nie tak dawno walczyły o prawo do zabijania niepełnosprawnych dzieci

w łonie matki. Teraz raptem ci sami ludzie stają w obronie niepełnosprawnych – to połączenie budzi we mnie naprawdę wielki niepokój i wielką nieufność do tego protestu.

Zginął twórca polskiej czarnej skrzynki

WYPADEK \ We wtorek (1 maja) rozbił się samolot, za którego sterami siedział znany biznesmen Tadeusz Czichon. Pilot zginął na miejscu. Czichon był współzałożycielem firmy teleinformatycznej ATM SA. Tej, która stworzyła polskie czarne skrzynki. Jedną z nich była w Tu-154M.

Do tragedii doszło we wtorek ok. godz. 18 w pobliżu lądowiska Kołbiel-Skorupy koło Celestynowa. Rozbił się ultralekki samolot VL3. Z pierwszych informacji wynikało, że na miejscu zginął 58-letni mężczyzna – pilot maszyny. Innych ofiar nie było.

Wyjaśnianiem okoliczności tragedii zajmie się Prokuratura Rejonowa w Otwocku.

– Na miejscu katastrofy byli prokurator i przedstawiciel Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych. Jest zdecydowanie za wcześnie, aby mówić o przyczynach tragedii – podkreśla Marcin Saduś, z Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga.

Postępowanie będzie prowadzone z art. 177 par. 2 Kodeksu karnego. Na ra-

zie śledczy przede wszystkim czekają na wyniki sekcji zwłok, zlecono również badania toksykologiczne.

Początkowo nie podawano tożsamości ofiary, ale dzisiaj nie jest ona już tajemnicą. W katastrofie zginął biznesmen, doskonale znany w środowisku lotniczym. Tragiczną wiadomość potwierdziła firma, z którą był związany od wielu lat.

„Z wielką przykrością informujemy o nagłej i tragicznej śmierci Tadeusza Czichona. Współzałożyciel, przewodniczący Rady Nadzorczej i były prezes Zarządu ATM SA zginął w katastrofie samolotu niedaleko lądowiska Kołbiel-Skorupy, pod Warszawą” – podano na stronie internetowej firmy ATM SA.

Czichon był uważany za współtwórcę polskiej czarnej skrzynki. Była ona montowana w samolotach, znalazła się również w tupolewie Tu-154M, na którego pokładzie 10 kwietnia 2010 r. lecieli do Smoleńska śp. prezydent Lech Kaczyński i 95 innych osób. Czarna skrzynka jest bardzo ważnym dowodem w śledztwie dotyczącym katastrofy smoleńskiej.

Jak już wcześniej pisała „Gazeta Polska”: rejestrator szybkiego dostępu ATM-QAR to elektroniczne urządzenie zapisujące parametry lotu, jest produkcji polskiej. Dlaczego skrzynka ATM jest tak ważna? Oryginalne rejestratory FDR (zapisujący parametry lotu) i CVR (nagrywający rozmowy w kokpicie) – dwie najważniejsze czarne skrzynki tupolewa – od samego początku są w rękach Rosjan. Polacy otrzymali z Moskwy jedynie kopie zapisów obu rejestratorów.

Grzegorz Broński

Rozpoczęły się matury

EDUKACJA \ Choć większość Polaków korzysta z majówki, ponad 270 tys. młodych osób przystąpiło do najważniejszego egzaminu w życiu. Wczoraj od testu z polskiego rozpoczęły się matury. Abiturienti zmierzali się m.in. z „Lalką” Bolesława Prusa i wierszem Ernesta Brylla.

Życzenia tegorocznym maturzystom złożyła w oficjalnym filmie para prezydencka Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda. – Chcemy zapewnić, że jesteśmy z wami i trzymamy za was kciuki. Także rodzice i nauczyciele z pewnością przeżywają ten dzień i bardzo was wspierają – zapewnia prezydent z małżonką. – Polska czeka na was, na wasze talenty, na waszą wiedzę i kreatywność. To wy będziecie budować przyszłość Rzeczypospolitej – dodają.

Maturzystów wsparł również premier Mateusz Morawiecki. „Drodzy Maturzyści! Wymarzonych tematów, rozwinięcia skrzydeł i łamanie tego, czego rozum nie złamie! Wszyscy trzymamy za Was kciuki! Powodzenia!” – napisał premier na Twitterze.

Ponad 270 tys. abiturientów przystąpiło w piątek do

egzaminu z języka polskiego. Pytanie, na jakie musieli odpowiedzieć w ramach rozprawki, brzmiało: „Czy tęsknota jest siłą napędzającą ludzkie życie czy niszczącą?”. Maturzyści musieli się odwołać do fragmentu „Lalki” Bolesława Prusa oraz ewentualnie innych tekstów lub do wierszu Ernesta Brylla „Bądźmy dla siebie bliscy, bo nas rozdziela”. W zadaniach zamkniętych części podstawowej egzaminu padły pytania m.in. o epilog z „Pana Tadeusza” i fragment wiersza „Chleb” Tadeusza Różewicza.

Kolejny egzamin odbędzie się w poniedziałek. Tego dnia abiturienti zmierzają się z matematyką. Matury potrwają do 25 maja. Wynikami zostaną podane 3 lipca.

(kd)

5 LAT TELEWIZJI
REPUBLIKA



JEDYNA debata polityków najważniejszych opcji
parlamentarnych, współtworzona przez **widzów** i **słuchaczy**

Nagraj pytanie, zostaw komentarz - 24h na dobę, 7 dni w tygodniu

ZADZWOŃ 22 645 24 00



Zapraszam
Katarzyna Gójska

7x24.

Niedziela 9:05

Debata **NA ŻYWO** z Polskiego Radia 24

Oglądaj Telewizję Republika również na: www.telewizjarepublika.pl



fot. Mike Thelmer/Reuters

TRUMP CHCE WYCOFAĆ CZĘŚĆ ŻOŁNIERZY Z KOREI POŁUDNIOWEJ

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI \ Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump zwrócił się z prośbą do Pentagonu o przygotowanie planu umożliwiającego zmniejszenie kontyngentu amerykańskich wojsk stacjonujących w Korei Południowej.

LITWA \ Kontrowersyjne mejle i polski wątek

Wyciekła korespondencja prezydent z oskarżonym o korupcję politykiem

Ujawniona korespondencja mejlowa między prezydent a oskarżonym o korupcję Eligijusem Masiulisem ukazuje kulisy litewskiej polityki. Prezydent miała naciskać na „uspokojenie” dziennikarzy i blokować projekt ustawy rozwiązującej jeden z problemów Polaków na Litwie.

Krzysztof Balcewicz

korespondencja z Litwy

W Wilnie zbliża się początek procesu karnego w korupcyjnej sprawie stulecia, o której informowaliśmy na łamach „GPC”. Jej głównym bohaterem jest były lider partii Związek Liberałów Litwy Eligijus Masiulis, który jest oskarżony o przyjęcie łapówki w wysokości ponad 100 tys. euro od wicedyrektora koncernu MG Baltic Raimondasa Kurlianskisa, handel wpływem i korupcję polityczną. W sprawie pojawił się też wątek jego współpracy z prezydent Litwy Dalią Grybauskaitė po tym, jak wyciekły mejle znalezione przez prokuraturę na zarekwirowanym od Masiulisa sprzęcie komputerowym. Polityk omawia w nich z Grybauskaitė stosunki z poszczególnymi politykami i stanowisko wobec ustaw.

Najwięcej kontrowersji wzbudził jednak list, w którym prezydent prosi Masiulisa o „przekazanie ukłonnów” dyrektorowi koncernu MG Baltic Dariusowi Mockusowi i prosi o „uspokojenie” pracującego w należącej do koncernu telewizji LNK dziennikarza Tomasza Dapkusa. Dapkus krytykuje



Afera korupcyjna może oznaczać spore kłopoty dla prezydent Litwy | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

prezydenckiego nominanta na stanowisko prokuratora generalnego Nerijusa Meilutisa. „Dapkus znów zaczął bruździć przeciw kandydatowi [...] Można przekazać ukłony dla Mockusa, żeby odciągnął swojego ogara” – pisze prezydent w liście do Masiulisa.

„Pierwszy mój artykuł o Nerijusie Meilutisie ukazał się w 2015 r., zanim pojawiła się jego kandydatura na prokuratora generalnego. Opi-

sałem, jak kierowane przez Meilutisa kolegium sędziów w Kownie próbowało uprawomocnić oszustwo kredytowe, w sprawie o bankructwie banku Ūkio Bankas spisuując pożyczkę na 15 mln euro, udzieloną związanemu z kowieńskim światkiem przestępczym przedsiębiorcy. Sądy wyższych instancji wykazały, że to ja miałem rację, a nie Meilutis” – napisał w reakcji na ujawnienie prezydenckiej korespon-

dencji Tomas Dapkus, który twierdzi, że z poprzedniej pracy w radiu Žinių radijas również został zwolniony po interwencji pałacu prezydenckiego.

Naciski na dziennikarzy i brak jawności przy nominowaniu kierowników prokuratury, służb i inspekcji podatkowej to niejedyne skandaliczne akcenty listów. Pojawia się także sugestia, że to właśnie Dalia Grybauskaitė stoi za bloko-

waniem rozwiązania problemów Polaków na Litwie. Jednym z nich jest kwestia pisowni nazwisk.

– Obecnie funkcjonuje na Litwie model wprowadzony przez sowiecką Rosję w roku 1940, polegający na zapisie „fonetycznym”, by można było łatwo przepisać na cyrylicę – wyjaśnia „Codzienniej” jeden z członków Związku Polaków na Litwie. – W ten sposób „Kaczyński” jest zapisywany jako „Kačinskis”, co powoduje dużo kłopotów.

Grybauskaitė w liście informuje Masiulisa, że rządzący wówczas socjaldemokracji wciągnęli projekt do porządku obrad. „Będę musiała wetować i wzbudzić niezadowolenie Polaków. Trzeba by przenieść na jesień” – pisze do lidera liberałów. Rzeczywiście, projekt ustawy został przeniesiony na jesień 2016 r., a ze względu na odbywające się w październiku wybory parlamentarne nikt już do niego nie wracał.

Prezydent na konferencji potwierdziła, że to ona korespondowała z Eligijusem Masiulisem ze skrzynki tulpe@lrpk.lt („tulpe” to po litewsku tulipan, domena lrpk.lt należy do Kancelarii Prezydenta Republiki Litewskiej). Nie odniosła się jednak do treści samych listów.

Trump chroni wolność wyznania

USA \ Prezydent Stanów Zjednoczonych poprowadził w Białym Domu Narodowy Dzień Modlitwy. Przy okazji Donald Trump ogłosił podpisanie bardzo ważnego dla organizacji religijnych memorandum.

Narodowy Dzień Modlitwy to jedno z najstarszych amerykańskich świąt. W obecnej formie zostało ustanowione przez Kongres w 1952 r., ale jego historia sięga początków brytyjskiego osadnictwa na kontynencie. Obchodzone jest w pierwszy czwartek maja i chociaż jego korzenie są czysto chrześcijańskie, to w uroczystościach biorą udział przedstawiciele wszystkich religii.

Kluczowym elementem obchodów okazało się podpisa-

nie przez Donalda Trumpa rozporządzenia o stworzeniu Inicjatywy Wiary i Sposobności. Ma to być program wspierający rozmaite organizacje religijne, które prowadzą działalność charytatywną, „często z lepszymi efektami niż rząd”, jak czytamy w dokumencie.

Program Trumpa daje przedstawicielom organizacji religijnych większe możliwości negocjacji ważnych dla nich kwestii z przedstawicie-

łami administracji. – Wiara jest silniejsza niż rząd, a nic nie jest potężniejsze niż Bóg – mówił Trump do osób obecnych podczas ogłoszenia programu, którego celem ma być także ochrona wolności religijnej w USA.

Amerykańska lewica często cytuje słowa Thomasa Jeffersona o rozdziale Kościoła od państwa. Zapomina przy tym, że rozdział ten miał chronić religie przed państwem, a nie od-

wrotnie, i już pierwsza poprawka do konstytucji zabrania rządowi ingerować w kwestie wiary. W praktyce jednak sytuacja wygląda tak, że czasami wierzący są zmuszani do zachowań niezgodnych z ich przekonaniami religijnymi, jeśli nie chcą złamać prawa – najbardziej znanym przykładem jest walka sądowa piekarza, który nie chciał upiec tortu na wesele gejów, ale takich przypadków jest du-

żo więcej. Nowa inicjatywa prezydencka pozwoli przedstawicielom organizacji religijnych współpracować z administracją, aby jak najmniej osób wierzących musiało iść na kompromis z własną wiarą.

Podpisanie przez Trumpa tego rozporządzenia było całkowitą niespodzianką. Białe Domy nie wydał wcześniej żadnej zapowiedzi, a informacja o tym zdarzeniu nie znalazła się w programie obchodów. Przedstawiciele większości organizacji religijnych przyjęły go jednak pozytywnie, uznając za krok we właściwym kierunku.

Wiktor Młynarz

PRZEZ INDIE PRZESZŁY BURZE PIASKOWE

ŻYWIOŁ \ Co najmniej 125 istnień ludzkich pochłonęły burze piaskowe w stanach Uttar Pradeś, Radżastan i Pendżab zlokalizowanych w północnych Indiach.



fot. Axel Schmidt/Reuters

CDU CHCE WIĘKSZEGO BUDŻETU OBRONNEGO

NIEMCY \ Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) wezwała do zwiększenia wydatków na obronność. Partia Angeli Merkel chce, aby na budżet obronny przeznaczyć 1,5 proc. PKB w 2021 r.

PAMIĘĆ \ Demokrata walczy z pomnikiem Katyńskim

Burmistrz Jersey City szkaluje marszałka Senatu

Steven Fulop, burmistrz Jersey City, który chce usunąć pomnik Katyński z placu nad rzeką Hudson, określił marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego mianem „białego nacjonalisty”, antysemitę oraz „negacjonistę Holocaustu”. Postawa burmistrza wynika zapewne z braku znajomości historii XX w. Europy i Polski – mówi prezes klubów „Gazety Polskiej” Ryszard Kapuściński.

Paweł Kryszczak

Kilka dni temu burmistrz Jersey zapowiedział usunięcie pomnika Katyńskiego z miejsca, w którym ma powstać park. Sam monument ma trafić do DPW (Departament Prac Publicznych). Plany Stevena Fulopa skomentował marszałek Senatu, określając je mianem „skandalicznych i bardzo przykrych”. Stanisław Karczewski zapowiedział też, że wyśle do burmistrza Jersey City list wyjaśniający, jakie znaczenie dla Polski i Polonii ma pomnik Katyński.

Burmistrz Jersey City na Twitterze ostro zaatakował marszałka Senatu broniącego pomnika Katyńskiego. „Wszystko, co mogę powiedzieć, to to, że ten człowiek to jakiś żart. Prawda jest taka, że ten mężczyzna to znany antysemita, biały nacjonalista oraz negacjonista Holocaustu, a tacy jak on mają zerową wiarygodność” – oznajmił Steven Fulop.

Odnosząc się do tego obraźliwego wpisu, Stanisław Karczewski w rozmowie z Michałem Rachonem w „Kwadransie politycznym” w TVP 1 oświadczył: „Jedno słowo

w tym jest prawdziwe, jestem biały”. Marszałek Senatu dodał, że nie będzie więcej tego komentował, oczekuje przeprosin, a sprawę będzie konsultował z prawnikami.

Forum Żydów Polskich (FŻP) uznało słowa wypowiedziane przez Stevena Fulopa za bulwersujące i skandaliczne. „Burmistrz Jersey City, Steven Fulop, dopuścił się oszczerstwa i obrazy wobec marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego. W dodatku, bezpodstawnie używając słów »antysemita, biały nacjonalista, zaprzeczający Holocaustowi«, dewaluje te



Polonia mobilizuje się w sprawie obrony pomnika | fot. Alex Flint/d

określenia – możemy przeczytać na Twitterze FŻP.

Stanisław Karczewski podjął kroki w obronie pomnika. Marszałek Senatu zakomunikował, że zamierza skierować list do swojego amerykańskiego odpowiednika „z prośbą o zapoznanie się z tą sprawą i o interwencję”.

W rozmowie z „Codzienną” prezes klubów „Gazety Pol-

skiej” Ryszard Kapuściński oświadczył, że kluby „GP” w Stanach Zjednoczonych planują przeprowadzenie akcji w obronie pomnika Katyńskiego, aby sprzeciwić się skandalicznej decyzji burmistrza Jersey. Udało się nam obronić pomnik Jana Pawła II we francuskim Ploërmel, więc mam nadzieję, że uda się w Jersey City – powiedział.

Walka Alfiego nie odejdzie w zapomnienie

LONDYN \ Brytyjczycy poruszeni losem zmarłego w ubiegłym tygodniu Alfiego Evansa domagają się wprowadzenia przepisów, na mocy których rodzice terminalnie chorych dzieci będą mieli większe prawo do decydowania o ich losie i będą mogli przenieść małych pacjentów do innego szpitala.

Poruszający przypadek niespełna dwuletniego Alfiego Evansa, który tydzień temu zmarł w liverpoolskim szpitalu Alder Hey po tym, jak sąd polecił lekarzom odłączyć aparaturę podtrzymującą jego życie, nie znikła z przestrzeni publicznej. Od kilku dni w mediach trwa dyskusja o konieczności wprowadzenia zmian, które dałyby rodzicom możliwość podejmowania kluczowych decyzji w walce o życie ich dzieci. W związku z niedawną śmiercią dwuletniego Alfiego, którego rodzicom brytyjskie sądy odmówiły podjęcia próby leczenia chłopca we Włoszech, projekt zmian w ustawodawstwie nazwano „prawem Alfiego”.

Przypadek Alfiego był kolejną sprawą, w której sąd i lekarze odmówili kontynuowania terapii chorego dziecka, a jednocześnie nie pozwolili

rodzicom na szukanie pomocy w innych ośrodkach zdrowia. W lipcu ub.r. w londyńskim szpitalu Great Ormond Street medycy odłączyli od aparatury 11-miesięcznego Charliego Garda cierpiącego na chorobę genetyczną. Wcześniej rodzice prosili sędziów o pozwolenie na zabranie chłopca do Nowego Jorku – jeden ze szpitali zaoferował tam terapię eksperymentalną. Mimo zgody amerykańskiego szpitala i środków zebranych na pokrycie kosztów podróży sąd nie przychylił się do ich prośb. Po śmierci Charliego jego rodzice jako pierwsi zgłosili propozycję zmiany prawa i rozpoczęli konsultacje z pediatrami, etykami, prawnikami oraz politykami.

Ze względu na osobistą tragedię Chris Gard oraz Connie Yates bacznie obserwowali rozwój sprawy Alfiego, li-

cząc na to, że śmierć ich syna wpłynie na decyzje podejmowane w sprawie dwulatka. Po tym jak tydzień temu rodzice Alfiego poinformowali o śmierci chłopca na portalu społecznościowym, rodzice Charliego ponownie podjęli starania na rzecz wprowadzenia nowego prawa.

– Paradoksalnie tragedia Alfiego doprowadziła do czegoś dobrego: do światowej mobilizacji sumień i otwarcia oczu na to, co się dzieje. Miliony ludzi wypowiedziały się za życiem i stanęły w jego obronie, a to może postawić tamę cichemu „przepychaniu” cywilizacji śmierci – skomentował starania rodziców ks. Gonzalo Miranda, dziekan wydziału bioetyki w papieskim Ate-neum Regina Apostolorum.

.....

Joanna Kowalkowska

Węgry chcą się zabezpieczyć przed kwotami

KRYZYS MIGRACYJNY \ Rząd w Budapeszcie chce zmienić konstytucję, by uniemożliwić Unii Europejskiej zmuszanie Węgier do przyjmowania imigrantów.

Nowo wybrany przewodniczący frakcji parlamentarnej Fideszu Máte Kocsis poinformował, że jego ugrupowanie zamierza w ten sposób nie dopuścić do narzucania jego krajowi kwot migracyjnych przez Brukselę. Co prawda kryzys migracyjny w ostatnim czasie osłabł, ale do Europy wciąż dociera, głównie z Afryki Północnej, wielu nielegalnych muzułmańskich imigrantów. KE nie zrezygnowała, mimo niskiego stopnia realizacji planu relokacji, z nacisków na kraje członkowskie, które przeciwstawiają się unijnej centrali.

Nowa propozycja to kontynuacja próby nowelizacji konstytucji sprzed dwóch lat, której podjął się Viktor Orbán. Nie udało się mu jednak wtedy przekonać opozycyjnego Jobbiku i nie uzyskał wymaganego poparcia dwóch trzecich głosów. Jobbik postawił waru-

nek, że zgłosuje na „tak”, jeżeli rząd wycofa program tzw. obligacji osiedleńczych, które umożliwiły uzyskanie stałego prawa pobytu na Węgrzech każdemu obco-krajowcowi, który wykupił obligacje za 300 tys. euro.

Teraz węgierskie władze nie będą musiały szukać poparcia opozycji, gdyż w wyborach sprzed miesiąca Fidesz uzyskał wymaganą większość dwóch trzecich miejsc w parlamencie.

To niejedyna zmiana, którą w najbliższym czasie może wprowadzić węgierski rząd, broniąc się przed nielegalną migracją. Kocsis poinformował, że jego ugrupowanie będzie kontynuowało debatę nad pakietem projektów ustaw „Stop Soros”, której celem jest penalizacja organizacji pozarządowych wspierających migrację.

.....

(ak)

GPW pod kreską

GIEŁDA \ Warszawa na minusie. Europa lepiej z silnymi parkietami w Mediolanie i Frankfurcie. Na GPW słabo PKN Orlen i sektor bankowy.

Odpoczywająca w czwartek warszawska giełda była wyjątkiem, bo inne parkiety pracowały normalnym trybem. Normalnym, ale niestety spadkowym, zdecydowana większość europejskich indeksów odnotowała bowiem wyraźne spadki. Dużą przecenę zanotowano we Frankfurcie i w Mediolanie, a więc tam, gdzie śródkowe sesje były dość udane.

Nowojorski wskaźnik DJIA zyskał niewiele, co po czterech spadkowych dniach nie dawało powodów do optymizmu. Zwłaszcza że indeks 30 firm w czwartek spadł poniżej 24 tys. pkt. Nasdaq Composite stracił prawie 0,2 proc., schodząc nawet poniżej 7 tys. pkt.

Azja bez pauzującego parkietu w Tokio zakończyła piątkową sesję na minusie, a zniżki indeksów w Hongkongu i Seulu były dość znaczne i na obu giełdach przekroczyły poziom 1 proc. Słabo zaprezentował się rynek w Szanghaju, któremu nie pomógł pozytywny odczyt usługowego PMI.

Warszawa ostatnią w tygodniu sesję rozpoczęła fatalnie. Po 20 mi-

nutach indeks WIG20 stracił ponad 1 proc., co niestety bardzo odbiegało od dominującej na europejskich parkietach zieleni. Kiepski początek dnia miały walory PZU, mBanku oraz CCC. Polkowicka spółka traciła ponad 2,5 proc., niwelując tym samym ostatnie wzrosty.

W drugim segmencie sytuacja była lepsza – po kwadransie indeks notował symboliczny wzrost, co niestety było tylko epizodem. Już bowiem po godz. 9.30 mWIG40 znalazł się na minusie i szybko stracił prawie 0,5 proc. W elicie parkietu kolejna godzina nie zmieniła znacząco sytuacji i o 10.30 indeks tracił 1,3 proc. Słabo prezentowały się banki oraz energetyka, wyjątkowo dużo, bo 1,6 proc., traciły spółki paliwowe. Akcje Orlenu były przecenione o prawie 3 proc. i gdyby nie wzrost PGNiG, sytuacja całego sektora byłaby znacznie gorsza.

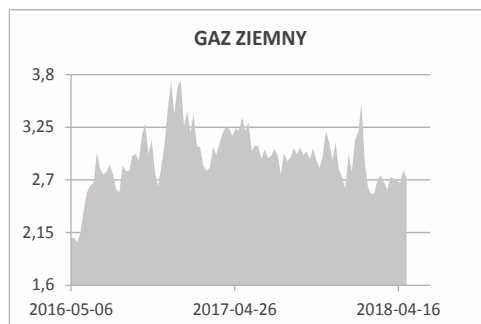
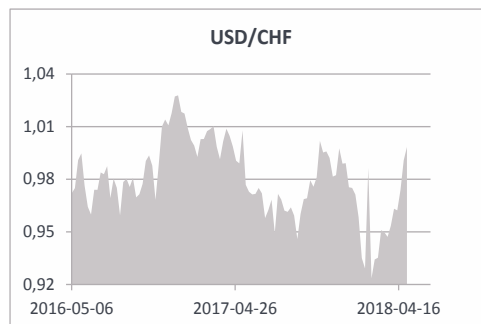
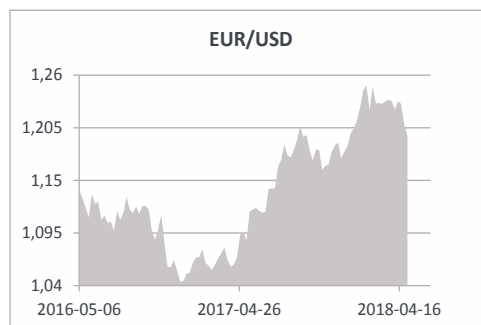
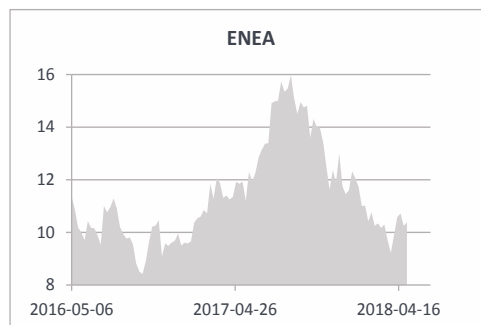
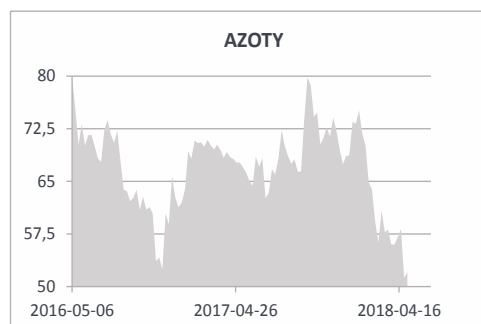
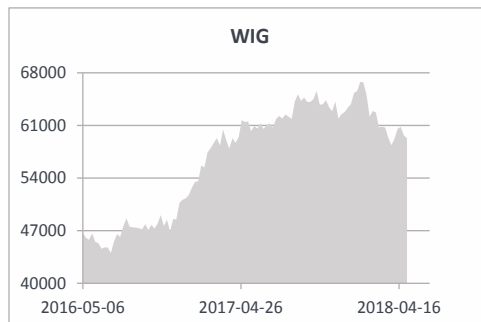
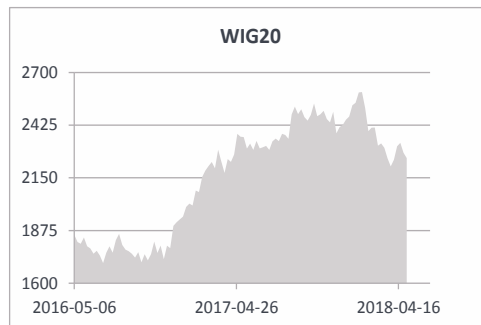
Europa przed godz. 11 utrzymała dodatni odczyt (z wyjątkiem Paryża), skala zmian nie była jednak znacząca. Finalne odczyty usługowego PMI poniekąd rozczarowa-

ły, lecz reakcja parkietów nie była zbyt gwałtowna. DAX30 zyskiwał 0,35 proc., a FTSE 0,38 proc. Najlepiej prezentowała się giełda w Mediolanie, której wskaźnik zwykował o ponad 0,5 proc.

W południe atmosfera nie uległa większej zmianie. WIG20 tracił 1,5 proc., a wskaźnik średnich firm ponad 0,7 proc. Dużą przecenę notowały walory PKP Cargo, Bogdan-ki oraz Budimexu. Ta ostatnia firma traciła 5 proc., co niwelowało spory wzrost w końcówce śródkowych notowań. W elicie parkietu zyskiwały jedynie trzy firmy, a spadki pogłębiły banki z silną przeceną BZ WBK oraz mBanku.

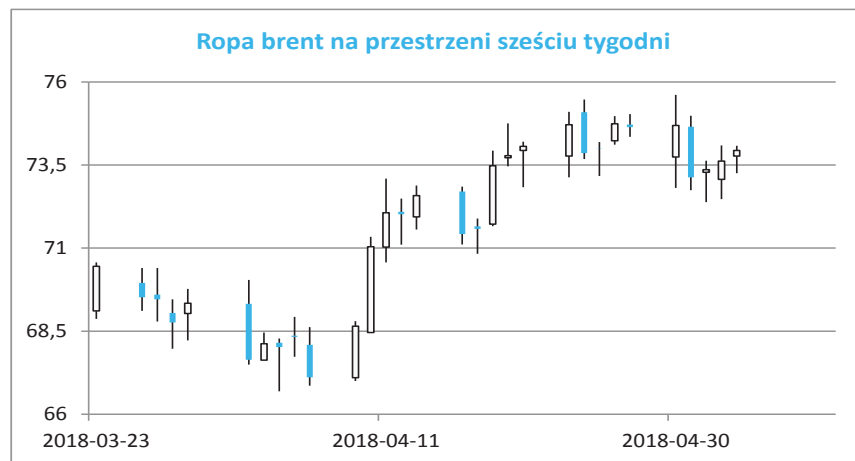
Przed godz. 13 Europa utrzymała dodatni odczyt, czemu nie przeszkodziła słabsza marcową sprzedaż detaliczna w krajach strefy euro. W Mediolanie nieźle spisywało się Ferrari, drożące o ponad 6 proc. Spółka osiągnęła roczne maksimum cenowe, a w ciągu 12 miesięcy jej akcje zyskały ponad 50 proc. Warszawa w drugą część sesji weszła z jeszcze większą przeceną. WIG20 tracił 1,7 proc., a 300-milionowe obroty były niejako normą dla ostatnich dni. Zachód kontynentu pozostawał stabilny w oczekiwaniu na kluczowe dane dnia, czyli amerykańskie payrolle.

Rafał Grodowski



Ropa mocna przed danymi

SUROWCE \ Złoto i srebro nadal słabe. Miedź także bez widocznego impulsu. Ropa mocniejsza w drugiej części dnia.



Złoto tuż przed otwarciem europejskich parkietów notowało symboliczny wzrost. Po dużych spadkach w poniedziałek i we wtorek kolejne dwa dni poprawiły nieco notowania metalu (na razie odsunęło się ryzyko spadku poniżej 1300 dol. za uncję). Silniejszy ruch w górę zanotowało srebro, ale tu spadki z ostatniego tygodnia kwietnia były znacznie większe.

W segmencie metali przemysłowych dobrze się spisywało aluminium. Metal w piątek rano zyskiwał ponad 1,4 proc., niwelując prawie w całości spadek z czwartku i oddalając się od tygodniowego minimum o prawie 80 dol.

Główny surowiec rynku, czyli ropa, traciła 0,2 proc. Niewiele, i od cenowego szczytu (75,5 dol. za baryłkę) dzieliło ją mniej niż 2 dol. A to ozna-

czało, że obawy o możliwą przecenę są coraz bardziej odległe. Środowa informacja o wyraźnym wzroście zapasów (ponad 6 mln baryłek) nie stała się impulsem do obniżki, a czwartkowe wahania ceny paliwa (po danych z USA na temat aktywności w sferze usług) pokazują, że wiele przemawiało za utrzymaniem wzrostowego kierunku. Obawy o sankcje wobec Iranu w pewnym sensie niwelują rolę rosnącej produkcji w USA, która jest obecnie jedynie niższa niż w Rosji. Zdaniem ekspertów już w przyszłym roku USA będą liderem z produkcją przekraczającą 11 mln baryłek dziennie.

Miedź w dalszym ciągu nie potrafiła przełamać długotrwałej stagnacji. Metal kosztował mniej niż 308 centów za funta, a długotermino-

wy trend nie wygląda zbyt optymistycznie. Chociaż oczywiście pewien wpływ na to ma silny dolar (waluta amerykańska przed południem znowu zyskiwała do euro), to jednak bieżący rok oznacza spadek ceny o prawie 7 proc. Optymistyczne jest to, że rysujący się od początku stycznia spadkowy trend uległ pewnemu wyhamowaniu, a kwiecień był zyskowny po trzech miesiącach spadków.

W południe ropa naftowa znalazła się na nieznacznym plusie, zyskując wyraźnie w ciągu ostatniej godziny. Odmienny kierunek widoczny był dla metali szlachetnych, co oczywiście było związane z mocniejszym dolarem. Waluta amerykańska drożała o 0,25 proc., a analitycy dopatrywali się tu także oczekiwań na pozytywny raport o zatrudnieniu w kwietniu. Prognozy wskazywały na kwietniowy wzrost zatrudnienia, co także mogło umocnić walutę amerykańską. A ropa? Tuż po godz. 13 zyskiwała 0,5 proc., co analitycy wiążą z sugestiami banku Goldman Sachs o utrzymaniu wzrostowego trendu na rynku surowcowym. Jeśli tak, to zareagowało na te sugestie jedynie aluminium, bo ani miedź, ani metale szlachetne nie poprawiły znacząco swoich odczytów.

(rg)

W SKRÓCIE

MOL \ W I kwartale spółka wypracowała 60,2 mld forintów zysku netto. Rok wcześniej zysk przekroczył 93 mld forintów.

Materiały przygotowane przez NXF

↓

307

-0,34%

MIEDŹ

↑

73,95

0,45%

ROPA BRENT

↑

7535,2

0,43%

FTSE 100

↑

22472,2

0,00%

NIKKEI

↑

12748,63

0,46%

DAX

↑

23930,15

0,02%

DJIA POPRZEDNI

Kursy NBP

3,5754

0,54%

DOLAR

3,5789

0,16%

FRANK

4,2771

0,22%

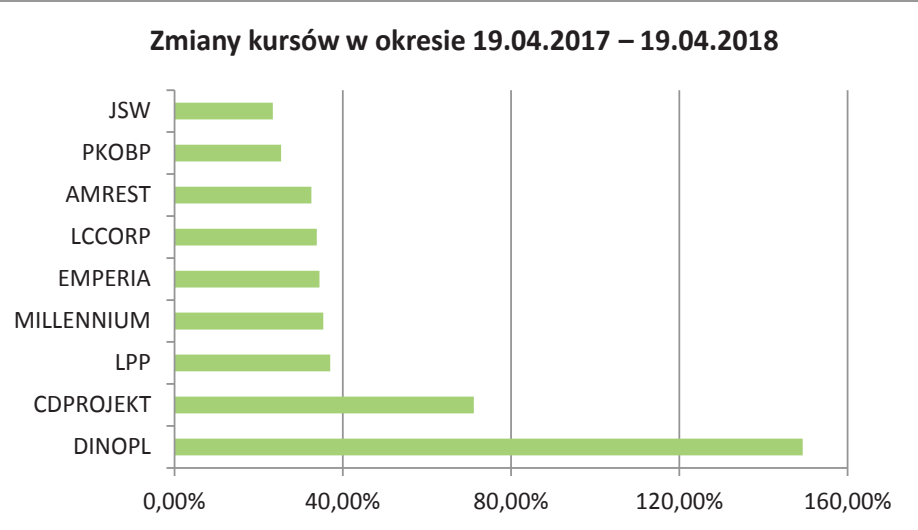
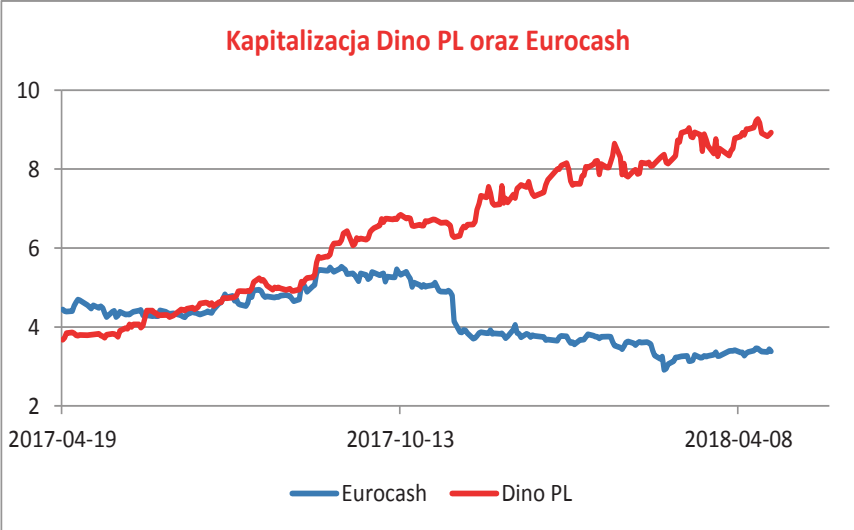
EURO

SHC

HANG SENG

GOSP...

11



Dino – rok na parkiecie (2)

ANALIZA \ Pierwszy rok jest wyjątkowo udany dla Dino PL, dzięki czemu firma utrzymuje pozycję lidera nie tylko wśród średnich spółek. Jednak wysoki poziom wskaźników C/WK i C/Z może wskazywać na zbyt szybki wzrost kursu. O tym, czy tak jest, dużo powiedzą wyniki za I kwartał.

Rafał Grodowski

Potwierdza to rynkowy trend, bo Eurocash mimo obecności w giełdowej elicie zdecydowanie słabiej radzi sobie na parkiecie niż krotoszyńska spółka. A aktywa Eurocash nie wzrosły zbyt istotnie w ciągu ostatnich czterech lat. Struktura akcjonariatu spółki jest o tyle ciekawa, że większościowym akcjonariuszem jest jedna osoba. Do Tomasza Biernackiego należy ponad 50 proc. akcji i dokładnie tyle samo głosów na walnym zgromadzeniu. Pozostały pakiet należy do tzw. mniejszościowych akcjonariuszy, z których żaden nie posiada więcej niż 5 proc. kapitału akcyjnego. Ciekawie prezentuje się porównanie Dino PL z indeksem giełdowym WIG. Pierwszy rok obecności na parkiecie to niekwestionowany sukces spółki. W ciągu 250 sesji, bo tyle dzieło 19 kwietnia 2017 r. od 19 kwietnia 2018 r., w grupie 60 najważniejszych firm (firmy z indeksów WIG20 oraz mWIG40) było tylko 26 zyskujących firm. 34 spółki odnotowały stratę,

a zdecydowanie gorzej wypadły te z drugiego segmentu, w którym 27 spośród obecnych spółek nie przyniosło zysku akcjonariuszom. Dino PL ze wzrostem o prawie 150 proc. zdystansowało każdą, bo drugie miejsce z wynikiem 35 proc. zajmowane przez Millennium to naprawdę ogromny dystans. Nawet CD Projekt, obecny już w giełdowej elicie, wyraźnie przegrał, bo zanotował w tej kategorii jedynie 71 proc. wzrostu. Dyktans do giełdowych gigantów, takich jak Pekao, PKN Orlen czy KGHM, jest jeszcze większy, dlatego że te firmy poniosły w tym czasie wyraźne straty. Jeszcze gorzej zaprezentował się Eurocash, co dobrze widać w porównaniu zmian kapitalizacji spółki. Warto jednak spojrzeć na inną relację – wskaźniki dotyczące kursu i dwóch wartości spółki. Tej giełdowej i tej księgowej. Ten pierwszy dla spółki jest dość wysoki i w elicie parkietu jedynie CD Projekt ma wyższy. Dla informatycznej spółki giełdowa cena jest ponad 12 razy większa niż majątek wynikający z ksiąg. W wypadku Dino PL jest prawie

10 razy większy. Oczywiście to inne branże, ale Eurocash ma ten wskaźnik na poziomie 3,5, a inne firmy z parkietu – zdecydowanie mniejsze wartości. Relacja ceny do zysku także stawia Dino PL w giełdowej czołówce. A to niestety nie jest dobrym prognostykiem. Wartość powyżej 40 to naprawdę bardzo dużo jak na standardy warszawskiego parkietu. Kwestia dywidendy stanowi także istotny element kształtujący obraz spółki. Na jedną akcję spółka generuje zysk netto w wysokości zaledwie 2,5 zł, co niejako nie daje nadziei na wysoką dywidendę. Dino PL systematycznie powiększa swoją sieć. Oczywiście dynamika wcześniej czy później spadnie w wyniku naturalnego nasycenia rynku. Przejęcia konkurencji to zawsze możliwość poszerzenia rynkowej pozycji i możliwy kierunek działań w kolejnych latach. Dla spółki, ale i dla inwestorów równie ważne są rekomendacje maklerskie. Te zaś obecnie są bardzo pozytywne (kwietniowa rekomendacja mBanku) i na pewno wpływają na rynkowy trend. Jednak, o czym

warto pamiętać, duże zwycięski generują co jakiś czas naturalną realizację zysków. Dino PL, owszem, miało okresy osłabienia, ale nigdy nie były one zbyt znaczne. Firma rośnie, i to bardzo mocno, a na tle zarówno spółek z grupy średnich firm, jak i tych największych odnotowała wyjątko-

wy wzrost. A to często jest sygnałem do pewnego wyhamowania. Kluczem jest także trend rynku, a ten jak zawsze jest niepewny. Jednak Dino PL pokazało, że debiut może być udany, i to nie tylko przez kilka dni, ale bardzo długo. Bo pierwszy rok na parkiecie to dla niego wyjątkowo dobry czas.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 37b ust. 2 i 3 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (t.j. Dz.U. 2017.680 z późn. zm)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że z wniosku Polskich Kolei Państwowych S.A. w dniu 20 kwietnia 2018 r. zostały wydane decyzje stwierdzające nabycie z mocy prawa z dniem 1 czerwca 2003 r. prawa własności nieruchomości zajętych pod linie kolejowe na rzecz Skarbu Państwa oraz prawa użytkowania wieczystego gruntu i prawa własności budynków, budowli i urządzeń znajdujących się na tym gruncie na rzecz Polskich Kolei Państwowych S.A.

- działkę nr 37 o pow. 0,0600 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 38 o pow. 0,457 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 51 o pow. 0,0461 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 59 o pow. 0,0459 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 91 o pow. 0,0615 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 92 o pow. 0,0615 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 94 o pow. 0,0547 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 150 o pow. 0,0061 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 32 o pow. 0,1133 ha, położoną w obrębie 54, jednostka ewidencyjna Kraków - Podgórze, miasto Kraków,

- działkę nr 359 o pow. 0,4316 ha, położoną w obrębie 16, jednostka ewidencyjna Kraków - Śródmieście, miasto Kraków.

Doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Od decyzji stronom przysługuje odwołanie do Ministra Inwestycji i Rozwoju, które wnosi się za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Zgłoszenia należy kierować na adres:

Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie

Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości

Delegatura w Nowym Sączu

ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz

Poniedziałek, 7 maja 2018 r.				
Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	Wlk. Brytania	Dzień wolny		
05.00	Japonia	Protokół posiedzenia BoJ	marzec	
08.00	Niemcy	Zamówienia w przemyśle	marzec	3,5%
09.15	Szwajcaria	Inflacja CPI (r/r)	kwiecień	0,8%
10.30	Strefa euro	Indeks Sentix	maj	19,6

eprasa.pl 07434341ef



fot. Facebook/d

BIZNES \ Polskie start-upy prezentowały się w tym tygodniu w Toronto podczas OCE Discovery, jednej z największych kanadyjskich konferencji łączących innowacyjnych przedsiębiorców z firmami oraz administracją rządową i samorządową. Atrakcyjne cechy tego rynku to m.in. korzystanie z innowacji, możliwość uruchomienia produkcji i sąsiedztwo z USA.

ROZWÓJ \ Polska będzie się rozwijała szybciej, niż przewidywała KE

Bruksela chwali naszą gospodarkę

Komisja Europejska to kolejna instytucja międzynarodowa, która dostrzega w polskiej gospodarce zmiany na lepsze i uznaje ją za stabilną – tak podwyższenie przez KE prognoz naszego wzrostu gospodarczego z 4,2 proc. do 4,3 proc. skomentował minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński.

Jan Kamieniecki

Komisja Europejska poinformowała, że według jej najnowszych szacunków w 2018 r. wzrost gospodarczy Polski wyniesie 4,3 proc, a nie 4,2 proc., jak przewidywała KE w lutym. Ma się zwiększyć również poziom inwestycji publicznych i prywatnych. Analitycy Komisji uważają, że głównymi czynnikami wzrostu w naszym kraju są konsumpcja prywatna i inwestycje, a także szybki wzrost płac, wysoki poziom zaufania konsumentów oraz unijne fundusze strukturalne.

Jak napisano w analizie, fundusze płynące z UE mają w 2018 r. nadal silnie się przyczyniać do ożywie-

nia inwestycji publicznych, a inwestycje prywatne, w 2017 r. utrzymujące się na niskim poziomie, mają również stopniowo wzrastać jako efekt „wysokiego wykorzystania mocy produkcyjnych, solidnych perspektyw popytu i niskich stóp procentowych”. Czynnikiem hamującym częściowo wzrost inwestycji mogą być natomiast zwiększające się braki wykwalifikowanej siły roboczej.

Minister innowacji i rozwoju Jerzy Kwieciński, komentując dla PAP komunikat KE, podkreślił, że to kolejna instytucja międzynarodowa, która dostrzega w Polsce zmiany na lepsze. – KE, podobnie jak wcześniej agencje ratingowe i światowe instytucje finansowe, uznaje polską gospo-



Minister Jerzy Kwieciński: Procentują dbałość o finanse publiczne i tworzenie dobrego klimatu inwestycyjnego | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

darke za stabilną, bezpieczną, o solidnych fundamentach do dalszego rozwoju – powiedział Kwieciński.

Agencja ratingowa S&P trzy tygodnie temu podwyższyła prognozę wzrostu PKB Polski w tym roku z 3,8 do 4,5 proc., obniżając jednocześnie prognozę długu sektora rządowego i samorządowego do 49,5 proc. PKB z 51,8 proc. Wcześniej, bo w styczniu br., podobnej korekty dokonał Bank Światowy, podnosząc szacunki dotyczące tempa rozwoju polskiej gospodarki z 3,6 do 4,0 proc. PKB.

– Dbałość o finanse publiczne i tworzenie dobrego klimatu inwestycyjnego już procentują. Dzięki m.in. sprawnie wykorzystywanym funduszom unijnym poprawę w zakresie inwestycji publicznych widać było już w drugiej połowie 2017 r. – zwrócił uwagę minister Kwieciński. – Usuwamy bariery prawne i urzędowe, które uwolnią inwestycje na lata, a nie tylko doraźnie – dodał.

GetBack chce się układać

FINANSE \ Firma GetBack, która boryka się z problemami finansowymi, złożyła w Sądzie Rejonowym we Wrocławiu wniosek o przyspieszone postępowanie układowe. Jednocześnie przesunęła termin opublikowania raportu rocznego za 2017 r. z 30 kwietnia na 15 maja.

Zarząd zdecydował o przyspieszeniu prac nad sporządzeniem analiz, planów i wniosków związanych z restrukturyzacją spółki. GetBack znajduje się pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Warszawie, która zażądała od firmy wydania kopii dokumentacji przechowywanej w wersji elektronicznej. Komisja Nadzoru Finansowego wyśtosowała do prokuratury kolejne zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Do spółki ponownie wkroczyli funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. – Na tym etapie dochodzenia o popełnieniu przestępstwa przez zdymisjonowany już

zarząd spółki prokuratura nie podaje szczegółów. Zawiadomienie KNF jest obszernie i cały czas jest analizowane – informuje Arkadiusz Jaraszek z Prokuratury Krajowej. Także Komisja Nadzoru Finansowego jest oszczędna w przekazywaniu informacji. Jacek Barszczewski, szef departamentu komunikacji społecznej KNF podaje tylko, że komisja jest w stałym kontakcie z prokuraturą ws. spółki GetBack. Firma ta wyemitowała obligacje o łącznej wartości 2,59 mld zł. W papiery te zainwestowało ponad 9 tys. indywidualnych inwestorów i 178 instytucji finansowych. Spółka, która przeżywa kłopoty finansowe,

nie jest w stanie realizować swoich zobowiązań.

Głos ws. GetBacku zabrał jeden z najbogatszych Polaków w Polsce Leszek Czarnecki, główny akcjonariusz Getin Noble Banku, Idea Banku i Getin Holdingu, do którego należała wcześniej spółka GetBack. W wywiadzie dla Parkiet.com powiedział, że nie rozumie, co się stało z GetBackiem. Kiedy sprzedawał spółkę w 2016 r., miała 470 mln zł zadłużenia, dwukrotność zysku. Był to bardzo niski dług, zważywszy na charakter prowadzonej działalności. Jak wynika z jego słów, działalność polegała na tym, że GetBack emitował obligacje, których zapadalność (czyli wykup od inwestorów) był skorelowany z odzyskiwaną gotówką z windykacji. – Zastanawiające jest, dlaczego spółka nie ujawniła w raportach bieżących, że widzi ryzyko zagrożenia płynności finansowej, szczególnie przy tak dużych emisjach obligacji. Przez brak tych komunikatów agencje ratingowe i analitycy giełdowi, a w szczególności inwestorzy, nie mieli pełnego obrazu sytuacji w spółce – powiedział Czarnecki.

Lucyna Piwowska

Przyjaciele polityki spójności

UE \ Polska wskrzesza grupę „przyjaciół polityki spójności”, czyli państw opowiadających się za większymi funduszami na wyrównywanie różnic między regionami Unii Europejskiej. Wkrótce odbędzie się spotkanie przedstawicieli 11 krajów tej grupy.

Szef MSZ Jacek Czaputowicz zapowiedział, że wkrótce odbędzie się spotkanie grupy, która działała w trakcie poprzednich negocjacji nad wieloletnim budżetem UE na lata 2014–2020. Zainicjowana przez Polskę reaktywacja działalności grupy „przyjaciół polityki spójności” to reakcja na przedstawiony w środę przez Komisję Europejską projekt wieloletniego budżetu UE na lata 2021–2027.

– Do spotkania reprezentantów 11 krajów dojdzie w przedstawicielstwie Polski przy Unii Europejskiej. Zaprezentujemy nasze stanowisko ws. budżetu i będziemy je konsultowali z innymi państwami – powiedział minister Czaputowicz. Dodał, że nikt nie jest zadowolony z przedstawionej przez KE propozycji. – My też mamy

dużo zastrzeżeń, ale propozycja ta jest podstawą do dalszych negocjacji – zaznaczył.

Czaputowicz ocenił, że krytyka spadająca na unijnego komisarza ds. budżetu Günthera Oettingera jest czasem nieusprawiedliwiona. – On próbuje połączyć wodę z ogniem – zwrócił uwagę szef MSZ. Stąd inicjatywa wskrzeszenia grupy „przyjaciół polityki spójności” i włączenia się do dalszej dyskusji nad kształtem budżetu UE.

Przedstawiony przez KE projekt przewiduje cięcia wydatków na politykę spójności o 7 proc. KE ma też zaproponować nową metodę obliczania unijnych środków, która może sprawić, że więcej z nich popłynie na południe Europy, kosztem Europy Środkowej i Wschodniej.

(jak)



fot. Piotr Galant/Gazeta Polska

23 230

LICZBA DNIA

Tyle bankomatów było w Polsce na koniec grudnia 2017 r. – poinformował Narodowy Bank Polski. Ich liczba systematycznie się zmniejsza. W ostatnim kwartale ub.r. ubyło 96 maszyn, a w ciągu dziewięciu miesięcy (od końca marca 2017 r.) ich liczba zmniejszyła się o 521 sztuk.

GOSPO...

13

GAZ \ Inwestycja wbrew UE

Niemcy ruszyli z budową Nord Streamu 2

Mimo sprzeciwu kilku państw UE wobec budowy Nord Streamu 2 na terenie Niemiec rozpoczęto wykopy i zbrojenie terenu pod budowę lądowego odcinka gazociągu. Prace budowlane rozpoczęto mimo braku zgody dwóch kluczowych dla tej inwestycji państw – Danii i Szwecji.

Lucyna Piwowska

Rzecznik prasowy niemieckiego oddziału Gazpromu poinformował, że w miejscowości Lubmin (w okolicach Greifswaldu) rozpoczęto wykopy i zbrojenie terenu o powierzchni sześciu hektarów pod budowę lądowego odcinka gazociągu Nord Stream 2. – Najpierw powstaną dwa mikrotunele, w których będą się kończyły podmorskie rurociągi biegnące z Rosji. Tam zostaną połączone z rurociągami zasilającymi i instalacjami tłoczącymi należącymi do niezależnego operatora. Na razie prace przebiegają zgodnie z planem – poinformował rzecznik prasowy Gazpromu.

Budowę na terenie Niemiec instalacji związanych z Nord Streamem 2 rozpoczęto mimo protestów ekologów. Światowy Fundusz na rzecz Przyrody wraz ze Związkiem Ochrony Przy-



fot. Tobias Schwarz/Reuters

rody Niemiec od kilku miesięcy domagają się od władz Niemiec zablokowania rozbudowy Gazociągu Północnego. Zdaniem ekologów Nord Stream 2 zagraża kruchemu ekosystemowi Morza Bałtyckiego, do tego rozbija solidarność i wza-

jemne zaufanie członków Unii Europejskiej.

Prace w okolicach Greifswaldu rozpoczęto mimo braku zgody dwóch kluczowych dla inwestycji państw – Danii i Szwecji. Gazprom wierzy jednak, że Dania wkrótce zgodzi się

na budowę gazociągu. Kraj ten, podobnie jak Szwecja, przyjął jednak ustawę, która może zakazać inwestycji na jej wodach terytorialnych. Wcale nie jest więc pewne, że Gazprom doczeka się zgody na poprowadzenie Nord Stream 2 przez

teren znajdujące się pod duńską jurysdykcją.

Budowie rosyjskiego gazociągu stanowczo sprzeciwiają się kraje bałtyckie oraz Polska, które uważają, że Nord Stream 2 zagraża ich bezpieczeństwu energetycznemu. Krytycznie podchodzi do niego również prezydent USA Donald Trump. Niedawno pojawiła się rysa w twardym stanowisku niemieckiego rządu, który dotąd uważał, że w wypadku Nord Streamu 2 chodzi wyłącznie o przedsięwzięcie biznesowe.

Jak doniósł kilka tygodni temu „Tagesspiegel”, Angela Merkel po raz pierwszy uznała rosyjski gazociąg za projekt nie tylko gospodarczy, lecz także polityczny. Ma o tym świadczyć wysunięty przez kanclerz postulat zachowania przez Ukrainę roli państwa tranzytowego. Wcześniej Rosja zapowiadała, że po uruchomieniu Nord Streamu 2 ograniczy transport gazu przez Ukrainę.

Rośnie eksport usług z Polski

HANDEL \ Polska wyrobiła sobie markę dostawcy światowej klasy zaawansowanych usług dla biznesu. Według prognoz instytutu Oxford Economics, przygotowanych na zlecenie banku HSBC, eksport usług z Polski w ciągu kilkunastu najbliższych lat może rosnąć w średnim tempie ok. 8 proc. rocznie.

W latach 2007–2016 Polska odnotowała jedną z najszybszych stóp wzrostu eksportu usług w gronie krajów OECD, wynoszącą średnio 9,3 proc. Lepszy wynik osiągnęły jedynie Indie (9,5 proc.). – Dynamiczny wzrost eksportu usług to zjawisko globalne, u którego podstaw leżą m.in. rosnące wykorzystanie technologii ułatwiających sprzedaż usług, rozwój sektora usług biznesowych i IT, wzrost popytu na usługi konsumenckie ze strony rosnącej klasy średniej czy wreszcie umiejętność łączenia sprzedaży usług w pakiecie z produktami wytwarzanymi przez firmy z sektora przemysłowego – mówi Piotr Win-

nicki, dyrektor departamentu finansowania handlu i faktoringu w HSBC Bank Polska SA.

Zdaniem ekspertów Oxford Economics głównymi motorami wzrostu eksportu usług z Polski pozostaną transport i turystyka. Dynamicznie będzie się rozwijał również sektor usług biznesowych, który stał się polską specjalnością na arenie międzynarodowej. Ma to związek m.in. z preferencjami europejskich inwestorów, którzy wolą zlecać prowadzenie usług podmiotom z krajów Europy Środkowo-Wschodniej niż z innych części świata. Decyduje o tym bliskość geograficzna, położenie w tej samej strefie czasowej i sys-

temie regulacyjnym, a także dostępność wysoko wykwalifikowanej kadry z dobrą znajomością języka angielskiego.

– Polska wyrobiła sobie markę dostawcy światowej klasy zaawansowanych usług dla biznesu w konkurencyjnych cenach. Globalne koncerny realizują tu głównie operacje z obszaru IT, a coraz częściej także finansów, i powierzają polskim inżynierom prace badawczo-rozwojowe nad produktami następnymi trafiającymi na rynki całego świata – komentuje Tomasz Pisula, prezes Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

– Obrazu dopełniają prężne polskie firmy technologiczne oraz młodzi innowatorzy. Od samego początku budują strategię rozwoju biznesu opartego na ekspansji, wypełniając nisze rynkowe na zagranicznych rynkach – dodaje. Jego zdaniem zaprojektowanych produktów i zrealizowanych usług w Polsce i na globalnych rynkach jest więcej, niż nam się wydaje. Niestety wiele z nich trafia do odbiorcy finalnego nie pod polską marką.

Andrzej Ratajczyk

Nowe rejsy LOT

TRANSPORT \ Polskie Linie Lotnicze LOT zainaugurowały w czwartek pierwsze bezpośrednie połączenie dalekodystansowe z Budapesztu do Nowego Jorku. Od soboty ruszą też rejsy ze stolicy Węgier do Chicago – poinformował przewoźnik. To pierwsze połączenia LOT do Ameryki Północnej spoza Polski.

Pierwszy regularny rejs LOT z Budapesztu do Nowego Jorku wystartował w czwartek tuż po południu. Połączenia będą obsługiwane przez najnowocześniejsze boeingi B787 dreamliner regularnie cztery razy w tygodniu: w poniedziałki, czwartki, piątki i niedziele o godz. 11.55. Bezpośredni rejs potrwa 9 godz. i 45 min. Do Chicago będzie można polecieć z LOT z Budapesztu dwa razy w tygodniu – we wtorki i w soboty. Czas podróży to 10 godz. i 15 min.

Ostatni raz Węgry miały bezpośrednie połączenie ze Stanami Zjednoczonymi w 2011 r. – Nasza decyzja o uruchomieniu bezpośrednich rejsów dowodzi, jak bardzo wierzymy w Węgry, będące dla naszej firmy jednym z kluczowych rynków w Europie Środkowo-

-Wschodniej – powiedział prezes LOT Rafał Milczarski. Do obsługi bezpośredniego połączenia z Budapesztu do Nowego Jorku i Chicago, firma zatrudniła węgierskie załogi. Z analiz LOT wynika, że z bezpośrednich połączeń będą korzystali nie tylko mieszkańcy węgierskiej stolicy, lecz także innych miast w kraju, a także wschodniej części Austrii, Słowacji, zachodniej Rumunii i państw bałkańskich.

Po uruchomieniu połączeń między Węgrami a USA LOT będzie obsługiwał w sumie dziewięć połączeń do Ameryki Północnej, w tym osiem do USA: z Warszawy do Nowego Jorku JFK, Newark, Chicago, Los Angeles i Toronto, z Budapesztu do JFK i Chicago, z Krakowa do Chicago i z Rzeszowa do Newark.

(pch, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14

PODRÓŻE

15

PUBLICYSTYKA

16

WARTO POSŁUCHAĆ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT

20

#SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY



FLAGA \ Słynne słońce na fladze Argentyny nazywane jest Sol de Mayo (słońce majowe) i upamiętnia wydarzenia z czasów rewolucji majowej z 1810 r., w wyniku której kraj uzyskał niepodległość. Jasnoniebieski kolor na fladze oznacza czyste niebo, biały zaś symbolizuje śnieg na szczytach wysokich Andów.



ARGENTYNA \ Dzień u Porteño

Czwartek w Buenos Aires

Avenida 9 de Julio (Aleja 9 lipca) – jej nazwa upamiętnia dzień uzyskania niepodległości przez Argentynę. W najszerszym miejscu ma 140 m i 8 pasów ruchu w każdą stronę | fot. Stefan Czerniecki (4x)

Plaza de Mayo to bez wątpienia wizytówka Buenos Aires. A odbywające się tu co czwartek Białe Marsze wpisały się już w pejzaż codzienności największego miasta Argentyny.



Stefan Czerniecki
Czerniecki.net

Marsze stanowią niemą pamiątkę po czarnym okresie w historii rządów Argentyny. W 1976 r. prezydentem kraju został Jorge Rafael Videla. To on stał się odpowiedzialny za inicjację działań nazywanych współcześnie „brudną wojną”. Z pomocą wojska Videla rozpoczął proces rozprawiania się z przeciwnikami. A za tych uważał wszystkich członków związków zawodowych, lewicowych działaczy, intelektualistów, studentów o radykalnych poglądach. Doszło do tego, że z jego rozkazu zgładzono uczniów protestujących przeciwko podwyżkom cen biletów autobusowych. Szacuje się, że w czasie rządów Videli zginęło od 10 do 30 tys. Argentyńczyków. Byli wśród nich podejrzewani o działalność antyrządową, duchowni, często całe rodziny.

Czwartkowe marsze na Plaza de Mayo są dziś żywym świadectwem tamtej tragedii. Zbierają się na nich matki młodych mężczyzn zaginionych w czasie żołnierskiej rewolty. Większość z nich do dziś nie wróciła do domów. W każdy czwartek matki, żony, narzeczone i córki. Idą w milczeniu, z transparentami, w większości ubrane na biało. Ciągłe wierzą, że ich mężczyźni kiedyś się odnajdą. Po zakoń-

czeniu marszu część udaje się do stojącej w pobliżu katedry, w której znajduje się grobowiec José de San Martín, najbardziej czczonego w Argentynie bohatera walk o niepodległość.

Tak wygląda jedno z wielu letnich czwartkowych popołudni w Buenos Aires. Gdy styczniowe słupki rtęci przekraczają często 30 st. Celjusza, z jednej strony Białe Marsze, z drugiej modlitwa w katedrze. A z trzeciej? Widok kąpiących się w fontannie przy ul. 9 de Julio, najszerszej ulicy świata.

I będzie mylił się ten, kto wyobrazi sobie w tym momencie zgraję cygańskich dzieciaków zażywających orzeźwiającej kąpiele w 30-stopniowym upale. Nic z tych rzeczy. Oprócz dzieciaków fikołki i salta do wody robią również ich ojcowie albo wujkowie. Pstrykam zdjęcia, bo jestem pod wrażeniem tego zjawiskowego widoku. Jednak mijani przechodnie zdają się nawet nie zauważać tych cudacznych popisów. Widać to nic nadzwyczajnego. Pewnie dzieje się to codziennie. Popatrzmy na to chłodnym okiem – centrum miasta, wokół masa przechodniów, miliony samochodów jadących po najszerszej ulicy świata (9 de Julio liczy sobie po osiem pasów ruchu w każdym kierunku), żar leje się z nieba. A stare chłopcy pływają sobie w fontannie. Może to tam jest normalne?

I niech nas nie zmyli ta widokówka z kąpiącymi

się mężczyznami na środku wielkiej ulicy. Mieszkańcy Buenos to zupełnie normalni ludzie. A kontakt z porteño (mieszkaniec Buenos Aires) nie powinien nastroczać większych problemów. Ludzie ci są uśmiechnięci i raczej życzliwie nastawieni do turystów. Bywają nawet tacy, którzy pierwsi zagadują, gdy tylko widzą studiujących mapę gringo. Objaśnią, wytłumaczą. Nieraz zaproszą na kawę. Zdarzały się nawet osoby, które dały mi swoją wizytówkę. Tak na wszelki wypadek, jakby miało mi się przytrafić w mieście coś złego. Nie pozostaje nic innego, jak tylko pięknie dziękować, odwzajemniać uśmiechy i... nawiązywać kolejne znajomości. To przecież sama przyjemność.

– Do you speak English? – zagaduję do przeuroczej ekspedientki sklepu z elektroniką, do którego wszedłem w poszukiwaniu ładowarki do akumulatorów.

– No, lo siento. Sólo español – pada odpowiedź z najpiękniejszych ust, jakie mogłem ujrzeć na tej argentyńskiej ziemi.

– A możesz mi podać tę ładowarkę? O, tam, o! Nie, nie tę. Tę po lewej stronie od tej, którą trzymasz w ręce – mieszkanka włoskiego z podstawowymi zwrotami hiszpańskiego staram się kontynuować rozmowę.

– Si, si – pada kwiecista odpowiedź. Uśmiech dziewczyny wynagradza mi wszystko. Wydaje się, że mogłbym słuchać tego „si, si” przez wieki.



Mieszkańcy Buenos to bardzo serdeczni ludzie



Codziennosc Buenos, czyli kąpiący się w fontannie przy ulicy 9 de Julio

– O, właśnie tę! Dziękuję ślicznie! – krzyczę, będąc coraz bardziej pewny, że chyba zrobiłem wrażenie na pięknej Latynosce.

– Kasa jest tam, señor – ta odpowiedź utwierdza mnie tylko w przekonaniu, że ekspedientka chyba mnie kocha.

– Gracias – uśmiechnięty od ucha do ucha stoję nadal, gdzie stałem.

– Ka-sa. Nie tu-taj. Ka-sa być tam – powolnie wypowiadane słowa pięknej nieznośnej są jak mocne uderzenie prawym sierpowym. Czyżbym się mylił?

– Señorita, gracias – grzęzną w bogatym wachlarzu moich hiszpańskich pojęć.

– ...
– Gracias – tak, to zdecydowanie rozstanie. Chyba jednak mnie nie kocha.



Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) sługa boży Kościoła katolickiego, kardynał, prymas Polski w latach 1948–1981

\\ Najbardziej zubożonymi i niewolniczo przytrzymanymi za skrzydła ducha są takie narody, które postawiły sobie zbyt wąski ideał. Jest to przeciwne naturze człowieka, która jest bardzo wszechstronna. \\



PUBLICYSTYKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 5-6 MAJA 2018

15

WCZORAJ I DZIŚ \ Konstytucja 3 maja

Wspólne dziedzictwo narodów Rzeczypospolitej

Święto Konstytucji 3 maja obchodziliśmy w tym roku w szczególnym kontekście jubileuszu setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Obchody 227. rocznicy przyjęcia ustawy rządowej z 1791 r. po raz pierwszy przybrały także uroczysty charakter na Litwie.



**Przemysław Żurawski
vel Grajewski**

O dbyło się specjalne posiedzenie litewskiego sejmiku z udziałem przedstawicieli władz Polski i Ukrainy oraz podniesienie flag Polski, Litwy i Ukrainy na placu Niepodległości w Wilnie przed Sejmem Republiki Litewskiej. Przemówienia okolicznościowe, podkreślające znaczenie Konstytucji 3 maja jako wspólnego dziedzictwa narodów dawnej Rzeczypospolitej, wygłosili przewodniczący litewskiego Sejmu Viktoras Pranckietis, wicemarszałek Sejmu RP Beata Mazurek i przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Andrij Parubij – ten ostatni, podkreślając także stałość zagrożenia ze strony Imperium Rosyjskiego tak w 1791 r., jak i obecnie. Wspólna litewsko-polsko-ukraińska celebracja sejmowa rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja i demonstrowanie przez parlamenty naszych trzech narodów przywiązania do jej tradycji to wydarzenie wielkiej wagi. Kierunek ten powinien być przez Polskę kontynuowany i wzmacniany.

Wspólnie na wojnie w obronie konstytucji

Konstytucja 3 maja jest dziedzictwem wspólnym Polaków, Litwinów, Białorusinów, Ukraińców i Łotyszy, gdyż naród polityczny dawnej Rzeczypospolitej w 1791 r. nie był narodem etnicznym, a posłowie z wszystkich jej ziem mieli udział w uchwaleniu ustawy rządowej. Tekst Konstytucji 3 maja jest pierwszym w historii drukiem urzędowym przetłumaczonym na język litewski, choć wobec zajęcia Litwy przez Moskali, ta jego wersja nie została opublikowana. (Do 1696 r. językiem urzędowym Wielkiego Księstwa Litewskiego



„Konstytucja 3 maja 1791 r.”, obraz Jana Matejki | fot. Wikipedia/d

był język ruski, tzn. staro-białoruski, a od owego roku polski. W 1791 r. po raz pierwszy usiłowano zatem posłużyć się także językiem litewskim). Mieszkańcy wszystkich krajów Rzeczypospolitej przelewali krew w obronie Konstytucji 3 maja w wojnie roku 1792. Rozpaczliwych wysiłków odparcia najazdu na ziemię litewskie i białoruskie dokonywała, zdradzona przez swojego wodza księcia Ludwika Wirtemberskiego, armia litewska ze swoimi dywizjami kowieńską i pińską, pułkami Tatarów litewskich Jakuba Azulewicza i Aleksandra Ułana, licznymi Tatarami w pułkach straży przedniej oraz z chorągwiakami kozackimi słucką i kojdanowską. W Armii Koronnej biły się zaś dwa pułki wierznych Rzeczypospolitej kozaków berszadzkich i korsuńskich w sławnych bitwach pod Zieleńcami, Montwiłówką i Dubienką. Sporo było też w rozmaitych pułkach rekrutów Rusinów z Podola i Wołynia – tych ukraińskich części Rzeczypospolitej, które jeszcze wówczas od niej nie odpadły. Dwa lata później, już w podczas insurek-

cji kościuszkowskiej w ślady żołnierzy roku 1792 poszedł żydowski Pułk Lekkokonny Starozakonny Berka Joselewicza, aż po swoją krwawą zagładę w czasie dokonanej przez armię Suworowa rzezi warszawskiej Pragi (4 listopada 1794 r.), daremnie przezeń bronionej wraz z Armią Litewską, dla której była to ostatnia wielka bitwa w jej dziejach.

Przypadająca 7 maja rocznica wyzwolenia Kijowa od bolszewików przez wspólną ofensywę polsko-ukraińską w 1920 r., niczym kłamrą spina te dwie wojny – jedną w obronie upadającej niepodległości w roku 1792 i drugą o jej odzyskanie oraz utrwalenie w roku 1920. Obie uczą nas wspólnoty losów i wspólnoty zagrożeń narodów dawnej Rzeczypospolitej, które razem traciły niepodległość, a potem w tym samym czasie, choć nie zawsze wspólnie i z różnym skutkiem, po jej odzyskanie sięgały, by wreszcie, już za naszej pamięci, razem odzyskać ją po 200 latach tragicznej niewoli, tylko dla Polaków, Litwinów i Łotyszy, przerwanej międzywojennym 20-leciem niepodległości.

*To nasz śpiew, witaj maj,
polski i litewski kraj*

(„Mazurek Trzeciego Maja – Witaj, majowa jutrenko...”
Rajnold Suchodolski 1831)

Wyzwanie rzucone moskiewskiej tyranii paralela roku 1791 i 2014

Konstytucja 3 maja była śmiertelnym wyzwaniem, które wolność ugruntowywana Ustawą Rządową Rzeczypospolitej rzucała rosyjskiemu samodzierżawiu i absolutystycznym tyranom ówczesnej oświeconej Europy. Pod grozą własnego upadku nie mogły one tolerować zwycięstwa wolności w krajach Rzeczypospolitej. Mechanizm walki despotyzmu z wolnością jest stały. W 2014 r. idea wolności i uzdrowienia państwa rozkwitła na kijowskim Majdanie i wywołała podobną reakcję zagrożonej nią tyranii, jak Konstytucja 3 maja. Rzeczpospolita rządna i nieskorumpowana, silna swoimi instytucjami armią i miłością swoich obywateli, ogłaszająca, „iż każdy człowiek do państw Rzeczypospolitej nowo z którejkolwiek strony przybyły lub powracający, jak tylko stanie nogą na ziemi polskiej, wolnym jest”, nie mogła być tolerowana przez samodzierżawną Rosję i sprzymierzone z nią monarchie absolutne Prus i Austrii. Musiała albo pozostać bezwładną przestrzenią,

pozbawioną woli politycznej, rozdieraną prywatą oligarchów-magnatów, biorących jurgielt (od niem. Jahrgeld – pensja roczna) z Petersburga, Berlina lub Wiednia, zarządzaną przez rosyjskiego ambasadora, albo zginąć pod ciosami zagrożonych jej wolnościowym przykładem sąsiednich monarchów. Od 2014 r. podobną „Rzeczpospolitą” stała się dla Imperium Rosyjskiego Ukraina. Jej ewentualny triumf na drodze reform uzdrawiających państwo (prawda, że obecnie niestety mało prawdopodobny, ale to wiemy dziś w 2018 r.) stanowiłby śmiertelne zagrożenie dla stabilności reżimu Putina w Rosji. Rosjanie wierzą, że oni i Ukraińcy to „w zasadzie jeden naród”. Gdyby zatem Ukraina zademonstrowała im, że mogą żyć inaczej – w praworządnym, dobrze funkcjonującym państwie – jako jego rzeczywisci, a nie tylko formalni obywatele, a de facto poddani, mit nieprzystawalności demokracji do „ruskiego miru” runąłby i pogrzebał Putina oraz jego siłowników. Triumf wolności jest bowiem zaraźliwy – jej przykład pociąga narody i obala despotów, dlatego i wówczas w 1791 r., i obecnie, by przetrwać – szczególnie w sąsiedztwie Rosji, musi być chroniony siłą zbrojną. To ważna lekcja historii, dobrze rozumiana w całym naszym regionie, od Gruzji i Ukrainy po wschodnią flankę NATO.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny niemiecki
737 489 914
lub 737 499 812**

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 POLSKA
8-9 ŚWIAT
10-13 GOSPODARKA
14 PODRÓŻE
15 PUBLICYSTYKA
16 WARTO POSŁUCHAĆ
17 KULTURA
18 PROGRAM TV
19 SPORT
20 #SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY



fot. mat pras/d

MAX RICHTER \ „The Blue Notebooks” to jeden z najpopularniejszych albumów Maxa Richtera. Płyta w samym tylko Spotify była odtwarzana ponad 91 mln razy! Z okazji 15. rocznicy premiery albumu Deutsche Grammophon wydaje jego nową edycję. Krążek ukazuje się w nowej szacie graficznej, zawierać będzie nowe aranżacje, remiksy oraz jeden premierowy, niepublikowany dotąd, utwór.

MUZYKA \ Wiosenny wysyp płyt

Albumy, które zapamiętamy

Wiosenny wysyp nowych krążków procentuje znakomitą muzyką. Są również spektakularne wątki polskie, choć niekoniecznie na polskich płytach.

Piotr Iwicki

Ścisłej Heiðrik á Heygum, urodzony w 1983 r. w Tórshavn na Wyspach Owczych, farerski artysta, filmowiec i muzyk dał nam znakomitą album zatytułowany chyba przez przekorę „Funeral”. To dziesięć piosenek, bardzo nastrojowych, opartych na akustycznych brzmieniach ukulele, fortepianu, gitar i smyczków z dęciakami na zasadzie przyprawy.

Heiðrik z dalekich wysp

Wszystko pobrzmiewa amerykańską balladą i przywołuje skojarzenia z ikonicznymi dokonaniem Antony and the Johnsons i Jeffa Buckleya. Jest w tym coś z Elvise Presleya. Ciekawostką jest również to, że choć artysta świetnie sprawdza się jako piosenkarz, to z gruntu jest... filmowcem. Heiðrik jest absolwentem Duńskiej Alternatywnej Szkoły Filmowej o nazwie Super16, którą jako reżyser ukończył w 2014 r. Teraz mieszka w Islandii, tam studiuje w Islandzkiej Akademii Sztuk Pięknych. Jako filmowiec ma na koncie nagrody, jak choćby za „Geytin”, oraz nagrodę publiczności za swój krótkometrażowy film grozy pt. „Skuld”. A co jest najsilniejszą stroną albumu „Funeral”? Klimat i to, że mimo pewnych stylistycznych odniesień nie jest podobny do czegośkolwiek, co ostatnio ukazało się na rynku. Piękny głos artysty to jego brzmieniowy podpis, a dopełniony brzmieniem świetnie nagranych fortepianu i pastelami smyczków, zachwyca. Polecam zwłaszcza wieczorem.

Skąd my to znamy?

Kto dwa lata temu był na koncercie w ramach Warsaw Summer Jazz Days, który był firmowany nazwiskami Sly Dunbara i Robbiego Shakespear'a, ikon reggae i muzyki dub oraz Nilsa Petera Molvare'a i Eivinda Aarseta, prawdziwych mistrzów nu-jazzu oraz mieszania w elektronicznych brzmie-

niach, tego ta płyta nie zaskoczy. Do nagrania albumu „Nordub” wspomniani zaprosili wielu gości, w tym Jana Banga, guru skandynawskiej elektroniki i instrumentów klawiszowych, oraz Vladislava Delaya (tzw. live dub i instrumenty perkusyjne). Wydana przez rosnącą w siłę wytwórnię Okeh płyta jest kwintesencją konglomeratu jazzu, dubu, drum'n'bass, ot, tym wszystkim, co jedni potrafią wpisać w muzykę klubową, tę z duchem ambientu i chill-outu, a inni zaprosić na scenę wielkiego festiwalu. Bo takie granie sprawdza się w każdej scenerii. Jest w tym duch Jamajki, za co zdecydowanie odpowiadają pierwsi z wymienionych artystów, natomiast postaci Molvare'a i Aarseta świetnie znany z niemal rewolucyjnych dokonań z obrzeży jazzu szczerze dopełnionego elektroniką. Jeśli ktoś pamięta legendarny album „Khmer” Molvare'a, ten zachocha się w tej płycie od pierwszego zasłuchania. U mnie zamieszkał w kieszeni odtwarzacza i nie chce zeń wyjść. Najbardziej cieszy się z tego subwoofer – głośnik odpowiadający za basowe pasma w moim sprzęcie, bo wreszcie ma co robić. Ale ostrzegam: pamiętajcie o sąsiadach.

Natchnieni akustycy z gwiazdą

Kto ceni zespół Pectus, ten na pewno sięgnie po nagrany w konwencji unplugged krążek „Akustycznie”. A jeśli potrzeba dodatkowej motywacji, to warto wiedzieć, że w otwierającej całość piosence „Do góry nogami” braci Szczepaników wspiera na fortepianie sam Włodek Pawlik. I przyznam, jest to jedna z najlepszych polskich piosenek ostatnich miesięcy. Odrobina radiowej promocji (wydawcą jest Polskie Radio) może zeń uczynić przebój na miarę kryjącej się na tym albumie pod indeksem trzecim „Barcelony”, dotychczas największego hitu Pectusa. Całej płyty słucha się świetnie, bo piosenki tego zespołu znakomicie poddają się wyłączeniu prądu i interpreta-

cji na gitarach akustycznych, delikatnych perkusjonaliach, harmonijce ustnej. „Między słowami” nabiera nowej barwy, jest nową jakością. „Ocean” odrobinę przypomina „More than words” Extreme. Bardziej chodzi o klimat. Następująca po chwili „Prosta historia” ze zdecydowanym beatem ma w sobie lekkość i smak startych polskich piosenek z czasów, kiedy muzyka i melodia potrafiły dojść do głosu. Jednak to wszystko byłby niczym, gdyby nie perfekcja wykonania Tomka Marka, Mateusza i Macieja. Co więcej, bracia potrafią to, co nagrali, odtworzyć potem na scenie. Są zawodowcami (posłuchajcie choćby „Jednego momentu” bądź „Iluzji” w wersji akustycznej), a wiercie mi, ich koncertów słucha się równie przyjemnie jak samej płyty. To bezwzględnie jeden z tych krążków, które wpiszą się w annały roku 2018 w polskiej fonografii. Za finałową balladę „To, co chciałabym ci dać” (tu znowu przy fortepianie Włodek Pawlik) wielkie brawa.

Mistrz świata strun głosowych

Nie ma na świecie drugiego takiego wokalisty jazzowego jak Kurt Elling. Na jego albumie „The Questions” trudno wyróżnić którykolwiek z utworów, bowiem każda z dziesięciu kompozycji może uzurpować sobie prawo do przyszłorocznej statuetki Grammy w kategorii najlepszej jazzowej, męskiej piosenki. Album otwiera wokaliza w Dylanowskim „A Hard Rain's A Gonna Fall”, i jest to przysłowiowa cisza przed burzą. To co potem wyczyniają Jeff „Tain” Watts (perkusa) i saksofonista Branford Marsalis (warto też wspomnieć o gitarzyście Johnie McLeanie i Stu Mindemanie zasiadającym za fortepianem i Hammondem B3), to jazz najwyższej próby. Do tej fantastycznej ekipy dołącza też na fortepianie Joey Calderazzo (m.in. w fenomenalnej wersji „Washing of the water” Petera Gabriela). Perełką albumu jest „American tune”, w którym Elling pokazuje się jako poeta wokalistyki jazzowej. „A secret in Three Views”, legendarna kompozycja guru gitary basowej, nieodżałowanego Jaco Pastoriusa, z oryginalnym tekstem Ellinga odwołującym się do poezji Rumiego, przenosi nas do świata stylowego i piekielnie solidnego swingowania. Zmysłowa „Skylark” wieńcząca album dowodzi, że dobrego wokalistę poznamy po tym jak kończy, a nie jak zaczyna. Czy jakoś tak. Miłego słuchania.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 121), w związku z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 z zm.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o zamiarze przeprowadzenia postępowania administracyjnego w sprawie stwierdzenia nabycia z mocy prawa, z dniem 1 stycznia 1999 r. przez Gminę Łącko – na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 z późn. zm.). własności nieruchomości położonych: w obrębie ewidencyjnym Łącko, gmina Łącko, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonych jako:

parcela gruntowa I.kat. 628/22 o pow. 0,0200 ha, objęta księgą gruntową Lwh 369 gmina katastralna Łącko, wchodząca w skład działki ewidencyjnej nr 88 zajętej pod drogę gminną nr 291981 K „Do Jawora”

parcela gruntowa I.kat. 2417/1 o pow. 0,0399 ha, objętej księgą wieczystą nr NS1S/00025472/3, **parcela gruntowa I.kat. 2417/2 o pow. 0,0090 ha**, objęta księgą wieczystą nr NS1S/00006378/5, wchodzące w skład działki ewidencyjnej nr 1103/1 zajętej pod drogę gminną nr 292014 K „Do Hilgera”

parcela gruntowa I.kat. 559 o pow. 0,0180 ha, parcela gruntowa I.kat. 2454 o pow. 0,0518 ha objęte księgą gruntową Lwh 98 gmina katastralna Łącko, **parcela gruntowa I.kat. 614/3 o pow. 0,0748 ha** objęta księgą wieczystą nr NS1S/00005500/3, wchodzące w skład działki ewidencyjnej nr 74, zajętej pod drogę gminną nr 291979 K „Kiczonki - Pożogi” **parcela gruntowa I.kat. 615/8 o pow. 0,0700 ha**, objęta księgą gruntową Lwh 211 gmina katastralna Łącko, **parcela gruntowa I.kat. 614/5 o pow. 0,0578 ha, parcela gruntowa I.kat. 628/26 o pow. 0,0200 ha, parcela gruntowa I.kat. 630/2 o pow. 0,0280 ha** objęte księgą wieczystą nr NS1S/00005500/3, **parcela gruntowa I.kat. 636/8 o pow. 0,0345 ha**, objęta księgą wieczystą nr NS1S/00034134/8, **parcela gruntowa I.kat. 615/12 o pow. 0,0136 ha**, objęta księgą gruntową Lwh 656 gmina katastralna Łącko, wchodzące w skład działki ewidencyjnej nr 84 zajętej pod drogę gminną nr 291980 K „Pożogi - Czarny Las”

parcela gruntowa I.kat. 1650/2 o pow. 0,0261 ha, objęta księgą gruntową Lwh 502 gmina katastralna Łącko wchodząca w skład działki ewidencyjnej nr 1246, zajętej pod drogę gminną nr 291972 K „Podgranie”

parcela gruntowa I.kat. 2418 o pow. 0,0031 ha, objęta księgą gruntową Lwh 277 gmina katastralna Łącko, wchodząca w skład działki ewidencyjnej nr 1073, zajętej pod drogę gminną nr 292012 K „Myjakówka”

parcela gruntowa I.kat. 2413 o pow. 0,0698 ha, objęta księgą wieczystą nr NS1S/00034611/6, wchodząca w skład działki ewidencyjnej nr 1133, zajętej pod drogę gminną nr 292018 K „Do Stachonia”

w obrębie ewidencyjnym Wola Kosnowa, gmina Łącko, powiat nowosądecki, województwo małopolskie, oznaczonej jako:

parcela gruntowa I.kat. 5957/27 o pow. 0,0400 ha, objętej księgą wieczystą nr NS1S/00030194/8, wchodząca w skład działki ewidencyjnej nr 841, zajętej pod drogę gminną nr 292106 K „Do Tokarzew”

Jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości, zostanie wydana decyzja o stwierdzeniu nabycia tych nieruchomości przez uprawniony podmiot w miejsce dotychczasowych właścicieli.

Zgłoszenia należy kierować na adres:
Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie
Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości
Oddział Regulacji Stanu Prawnego
ul. Jagiellońska 52, 33-300 Nowy Sącz



INTERNET \ Klip do utworu „Tamagotchi” duetu Taconafide pobija kolejne rekordy wyświetleń. Po ponad miesiącu od premiery teledysk wyświetlono na YouTube aż 32 mln razy. Utwór pochodzi z albumu „Soma 0,5mg” i jest efektem nieoczekiwanej współpracy dwóch raperów – Taco Hemingwaya i Quebonafide.



KULTURA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl SOBOTA-NIEDZIELA 5-6 MAJA 2018

17

MIESIĘCZNIK \ Walka z przestępczością gospodarczą

„Nowe Państwo” o mafiach VAT-owskich

Temat główny majowego numeru „Nowego Państwa” dotyczy jednego z największych skandali III RP, porównywanego do prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw czy afery FOZZ. Według szacunków Ministerstwa Finansów i Krajowej Administracji Skarbowej w wyniku oszustw na podatku VAT przez osiem lat rządów PO-PSL skarb państwa miał stracić 262 mld zł. „To, ile dokładnie stracił budżet państwa, wyjaśni komisja śledcza do spraw wyłudzeń VAT” – mówi w wywiadzie dla „NP” minister Marian Banaś.

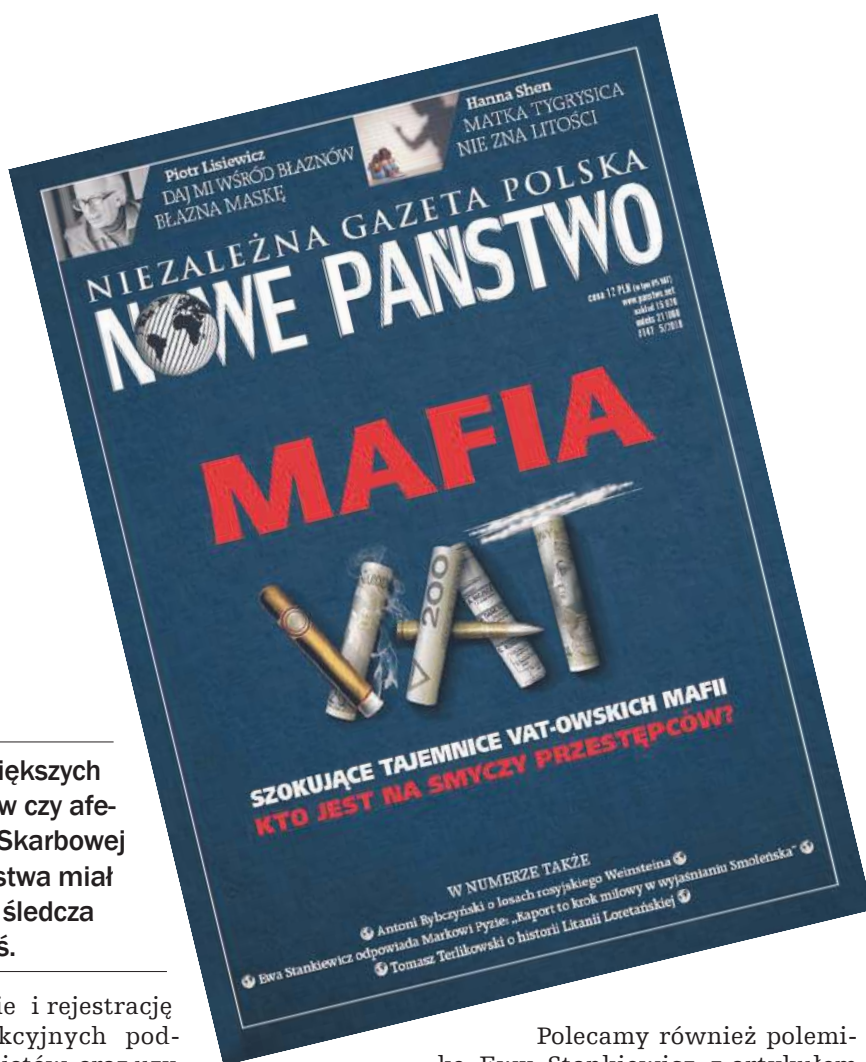
Sylvia Krasnodębska

Tajniki mechanizmu, na którym opierali się VAT-owscy przestępcy, opisuje Piotr Nisztor w tekście „Szokujące tajemnice VAT-owskich mafii. Kto jest na smyczy przestępców?”. „Oprócz przedstawicieli organów ścigania, członkowie grup okradających skarb państwa na podatku VAT docierali także do polityków. Niektórych z nich mieli korumpować i wykorzystywać do prowadzonych interesów” – pisze Nisztor. Katarzyna Gójska, redaktor naczelna miesięcznika, w tekście pt. „Słabość istotą III RP” punktuje: „historia tzw. polskiej transformacji gospodarczej

to zapis niewyobrażalnej wprost grabieży. (...) Mafie VAT-owskie mogły wrywać z publicznej kasy miliardy złotych, przyczyniając się tym samym do obniżenia wszelkich świadczeń, jakie państwo udostępnia swoim obywatelom”. Katarzyna Gójska podkreśla też, jak ogromna praca przed tym rządem i kolejnymi, by zbudować sprawnie działające instytucje państwa. Marian Banaś, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów i szef Krajowej Administracji Skarbowej w rozmowie z Maciejem Pawlakiem tłumaczy, że wyłudzenia podatku były nie tylko efektem nieszczelności systemu, ale również funkcjonowania szeregu rozwiązań prawnych ułatwiających zakłada-

nie i rejestrację fikcyjnych podmiotów, oraz używania m.in. koncesji paliwowych. „Ludzie, którzy łamali prawo i wyłudzały olbrzymie kwoty z budżetu państwa, nie byli tzw. pierwszymi lepszymi oszustami. Można powiedzieć, że byli to wykwaliifikowani przestępcy, którzy dobrze wiedzieli, jakie mechanizmy rządzą światem relacji gospodarczych, jakie są niedoskonałości prawa i jakie ograniczenia ma administracja. Dlatego nasz rząd PiS podjął zdecydowaną walkę z przestępczością gospodarczą i rozpoczął proces uszczelniania systemu podatkowego” – mówi Banaś.

Polecamy również polemikę Ewy Stankiewicz z artykułem Marka Pyzy na portalu wPolityce.pl w sprawie raportu smoleńskiego. „Zrobiliśmy krok milowy w wyjaśnieniu katastrofy smoleńskiej. Choć konieczne są jeszcze badania w niektórych dziedzinach, to kluczowe dowody dotyczące przyczyny zniszczenia samolotu zostały ustalone, wielokrotnie zweryfikowane, potwierdzone i opublikowane. Ich intencjonalne pominięcie było bazą do fałszywych hipotez raportów MAK i Millera” – pisze Ewa Stankiewicz, podkreślając, że raport smoleński nie jest rezultatem ostatnich kilku nocy, ale lat pracy.



Polański i Cosby wykluczeni

ECHA SKANDALI \ Amerykańska Akademia Sztuki i Wiedzy Filmowej przyznająca Oscary poinformowała o pozbawieniu członkostwa reżysera Romana Polańskiego i komika Billa Cosby’ego. Decyzja jest zgodna ze zrewidowanymi ostatnio w Akademii standardami postępowania i ma związek ze skandalami obyczajowymi Cosby’ego i Polańskiego.

Polański, który otrzymał w 2003 r. Oscara za film „Pianista”, jest ścigany przez amerykański wymiar sprawiedliwości od 1977 r., gdy zbiegł z USA przed ogłoszeniem wyroku w sądzie w Los Angeles w sprawie o gwałt na nieletniej. Na mocy zawartej wtedy ugody Polański przyznał się – w zamian za oddalenie innych zarzutów – do uprawiania seksu z nieletnią. W ramach tej ugody spędził 42 dni w areszcie. Przed ogłoszeniem wyroku opuścił jednak USA w obawie, że sędzia nie dotrzyma warunków ugody.

Roman Polański mieszka i tworzy obecnie we Francji i w Szwajcarii; często odwiedza również Polskę. Zarówno Szwajcaria, jak i Polska odrzuciły amerykańskie wnioski o ekstradycję reżysera do USA, z kolei

Francja nie ma ze Stanami Zjednoczonymi umowy o ekstradycji. Reżyser kilkakrotnie próbował doprowadzić do zakończenia procesu bez konieczności osobistego stawiennictwa w sądzie. Żadna z dotychczasowych prób się nie powiodła.

80-letni Bill Cosby został w zeszłym miesiącu uznany przez sąd za winnego przemocy seksualnej wobec byłej koszykarki Andrei Constand. Grozi mu do 30 lat pozbawienia wolności. Constand nie jest jedyną kobietą, która obwinia Cosby’ego o gwałt. Według mediów jest ich ponad 60, jednak we wszystkich tych wypadkach sprawy się przedawniły i nie trafią do sądu.

.....
(sk, PAP)



Bill Cosby został w zeszłym miesiącu uznany przez sąd za winnego przemocy seksualnej
| fot. Brendan McDermid/Reuters

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

46 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14

PODRÓŻE

15

PUBLICYSTYKA

16

WARTO POSŁUCHAĆ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19

SPORT

20

#SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY



fot. Karen Ballard/d

„QUANTUM OF SOLACE” \ Agent wszech czasów (Daniel Craig) próbuje dotrzeć do organizacji, która szantażowała i zamordowała jego ukochaną Vesper. I tak po nitce do kłębka, agent 007 odkrywa brudne interesy, które władze USA i Wielkiej Brytanii prowadzą z gangsterską firmą.

SOBOTA \ 05.05

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:50 Rok w ogrodzie 08:10 Rok w ogrodzie extra 08:35 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 09:10 Studio Raban 09:35 Rodzinny ekspres 10:00 Blogosławiona pielęgniarka - film dokumentalny, Polska 2018 10:55 Zakochaj się w Polsce 11:15 Spis treści 11:30 Trzecia połowa (7) - serial 12:05 The Wall. Wygraj marzenia (31) - teleturniej	06:45 Barwy szczęścia (1852) - serial 07:15 Barwy szczęścia (1853) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 10:55 Zatańcz ze mną - komedia romantyczna, USA 2004 12:50 Bake off - Ale ciacho! 4 (9) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 18. Mazurska Noc Kabaretowa. Mrągowo 2016	05:35 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2670) - serial 11:25 Na Wspólnej (2671) - serial 11:50 Na Wspólnej (2672) - serial 12:25 Na Wspólnej (2673) - serial 12:50 Ugotowani (9) - reality show 13:50 Agent - Gwiazdy (11) - pr. rozryw. 14:50 MasterChef Junior (8) - pr. rozryw. 16:20 Efekt Domina (8) - serial	05:00 Disco Gramy 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Kopciuszek - film animowany, USA 1950, reż. Clyde Geronimi, Wilfred Jackson 09:15 My3 - pr. dla dzieci 09:45 My3 - pr. dla dzieci 10:15 Ewa gotuje - mag. 10:45 Ewa, ugotuj nam to 10:55 Nasz nowy dom (77) - reality show 11:55 Wyjźd za mnie (7) - reality show	07:00 Telezakupy 09:05 Oddaję Państwu głos 09:30 Studnia 10:15 Vivat Maj, 3 Maj - festyn rodzinny z okazji 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja 11:55 Republika sztuki 12:25 Kalendarz historyczny 12:40 Rozmowa ściśle jawna 13:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 14:00 Telezakupy	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Sanktuarium Matki Bożej w Lous we Francji 09:50 Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii - Pisklęta albatrosa 10:00 Informacje dnia 10:15 Myśląc Ojczyzna 10:30 Święty na każdy dzień 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości
PO POŁUDNIU	13:05 Putin 4.0 - film dokumentalny, Polska 2018 14:05 Ojciec Mateusz (248) - serial 15:05 Wojenne dziewczyny 2 (20) - serial 15:55 Korona królów (71) - serial 16:25 Korona królów (72) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Od Opola do Opola - pr. rozryw. 18:55 Orły Nawalki (4) - dok. 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:10 Sport 20:20 Komisarz Alex (140) - serial 21:15 Hit na sobotę: Quantum of Solace - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2008, reż. Marc Forster, wyk. Daniel Craig, Olga Kurylenko 23:05 Spis treści - pr. publ. 23:15 Kryptonim „Nina” - dramat sensacyjny, USA 1993 01:10 Porwanie - thriller, USA 2015 02:50 Chłopi (5) - serial	16:20 Rodzinka.pl (234) - serial 16:50 Słowo na niedzielę 17:10 O mnie się nie martw 8 (9) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:30 Kulisy „Postaw na milion” 18:40 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:05 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 21:35 Riviera (8) - serial 22:30 Niewierna - dramat obyczajowy, Francja/Niemcy/USA 2002 00:40 Wyspa strachu - thriller, USA 2009, reż. David Twohy, wyk. Steve Zahn, Milla Jovovich. Na hawajskiej wyspie spotykają się trzy pary. Gdy okazuje się, że w okolicy grasują mordercy, na całą szóstkę pada dreszcz przeżenienia. Wszyscy zaczynają nawzajem podejrzewać się o tajemnicze zbrodnie. 02:20 Dzień ojca - komedia, USA 1997	16:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 36,6°C (11) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Miss agent - komedia sensacyjna, USA 2000 22:15 Dziennik Bridget Jones - komedia romantyczna, Francja/Wielka Brytania 2001, reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Hugh Grant, Colin Firth. Bridget Jones ma 32 lata i mieszka w Londynie. Jej życie uczuciowe jest pasmem porażek. Pocięta się nadużywaniem alkoholu, paleniem papierosów oraz jedzeniem. Wraz z rozpoczęciem nowego roku postanawia prowadzić dziennik, w którym będzie zapisywała wszystkie istotne zdarzenia. 00:15 Tylko mnie kochaj - komedia romant., Polska 2006 02:30 Ugotowani (10) - reality show	12:55 Top Chef (9) - reality show 14:25 Umów się ze mną. Take me out (9) - reality show 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (67) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (58) - serial 20:10 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002, reż. Chris Wedge 21:55 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 9 (9) - pr. rozryw. 00:00 Opetani - horror, Zjednoczone Emiraty Arabskie/USA 2010, reż. Breck Eisner, wyk. Timothy Olyphant, Radha Mitchell, Joe Anderson. Kiedy nienaturalnie wprowadzony do rzeki zabójczy wirus zmienia ludzi w psychopatów, grupa ocalałych szuka bezpiecznego schronienia. 02:30 Tajemnice losu - pr. rozryw.	17:05 Geopolityczny tydzień 17:30 Otwartym tekstem 18:20 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:20 Sport w Republice 19:25 Prognoza pogody 19:40 Wywiad z chuliganem 20:35 Gwiazdy w Republice 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Republika sztuki 22:00 Poland Daily 22:15 Pod przykryciem 22:40 Rozmowa ściśle jawna 23:00 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 23:45 Gry tajnych służb 00:00 Poland Daily 00:15 Podsumowanie polityczne tygodnia 01:20 Dokument w Republice - Próba 02:00 Poland Daily 02:15 10.04.2010. Fakty 02:35 Dzisiaj - serwis inform. 03:05 Dokument w Republice - Bitwa pod Rzębce	12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Nasz Max i jego przygoda z Biblią 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Święty na każdy dzień 14:00 Głos serca 14:40 Ku pokrzepieniu serc 15:10 I ty zostaniesz energetykiem 15:30 Wierzę w Boga 15:45 Spotkania z ekologią 16:00 Informacje dnia 16:10 Próba wiary. Ojciec Pio 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 „Zespół Śląsk dla Niepodległej” w Toruniu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Marcowy Kawaler 23:00 Tekla - życie dla Ewangelii 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM						

NIEDZIELA \ 06.05

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:40 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 09:15 Ziarno 09:45 Gen innowacyjności 10:05 Weterynarze z sercem 10:40 Leśniczówka (19) - serial 11:05 Leśniczówka (20) - serial 11:35 Spotkanie ze świętym 11:50 Między ziemią a niebem 12:00 Regina Coeli 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Z pamięci 12:55 BBC w Jedyńce: Błękitna Planeta 2: Jeden ocean 14:05 Sonda 2 14:30 Droga do Rosji - mag. 15:05 Komisarz Alex (140) - serial 15:55 Korona królów (73) - serial 16:25 Korona królów (74) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Big Music Quiz - teleturniej muzyczny 18:40 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:05 Sport 20:10 Wojenne dziewczyny 2 (21) - serial 21:05 Facet (nie)potrzebny od zaraz - komedia romantyczna, Polska 2014 22:45 Od Opola do Opola (4) - pr. rozryw. 23:35 Z pamięci 23:45 W sercu oceanu (9) - serial 00:45 Warsaw by Night - dramat obyczajowy, Polska 2015 02:35 Kryptonim „Nina” - dramat sensacyjny, USA 1993	06:15 Barwy szczęścia (1854) - serial 06:50 Barwy szczęścia (1855) - serial 07:20 Barwy szczęścia (1856) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Rodzinne oglądanie: Podwodna planeta: Mikroświat 11:40 Droga do Rosji - mag. 12:20 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 Bake off - Ale ciacho! 4 (10) - widowisko 16:20 Bake off - Ale przepis 4 (10) - widowisko 16:35 Falszywy narzeczony - komedia romantyczna, USA 2009 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Rodzinka.pl (234) - serial 19:05 Na sygnale (188) - serial 19:35 Zakupy pod kontrolą (6) - reality show 20:05 Błękitna głębia - film sensacyjny, USA 2005, reż. John Stockwell, wyk. Paul Walker, Jessica Alba, Scott Caan, Ashley Scott 22:05 Kino bez granic: Władcy wojny - film historyczny, Hongkong/Chiny 2007, reż. Peter Chan 00:10 Dzień ojca - komedia, USA 1997, reż. Ivan Reitman, wyk. Robin Williams 02:00 Niewierna - dramat obyczajowy, Francja/Niemcy/USA 2002	05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Co za tydzień 11:40 Iron Majdan (8) - reality show 12:40 Diagnoza (11) - serial 13:40 Druga szansa (8) - serial 14:40 36,6°C (11) - serial 15:45 Wielka szóstka - film animowany, USA 2014, reż. Don Hall. Czternastoletni Hiro Hamada, pasjonat robotyki, uczestniczy w walkach robotów, a jego brat pracuje nad stworzeniem Baymaxa - robota, mającego pomagać potrzebującym. 17:50 Wyjątkowa chwila - pr. rozryw. 18:00 Ugotowani (10) - reality show 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw. 21:35 Wróg publiczny - dramat sensacyjny, USA 1998, reż. Tony Scott, wyk. Gene Hackman, Will Smith, Jon Voight 00:15 Złodziej życia - thriller, Kanada/Australia/USA 2004, reż. D.J. Caruso, wyk. Angelina Jolie, Ethan Hawke. Agentka FBI pomaga kanadyjskiej policji w ujęciu seryjnego mordercy. 02:25 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 03:25 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 08:15 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim. 09:15 Kung Fu Panda: Sekrety Potężnej Piątki - film animowany, USA 2008 09:50 Piękna i bestia - film animowany, USA 1991 11:45 Doktor Dolittle 3 - komedia. Kanada/USA 2006 13:50 Epoka lodowcowa - film animowany, USA 2002 15:40 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 9 (9) - pr. rozryw. 17:35 Nasz nowy dom (116) - reality show 18:40 Aż chce się żyć (3) - rep. 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 W rytmie serca (24) - serial 21:05 12. Płocka Noc Kabaretowa - pr. rozryw. 00:10 Ja, szpieg - komedia sensacyjna, USA 2002, reż. Betty Thomas, wyk. Eddie Murphy, Owen Wilson. Fajtlapowaty agent i narcystyczny bokser muszą odzyskać tajny rządowy samolot, który wpadł w ręce niebezpiecznych handlarzy bronią. 02:15 Avatar - film SF, Wielka Brytania/USA 2009, reż. James Cameron, wyk. Sam Worthington, Sigourney Weaver, Joel Moore	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:40 Kalendarz historyczny 09:00 7x24 10:12 Zdrowie na śniadanie 10:40 Gwiazdy w Republice 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa - magazyn Tomasza Sakiewicza 13:00 Telezakupy 15:00 Oddaję Państwu głos 15:20 Telezakupy 17:25 Magazyn wojskowy 17:45 Studnia 18:25 Koniec systemu 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:18 Sport w Republice 19:23 Prognoza pogody 19:35 7x24 20:30 Polityczna kawa 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:15 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:15 Studnia 00:00 Poland Daily 00:15 Oddaję Państwu głos 00:40 Rozmowa ściśle jawna 00:55 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 01:15 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 02:00 Poland Daily 02:10 Analfabet III RP 02:45 Dzisiaj - serwis inform. 03:10 Dokument w Republice - Próba 04:00 Poland Daily 04:08 Salonik polityczny	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 Myśląc Ojczyzna 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Młodzi świata - Kasia K. 09:30 Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Ślady apostoła Pawła 11:30 Ja głuchy 12:00 Regina Coeli z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do rodaków 13:55 Kartka z kalendarza 14:00 Eksodus - Droga Narodu Wybranego 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert życzeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 17:55 Kartka z kalendarza 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Retrospekcja 19:30 Moja katolicka rodzina 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Cuda Jezusa 22:25 Kartka z kalendarza 22:30 100 cudownych miejsc na świecie. Kuba: Hawana 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Orędowniczka w codzienności 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						



KALENDARIUM

5 MAJA 1968 R. \ W Gdańsku urodził się Dariusz Michalczewski, jeden z najlepszych bokserów kategorii półciężkiej w historii. Był mistrzem świata zawodowców federacji WBO, WBA, IBF, niepokonanym przez 12 lat (1991–2003). Na zawodowych ringach walczył w barwach Niemiec. Dzisiejszą huczną imprezę z okazji 50. urodzin „Tiger” organizuje w Hamburgu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 5-6 MAJA 2018

SPORT

19

PIŁKA NOŻNA \ W niedzielę Derby Europy, czyli mecz Barcelona–Real

Katalonia żegna swojego kapitana

Piłkarze Barcelony już od niedzieli są mistrzami Hiszpanii, ale przez ten tydzień nie mogli sobie pozwolić na świętowanie i huczniejszą zabawę. Wszystko przez niedzielne El Clasico, czyli starcie z odwiecznym rywalem – Realem Madryt. To będą najprawdopodobniej 38. i ostatnie Derby Español dla jednego z największych piłkarzy wszech czasów – Andresa Iniesty.

Artur Szczepanik

Świętowanie 25. mistrzostwa Hiszpanii i 30. Pucharu Króla Barcelona rozpocznie w poniedziałek o godz. 18, kiedy piłkarze przejadą przez miasto odkrytym autobusem. Podróż zajmie im ok. 1,5 godziny. Na trasie przewidziano trzy strefy dla kibiców z muzyką i telebimem. Wszystko to odbędzie się w dniu 237. El Clasico w ogóle, a 176. w lidze. Real w Hiszpanii ustąpił w tym sezonie Barcelonie na obu polach, w lidze w tej chwili traci do niej aż 15 pkt, ale za to w Lidze Mistrzów może powetować sobie te straty i wygrać ją trzeci raz z rzędu (finał 26 maja w Kijowie, a rywalem będzie FC Liverpool).

Chińska liga

Barcelona w niedzielę walczyć będzie o historyczny sukces – nadal może bowiem zakończyć sezon ligowy bez żadnej porażki. Po Realu czekają ją jeszcze tylko trzy mecze – z Villarealem, Levante i Realem Sociedad San Seba-

stian. W tej chwili Barca może się pochwalić 42 meczami ligowymi z rzędu bez porażki. Jeśli przynajmniej zremisuje cztery ostatnie spotkania, to stanie się pierwszym hiszpańskim zespołem, który zakończy ligę bez przegrannej, odkąd rozgrywanych jest w niej aż 38 serii spotkań.

Wielu kibiców po raz ostatni zobaczy w niedzielę Andresa Iniestę w koszulce klubu, któremu wierny jest od dziecka. Po sezonie Hiszpan ma się przenieść do ligi chińskiej. Nowym pracodawcą Iniesty ma być Chongqing Dangdai Lifan – obecnie 8. drużyna chińskiej ekstraklasy. Za trzy lata gry w Chinach Hiszpan ma otrzymać 81 mln euro netto, ale to nie wszystko, bo zawodnik liczy też na duże zyski ze sprzedaży win ze swojej winnicy Bodega Iniesta. Chińczycy mają kupić 6 mln butelek wina „116 minuto”, nawiązującej nazwą do momentu, w którym Iniesta strzelił jedyne goła finału mistrzostw świata w RPA przeciwko Holandii. Dał on Hiszpanii pierwszy w historii i jedyny do tej pory tytuł mistrzowski. Na tej transakcji piłkarz



Andres Iniesta, po 22 latach w Barcelonie, po tym sezonie opuści klub
| fot. Miguel Vidal/Reuters

ma dodatkowo zarobić kolejne 35 mln euro.

Szpaleru nie będzie

Kapitan Dumy Katalonii odchodzi z klubu, w którym spędził 22 lata. Z Realem 33-letni Iniesta zagra w lidze po raz 26. w karierze, a 38., licząc wszystkie roz-

grywki. Pod tym względem jest czwarty w klasyfikacji wszech czasów, ex aequo z kilkoma innymi zawodnikami, w tym z kolegą z drużyny Argentyńczykiem Lionelem Messim oraz kapitanem Realu Sergio Ramosem. – Barcelona miała udany rok, zdobyła dwa trofea i na-

leży się jej uznanie. Ale zwycięstwo w Champions League byłoby równie ważne, jeśli nie ważniejsze od tych dwóch sukcesów – ocenił Ramos.

Decyzją Zidane’a jego zespół nie ustawi odwiecznym rywalom szpaleru z okazji wywalczenia mistrzostwa Hiszpanii. W odwrotnej sytuacji w 2008 r. Katalończycy się od tego gestu nie uchylili.

– Za dużo jest zamieszania wokół tego. „Barca” ma tytuł, na którym jej zależało, ale szpaleru nie będzie i kropka – skwitował Ramos, którego zespół na razie jest dopiero na trzeciej pozycji w Primera Division, bo traci jeszcze cztery punkty do Atletico Madryt (też gra w niedzielę swój mecz z drużyną z Barcelony – Espanyolem). Lokalny rywal Królewskich w czwartek wyeliminował Arsenal Londyn i zagra w finale Ligi Europy (zmierzy się tam z Olympique Marsylia). Tym samym Madryt może się czuć najmocniejszym piłkarsko miastem świata. Na ostatnich 14 finałów Ligi Mistrzów i Europy aż w sześciu brały udział zespoły z Madrytu.

Najważniejsze to zapewnić widzom show

Real ma jeden mecz rozegrany mniej od Atletico i bardzo zależy mu, żeby przywieźć z Barcelony chociaż jeden punkt. Jeśli przegra, jego strata do „Barcy” będzie wynosiła w lidze aż 18 pkt i będzie największa w historii!

– El Clasico to coś wyjątkowego. Jako dziecko oglądałem je w telewizji, teraz sam w nich występuję. To mecz oglądany przez największą liczbę kibiców na świecie, więc ważne, żeby zapewnić widzom show – zapowiedział napastnik Barcelony Urugwajczyk Luis Suarez.

Mecz na Camp Nou rozpocznie się w niedzielę o 20.45. Transmisja w Eleven Sports 1.

Klafurić jedzie po piątą wygraną

EKSTRAKLASA \ Piłkarze Legii Warszawa bardzo szybko musieli zakończyć świętowanie wygranej w Pucharze Polski. Już w niedzielę lidera ekstraklasy czeka bowiem bardzo trudny wyjazdowy mecz z trzecią w tabeli Jagiellonią Białystok.

Legia jest faworytem tego meczu i to na niej ciąży presja walki o mistrzostwo. Ona musi zdobyć tytuł mistrza Polski, my po prostu bardzo chcemy to zrobić – powiedział przed niedzielnym spotkaniem trener „Jagi” Ireneusz Mamrot.

W sezonie zasadniczym Jagiellonia dwa razy pokonała legionistów. We wrze-

śniu wygrała w Białymstoku 1:0, a w lutym w Warszawie 2:0. W tym drugim spotkaniu pokazała fantastyczny futbol i wydawało się, że tytuł mistrza Polski może w tym roku po raz pierwszy powędrować na Podlasie. Z niewiadomych przyczyn od tamtej wygranej gra Jagiellonii wygląda coraz gorzej i jej notowania

w walce o mistrza bardzo spadły. Ostatnie dwa spotkania z Górnikiem Zabrze i Wisłą Kraków białostocki klub przegrał, podczas gdy Legia śrubuje rekord zwycięstw – odkąd jej trenerem został Dean Klafurić, wygrała wszystkie cztery ostatnie mecze.

– Rywale obecnie mają lepszy okres, ale to nas nie

interesuje. Każdy z zawodników musi zagrać dla zespołu, dla siebie oraz dla kibiców, bo ostatnio przyszło ich wielu na stadion, mieliśmy doping od pierwszej do ostatniej minuty i za to można im tylko podziękować. Jesteśmy im winni to, aby wygrać dla nich to spotkanie – podkreślił Mamrot.

Z podstawowych zawodników na pewno zabraknie w niedzielę w Jagiellonii kapitana zespołu Tarasa Romanczuka, który będzie pauzował za nadmiar żółtych kartek.

Początek meczu Jagiellonii z Legią, w niedzielę o godz. 18. Transmisja w Canal+.

.....

(asz)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 POLSKA
8-9 ŚWIAT
10-13 GOSPODARKA
14 PODRÓŻE
15 PUBLICYSTYKA
16 WARTO POSŁUCHAĆ
17 KULTURA
18 PROGRAM TV
19 SPORT
20 #SPRAWIEDLIWIPAMIĘTAMY

NASZA AKCJA \ Tak ratowaliśmy Żydów (cz. 71)

Pomagała nawet w Auschwitz

Romualda Ciesielska na szeroką skalę udzielała pomocy osobom narodowości żydowskiej. Po aresztowaniu przez gestapo w czasie śledztwa była torturowana. Później w KL Auschwitz została poddana doświadczalnym badaniom pseudomedycznym. Mimo to nadal pomagała Żydom.



Romualda Ciesielska, Sprawiedliwa wśród Narodów Świata
| fot. yadvashem.org/d

W okresie okupacji Romualda Ciesielska i jej mąż Feliks zostali przesiedleni z Bydgoszczy do krakowskiego Kazimierza. Romualda Ciesielska na szeroką skalę udzielała pomocy osobom narodowości żydowskiej. Między innymi rozprawiała żywność i ubrania, pomagała w ucieczce z getta, zorganizowała fałszywe dokumenty, a także, wraz z mężem, ukrywała uciekinierów w domu oraz w prowadzonym przez siebie sklepie. Schronienie u Ciesielskich znaleźli m.in.: Edmund Fiszler i jego żona Leonora oraz czteroosobowa rodzina Horowiczów. Prawdopodobnie na skutek donosu Ciesielscy zostali aresztowani przez gestapo latem 1942 r. Romualda Ciesielska została osadzona w więzieniu na Montelupich, gdzie przebywała do grudnia 1942 r. W trakcie śledztwa była torturowana. 16 grudnia 1942 r. wywieziono ją do KL Auschwitz

(numer obozowy 27 184). W Auschwitz została poddana doświadczalnym badaniom pseudomedycznym. W obozie w dalszym ciągu prowadziła aktywne działania pomocowe m.in. dla osób narodowości żydowskiej. W 1943 r. wyznaczono ją do opieki nad dziecięcym blokiem 16A. Dzięki jej staraniom wiele dzieci ocalało od zagłady. Romualda Ciesielska m.in. ukrywała dzieci wytypowane w selekcji, organizowała dodatkowe racje żywnościowe, fałszowała metryki urodzenia dzieci. W Auschwitz przebywała do czasu ucieczki z transportu ewakuacyjnego w Jawiszowicach w styczniu 1945 r. Feliks Ciesielski został wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz 15 grudnia 1942 r. (numer obozowy 83 751). Prawdopodobnie przybył do obozu również transportem z więzienia na Montelupich. Następnie został przetransportowany do obozu koncentracyjnego Mauthausen, gdzie został zamordowany

**PODZIEL SIĘ Z NAMI
ZNANĄ CI HISTORIĄ
LUB ŚWIADECTWEM**

o Polakach, którzy ratowali Żydów.

Wyślij tekst i dołącz archiwalne zdjęcie na adres
sprawiedliwipamietamy@swsmedia.pl
lub drogą tradycyjną:

„Gazeta Polska Codziennie”
ul. Filtrowa 63/43
02-056 Warszawa
Z dopiskiem: Sprawiedliwi Pamiętamy

Materiały te będziemy publikowali na łamach „Codziennego” oraz na Twitterze: #SprawiedliwiPamietamy

18 marca 1945 r. Romualda i Feliks Ciesielscy zostali uhonorowani tytułami Sprawiedliwych wśród Narodów Świata 2 marca 1967 r.

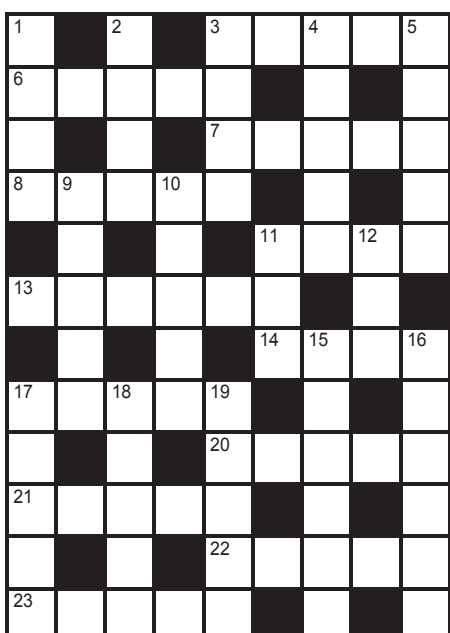
Opracowała: Sylwia Krasnodębska na podstawie publikacji Instytutu Pamięci Narodowej i Instytutu Studiów Strategicznych „Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej”.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) 3,8 litra
- 6) boża jest talentem
- 7) czysta egzystencja
- 8) np. lodowcowa
- 11) honorowa w teatrze
- 13) miejsce pracy murarza
- 14) mieszkaniec Belgradu
- 17) Stan, piosenkarz
- 20) ofiara Balladyny
- 21) nie wojskowy
- 22) wek, twist
- 23) australijski torbacz

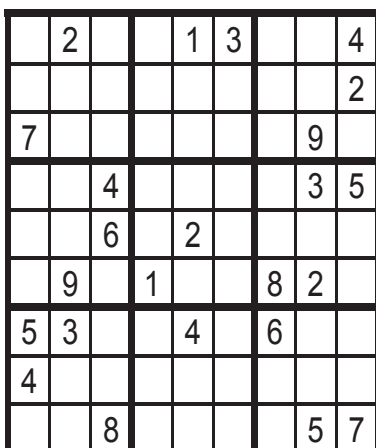
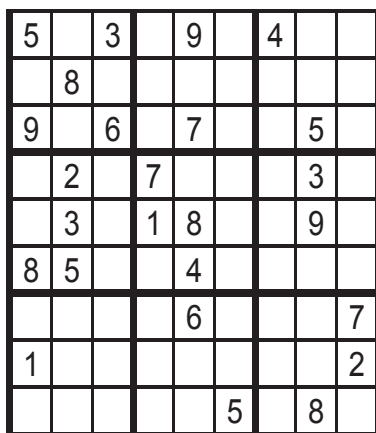
- 11) liściasty lub iglasty
- 12) bucha z pieca
- 15) drobna rola filmowa
- 16) broni jej Tytoń
- 17) kołderka niemowlaka
- 18) pokaz mody
- 19) latynoski taniec



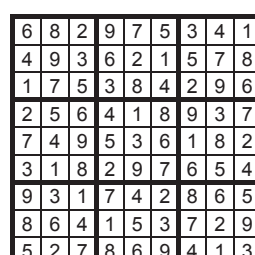
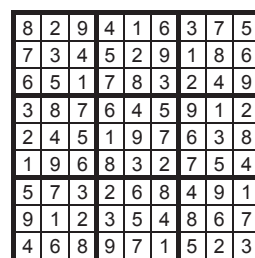
PIONOWO

- 1) bogini z Samotraki
- 2) otwór w ścianie
- 3) pensja aktora
- 4) złe, które nie śpi
- 5) porozumiewa się gestami
- 9) pies Myszki Mickey
- 10) kwiatostany zbóż

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Piotr Chmielarz (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karacz-Kaczowska (p.o. kier.)
Pomorze: Maciej Kożuszek (kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Alicja Giedroyc (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Beata Drózd, tel. 501 618 977,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 607 055 060
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

**Teraz GetBack
złożył w Sądzie
Rejonowym dla
Wrocławia-Fabrycznej
wniosek o otwarcie
postępowania
restrukturyzacyjnego
– przyspieszonego
postępowania
układowego**

FINANSE SPÓŁKA CHCE SIĘ DOGADAĆ Z WIERZYTELAMI

GetBack idzie do sądu

Według KNF obligacyjne zadłużenie GetBacku na koniec marca wynosiło ponad 2,5 mld zł | fot. mat. pras./d

Od kilkunastu dni trwa burza związana z wrocławską spółką GetBack. Sprawą interesują się prokuratura i KNF. Do sądu trafił wniosek o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego. Ma być rozpatrzony do 9 maja.

Magda Groń

Przypomnijmy, że o spółce GetBack zrobiło się głośno w kwietniu, gdy podała do publicznej wiadomości informację o prowadzonych rzekomo rozmowach z PKO BP SA oraz Polskim Funduszem Rozwoju SA. GetBack twierdził, że trwały negocjacje, w których efekcie spółka mogła otrzymać finansowanie kredytowo-inwestycyjne w wysokości ok. 250 mln zł. Najpierw zaprzeczył temu PFR, który poinformował, że otrzymał od prawnika GetBacku „pewne informacje o spółce”. Doniesienia o rozmowach zdementowało też PKO BP. W związku z tym KNF złożył zawiadomienie do prokuratury. Zażądał też od Giełdy Papierów Wartościowych zawieszenia obrotu wszystkimi instrumentami finansowymi wyemitowanymi przez spółkę.

Kilka dni temu Prokuratura Regionalna w Warszawie zwróciła

Wdrożenie planu restrukturyzacyjnego umożliwi zabezpieczenie praw i interesów wszystkich interesariuszy spółki

się do spółki o przekazanie kopii dokumentacji, która może stanowić dowody w tej sprawie. Czynności zlecono agentom z CBA. Teraz GetBack złożył w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej wniosek o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego – przyspieszonego postępowania układowego. Spółka poinformowała, że wdrożenie planu restrukturyzacyjnego umożliwi zabezpieczenie oraz ochronę praw i interesów wszystkich jej interesariuszy – obligatariuszy, akcjonariuszy i kontrahentów.

Zgodnie z informacjami na stronie spółki ponad 60 proc. jej akcji posiada spółka DNLD Holdings S.à.r.l. z siedzibą w Luksemburgu. Ta z kolei jest zależna od DNLD L.P., zarejestrowanej w St. Helier na wyspie Jersey, czyli na Wyspach Normandzkich, w tzw. europejskim rajach podatkowym. Jednym ze wspólników DNLD Holding jest fundusz Abris Capital Partners, który obiecał GetBackowi ponad 100 mln zł pożyczki.

To właśnie Abris postanowił pozwać Konrada Kąkolewskiego, byłego prezesa GetBacku, odwołany wskutek afery. W oświadczeniu zapowiedział złożenie pozwu o ochronę dóbr osobistych na 100 mln zł. Jak zapowiada, zdobyte pieniądze mógłby rozdać właścicielom akcji GetBacku. KNF podał, że łączne obligacyjne zadłużenie GetBacku na koniec marca wynosiło ponad 2,5 mld zł. Dług spółki zajmującej się windykacją posiadało ponad 9 tys. osób fizycznych oraz 178 inwestorów instytucjonalnych.

PAMIĘĆ

W hołdzie represjonowanym

7 maja na ścianie więzienia przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu w asyście Kompanii Honorowej WP zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca osoby internowane i represjonowane w stanie wojennym. Organizatorami uroczystości są wrocławski oddział IPN i Stowarzyszenie Kobiet Internowanych i Represjonowanych. – Stowarzyszenie wystąpiło w ubiegłym roku do IPN z inicjatywą ufundowania tablicy upamiętniającej pobyt osób in-

ternowanych i represjonowanych w więzieniu przy ul. Kleczkowskiej. IPN bardzo pozytywnie podszedł do inicjatywy, czego efektem jest uroczystość zaplanowana na poniedziałek – informuje Grażyna Najnigier ze stowarzyszenia. Tablicę ufundowało oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN we Wrocławiu. Uroczystość odbędzie się pod patronatem dr. Jarosława Szarka, prezesa IPN, i Jana Józefa Kasprzaka, szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Mszę św. w kościele św. Bonifacego będzie celebrował abp Józef Kupny.

(ag)

SPOŁECZEŃSTWO

Kobiety na rynku pracy

Nie sprawdziły się przewidywania malkontentów, że program 500+ zniechęci kobiety do aktywności zawodowej. Z danych opublikowanych przez Urząd Statystyczny we Wrocławiu wynika, że dynamika wzrostu zatrudnienia pań wciąż jest wyższa niż w przypadku mężczyzn. W raporcie „Popyt na pracę w woj. dolnośląskim w 2017 r.” czytamy, że udział kobiet w ogólnej liczbie pracujących wzrósł do 51 proc. US zastrzega jednak, że te dane są niepełne, bo nie obejmują osób

pracujących na własny rachunek, a zwłaszcza rolników indywidualnych. W raporcie podkreślono, że kobiety częściej niż mężczyźni pracują w jednostkach niekomercyjnych, mniej zależnych od wahań koniunktury. Dlatego ich udział wśród pracujących w sektorze publicznym jest szczególnie wysoki i wynosi 70,6 proc. Najbardziej sfinansowana jest opieka zdrowotna i pomoc społeczna – pracuje tam 5,6 razy więcej kobiet niż mężczyzn. Panie dominują też m.in. w edukacji, administracji publicznej, a nawet obronie narodowej.

(ag)



MAJÓWKA NA BIAŁO I CZERWONO

DZIERŻONIÓW \ Dzień Flagi RP oraz Dzień Polonii i Polaków za Granicą były świętowane przez Obywatelski Ruch Patriotyczny, Klub „Gazety Polskiej”, licznie przybyłych mieszkańców miasta, a także pododdział z 22. KBPG z Kłodzka (który zaprezentował sprzęt i uzbrojenie wojskowe), Nadleśnictwo Świdnica i grupę motocyklową Motosmoki – ci ostatni zaprezentowali się w biało-czerwonych barwach.

fot. KGP/d

ŚWIĘTO SKAUTÓW

Harcerze katoliccy z całej Polski obozowali na Dolnym Śląsku

W niewielkim Drożdżęcinie zorganizowano jedną z największych imprez harcerskich w kraju. Około 1000 Skautów Europy uczestniczyło w Wielkich Harcach Majowych. To ogólnopolskie wydarzenie, organizowane przez Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, odbywa się co dwa lata.

Nikodem Prokociński

Przyjechaliśmy do Drożdżęcina, aby w formie zlotu i wielkich gier świętować 100. rocznicę odzyskania niepodległości, a także swoją niezapomnianą przygodę harcerską – mówi harcerz orli Krzysztof Żochowski. Zastępca hufcowego 1. Hufca Garwolińsko-Pilawskiego tłumaczy, że 750 chłopców w wieku 12–17 lat, zrzeszonych na co dzień w zastępach na terenie całej Polski, od poniedziałku

do piątku razem spędzało czas w jednym wielkim harcerskim obozie na łonie natury. Tegorocznym motywem przewodnim było hasło „Wolność”. – Oprócz samych uczestników, czyli młodych harcerzy, przyjechali także ich opiekunowie: 100 drużynowych i przybocznych. Ekipa organizacyjna liczyła ok. 50 osób oraz 60 wędrowników (starszych harcerzy), pełniących służbę na różnych polach.

W tym roku wybrano dolnośląski Drożdżęcina niedaleko Twardogóry. Nie bez powodu.

– W tym regionie są bardzo przyjaźnie nastawieni do nas ludzie, np. leśnictwo, straż pożarna i inne służby lokalne. Wszyscy nam pomagali i przyjęli nas bardzo miło. Poza tym regularnie organizujemy tutaj jako Skauci Europy obozy letnie – tłumaczy Żochowski. Opisując plan dnia podczas Wielkich Harców Majowych, na pierwszy plan wysuwa codzienną mszę św. W kulminacyjnych momentach w obozie razem z uczestnikami przeżywają duszpasterze katoliccy.



cy. W tym roku najwięcej było ich 15. – Realizujemy podczas całego wyjazdu zaplanowany program duchowy, który staje się osią, wokół której budujemy wszystkie gry harcerskie. Podczas codziennej Eucharystii kapłan kieruje do młodzie-

ży słowo Boże w sposób najbardziej dla niej zrozumiały. Odnosi się ono do Ewangelii z dnia i do prawa harcerskiego – opowiada członek ekipy medialnej Wielkich Harców Majowych. Oprócz tego harcerze uczestniczyli w różnorodnych

FESTIWAL

Sztuka i teatr oczami dziecka

W tegoroczny Dzień Dziecka rozpocznie się 5. Przegląd Nowego Teatru dla Dzieci, czyli osiem dni wypełnionych teatrem i sztuką tworzoną dla dzieci, ale i przez dzieci. – Program prezentuje to, co najlepsze we współczesnym polskim teatrze dla widza dziecięcego – zapewnia Jakub Krofta, dyrektor artystyczny Wrocławskiego Teatru Lalek, organizatora festiwalu.

Nasz festiwal jak zawsze jest ukierunkowany na współczesną sztukę dla dzieci i młodzieży. W tym roku pokażemy



Organizatorzy przeglądu zapewniają, że także dorośli mogą się wiele nauczyć od dzieci | fot. Ignac Głowacki/Gazeta Polska

śmiało reinterpretacje klasyki, nowatorskie formy inscenizacyjne przedstawień, których tematyka kręci się wokół słów kluczy, często powtarzanych i różnie interpretowanych: naród, ojczyzna, tożsamość narodowa, wspólnota, emigracja, mity narodowe – mówi Janusz Jasiński, dyrektor Wrocławskiego Teatru Lalek.

Podczas tegorocznej edycji Przeglądu Nowego Teatru dla

Dzieci na deskach Wrocławskiego Teatru Lalek zostanie pokazanych 18 przedstawień dla wszystkich grup wiekowych – od „najmniejszych” – począwszy (obejmujących dzieci do 3. roku życia), na młodzieży i dorosłych skończywszy – które wybrano spośród 62 propozycji zgłoszonych do przeglądu przez teatry dziecięce z całej Polski. Festiwal tradycyjnie rozpocznie się premierą

Wrocławskiego Teatru Lalek – będzie to „Babcia na jabłoni” w reżyserii Jarosława Kiliána. Tym razem reżyser sięgnął po adaptację utworu Miry Lobe, austriackiej powieściopisarki dla dzieci porównywaną z Astrid Lindgren. Tematem głównym przedstawienia, do którego muzykę skomponował Krzesimir Dębski, będzie starość widziana oczami dzieci. – Temat bardzo aktualny

i trudny, ale w naszym teatrze nie boimy się trudnych tematów – przekonuje Jakub Krofta.

Na program festiwalu składa się też 17 warsztatów w bloku warsztatowym Ogród Sztuk, a także panel dyskusyjny poświęcony sztuce dzieci, o której będą mówili nie dorośli teoretycy, ale mali twórcy, a także bajkowy seans z kliszy i z muzyką na żywo.

– Ogród Sztuk to bardzo szeroki blok warsztatowy towarzyszący wszystkim edycjom przeglądu, którego tegorocznym hasłem przewodnim jest „Sztuka dzieci” – mówi Katarzyna Krajewska, kuratorka Ogrodu Sztuk. – W tegorocznych warsztatach chodziło nam o zmianę spojrzenia. O ile do tej pory stawialiśmy na warsztaty edukacyjne, polegające na przekazywaniu dzieciom jakiejś umiejętności, o tyle w tym roku chcieliśmy zaprosić dzieci do wspólnego tworzenia i potraktować je partnersko jako artystów. W tym roku dzieci nie są już uczniami, ale twórcami, którzy mogą nas czegoś nauczyć i do czegoś zainspirować.

Zakup biletów i rezerwacje w kasach Wrocławskiego Teatru Lalek i za pośrednictwem strony: www.przeglad.teatrlalek.wroclaw.pl.

Dobromiła Wrońska



NAGRODA STANISŁAWA PASTERNAKA

LITERATURA \ Ks. prof. Jerzy Szymik został laureatem tegorocznej Nagrody Literackiej Czterech Kolumn, przyznawanej poszukiwaczom i odkrywcom „za odwagę w podróży aż do końca horyzontu”. Wręczenie statuetki odbędzie się 5 maja o godz. 12 w Lutyni.

fot. mat. pras./d



ARESZT ZA NAPAD NA TAKSÓWKARZA

WROCŁAW \ Policjanci ze Śródmieścia zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o napad rabunkowy na kierowcę taksówki. Najpierw wymusili na nim kurs po mieście, a potem okradli go i pobili. Zostali aresztowani, grozi im do 12 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



Skauci Europy to jedna z prężniej rozwijających się organizacji w Polsce. Obecnie w naszym kraju jest ich ponad 5 tys.

| fot. Jakub Matejuk/d

grach i rywalizacjach. Wszystkie zostały ułożone w fabułę opartą na walkach o odzyska-

nie niepodległości w latach I wojny światowej i po niej. Młodzi chłopcy konkurowali ze sobą w różnych zastępach, ale w duchu braterstwa i fair play. – Tych gier wymyśliłmy 14. Są takie, które np. stawiają na ekonomię, kiedy harce-

rze zdobywają różne fundusze, oddają je do banku na lokatę, a co za tym idzie – zbierają potrzebne punkty. Muszą przy tym stosować wiele technik harcerskich, związanych np. z sygnalizacją, pierwszą pomocą czy tropieniem. Nie zabrakło zadań, które pochłaniały energicznych chłopców bez reszty, np. kontaktowych bitew na balony z wodą czy na pończochy wypełnione mąką lub sytucji, w których trzeba było wcielić się w żołnierzy – tłumaczy Krzysztof Żochowski.

Dodaje, że ideą organizatorów było stworzenie gier o dużym walorze pedagogicznym, które przyczyniałyby się do poprawiania współpracy zastępów i szkolenia technik harcerskich. – Chcieliśmy też pokazać, że w odzyskiwaniu niepodległości chodziło nie tylko o walkę zbrojną, lecz także o równie ważny aspekt budowania ojczyzny od strony cywilnej – podkreśla harcerz.

Wielkie Harce Majowe uczą młodych chłopców samodzielności, ponieważ nie przyjeżdżają oni na tzw. gotowe. Sami muszą się o siebie i swoich harcerskich braci troszczyć, np. przygotowując sobie posiłki czy budując swoje biwaki.

LEGNICA

Połączenie drogi S3 z autostradą A4

Na poniedziałek 7 maja, na godziny popołudniowe, zostało zaplanowane włączenie do ruchu części północnej węzła autostradowego Legnica II i udostępnienie kierowcom dwóch jezdni S3 na odcinku o długości ok. 6,5 km. GDDKiA apeluje do kierowców o zachowanie ostrożności i przestrzeganie wprowadzonych zmian w oznakowaniu drogi, zwłaszcza ograniczeń prędkości i zakazów wyprzedzania, w miejscach, w których będą prowadzone roboty budowlane.

Jak informuje GDDKiA, ruch z autostrady A4 będzie się odbywał dwoma jezdniami, na dwóch pasach, w kierunku Legnicy, do węzła Legnica-Zachód przy ul. Chojnowskiej. Na węźle Legnica-Południe zostaną otwarte relacje ruchu Legnica-Wrocław-Legnica oraz Legnica-Jędrzychowice-Legnica. Z kolei część południowa węzła, czyli w kierunku na Jelenią Górę, będzie w dalszym ciągu zamknięta.

Na pozostałym odcinku o długości ok. 15 km wykonawca planuje przełożenie ruchu z jezdni zachodniej na jezdnię wschodnią. Ruch zostanie przekierowany za miej-

scowością Chróstnik do węzła Legnica-Zachód, z jezdni prawej (zachodniej) na jezdnię lewą (wschodnią). Tam ruch będzie się odbywał dwukierunkowo.

GDDKiA wyjaśnia, że planowane zmiany są związane z etapowaniem robót i umożliwią wykonanie kolejnych prac na istniejącym odcinku DK3 oraz na jezdni zachodniej S3, gdzie wykonawca musi dokończyć roboty nawierzchniowe oraz wykonać oznakowanie poziome.

22 km

na takim odcinku drogi S3 Nowa Sól-Legnica trwają prace; mają się zakończyć 15 czerwca

GDDKiA zastrzega, że termin planowanych zmian może ulec zmianie z uwagi na warunki atmosferyczne, o czym będzie na bieżąco informowała.

Budowa drogi ekspresowej S3 na odcinku Nowa Sól-Legnica to odcinek o długości ponad 22 km. Prace mają się zakończyć 15 czerwca br., co nie jest jednak równoznaczne z oddaniem trasy do użytkowania. O terminie oddania do ruchu GDDKiA poinformuje bliżej połowy czerwca.

KULTURALNY FLESZ

MALARSTWO



fot. mat. pras./d

Konstytucja 3 maja w sztuce

W ramach cyklu wykładów „Droga do niepodległości” Grzegorz Wojturski skonfrontuje fakty historyczne z przedstawieniami rysunkowymi i graficznymi autorstwa świadków Konstytucji 3 maja, a także obrazami historycznymi, np. Jana Matejki, interpretującymi m.in. jej znaczenie dla dziejów Polski.

Sobota, 5 maja, godz. 12, Muzeum Narodowe, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław

SZTUKA



fot. mat. pras./d

Artyści i mecenas wrocławskiego manieryzmu

Wykład dr. hab. Piotra Oszczańskiego, kuratora wystawy „Manieryzm wrocławski”, który opowie słuchaczom o najwybitniejszych artystach działających we Wrocławiu około roku 1600. Omówi dzieła takich twórców, jak: Gerhard Hendrik z Amsterdamu, Georg Hayer, Jacob Walther czy Johann Twenger.

Sobota, 5 maja, godz. 13.30, Muzeum Narodowe, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław

ARCHITEKTURA



fot. mat. pras./d

Nadodrze i Olbin

Spacer z przewodnikiem, podczas którego uczestnicy poznają m.in. historię włączenia Nadodrza i Olbina do Wrocławia, zobaczą prace artystów streetartowych, odwiedzą odrestaurowany plac św. Macieja i dowiedzą się m.in., gdzie znajdowało się jedno z największych średniowiecznych założeń klasztornych.

Sobota, 5 maja, godz. 14, Free Walkative Tour, Rynek (przy pomniku Fredry), Wrocław

PIKNIK



fot. mat. pras./d

20 lat minęło jak jeden dzień

Podczas weekendu z polsko-niemieckim Festynem Rodinnym z okazji jubileuszu dwudziestolecia proklamowania Europamiasta Zgorzelec/Görlitz usłyszymy m.in. zespół Swing Blues Orchester, muzykę projektu muzycznego Banda Internationale czy Görlitz Appl'Juice, który zaprosi gości do taneczno-swingującej zabawy.

Sobota–niedziela, 5–6 maja, od godz. 14, Przedmieście Nyckie, Zgorzelec

HISTORIA



fot. mat. pras./d

Sto wielkich dni Wrocławia

Spotkanie prowadzone przez dr Małgorzatę Preisner-Stokłose z cyklu „Misja: Polska. Misja: Wrocław” poświęcone Wystawie Ziemi Odzyskanych i Kongresowi Intelktualistów w 1948 r. Gościem będzie prof. Jakub Tyszkiewicz, historyk, autor wielu książek na temat Wrocławia, w tym poświęconej kongresowi sprzed 70 lat.

Sobota, 5 maja, godz. 16, Muzeum Pana Tadeusza, Rynek 6, Wrocław

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Paganini na wesoło

Koncert, którego motywem przewodnim będzie postać Nicola Paganiniego, legendarnego włoskiego skrzypka i kompozytora. West Side Sinfonietta i NFM Orkiestra Salonowa wykonają m.in. kompozycje autorstwa tego artysty oraz fragment operetki Franza Lehára, której libretto zostało zainspirowane życiem i twórczością Paganiniego.

Niedziela, 6 maja, godz. 18, NFM, pl. Wolności 1, Wrocław



„PANTERY” WRACAJĄ DO WROCŁAWIA

FUTBOL AMERYKAŃSKI \ Po ponad miesięcznym braku spotkań Panthers we Wrocławiu już w niedzielę 6 maja kibice będą mieli znowu okazję zobaczyć drużynę w akcji. O godz. 13 na Stadionie Olimpijskim rozpocznie się spotkanie z zespołem Patriotów Poznań. Wcześniej, o godz. 10, odbędzie się rekrutacja do sekcji juniorskiej chłopców w wieku 14–18 lat.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Ten pojedynek będzie spotkaniem nie tylko drużyn z czołówki, lecz także dwóch najsukuteczniejszych ligowych snajperów w tym sezonie – Mateusza Machaja z Chrobrego i Szymona Lewickiego z Zagłębia

W dotychczasowych spotkaniach na swoim boisku Chrobry wygrał siedem razy | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Zachować kontakt z czołówką

Dziś o godz. 15 rozpocznie się spotkanie szóstego w tabeli Chrobrego Głogów z siódmym Zagłębiem Sosnowiec. Obie drużyny dzieli w tabeli tylko punkt.

Bartłomiej Górski

Sobotnie spotkanie w Głogowie będzie nie tylko pojedykiem o zachowanie kontaktu z czołówką tabeli. Oba zespoły od drugiego miejsca, które jest premiowane awansem, dzieli niewielka liczba punktów – Chrobrego 3 pkt, a Zagłębie 4 pkt. Awans zarówno głogowian, jak i zespołu z Sosnowca cały czas jest jak najbardziej realny. Drużyny muszą jednak zacząć wygrywać. Ich bezpośredni pojedynek da odpowiedź na pytanie, kto zachowa szansę na przejście do ekstraklasy. Porażka będzie dla obu drużyn praktycznie oznaczała wyeliminowanie z walki o awans. W wypadku podziału punktów będą one musiały liczyć na pozytywne dla siebie rezultaty innych zespołów z czołówki.

Ten pojedynek będzie spotkaniem nie tylko drużyn, lecz także dwóch najsukuteczniejszych ligo-

wych snajperów w tym sezonie – Mateusza Machaja z Chrobrego i Szymona Lewickiego z Zagłębia. Machaj zgromadził na swoim koncie 15 bramek, Lewicki – 11. Co prawda w ostatnich kolejkach nie powiększyli oni swojego dorobku, jednak nie oznacza to, że zapomnieli, jak się strzela bramki.

W dotychczasowych spotkaniach na swoim boisku Chrobry wygrał siedem razy, cztery razy dzielił się z przeciwnikiem punktami i trzykrotnie schodził z boiska pokonany. W tych meczach zdobył 22 bramki i stracił 15. Te statystyki wyraźnie pokazują, że Chrobry na swoim boisku raczej nie oddaje punktów rywalom. I to jest dobry prognostyk przed sobotnim spotkaniem.

Sosnowiczanie z kolei w spotkaniach wyjazdowych nie radzą sobie w tym sezonie zbyt dobrze. Na obcych boiskach odnieśli trzy zwycięstwa, sześć razy zremisowali i pięć razy schodzili z boiska pokonani. 13 bramek zdobyli i 16 stracili.

Widać więc wyraźnie, że – przynajmniej teoretycznie – faworytem sobotniej potyczki są podopieczni trenera Grzegorza Nicińskiego. Jednak teoria i praktyka nie zawsze idą w parze. Jeśli głogowianie chcą się jeszcze liczyć w walce o ekstraklasę, muszą to spotkanie wygrać. Wtedy i tylko wtedy rezultaty innych spotkań nie będą miały znaczenia. W razie wygranej Chrobry nadal będzie miał trzy punkty straty do drugiej pozycji. A może nawet mniej, jeśli drużyny będące przed nim w tabeli swoje spotkania przegrają. Taki scenariusz dałby głogowianom dobrą pozycję wyjściową przed następnymi kolejkami.

**CHROBRY
GŁOGÓW
– ZAGŁĘBIE
SOSNOWIEC**

5 maja,
godz. 15

ŻUŻEL

Sparta mistrzem par klubowych

Żużlowcy Betardu Sparty Wrocław – Maciej Jankowski i Maksym Drabik oraz rezerwowi Damian Drózd – wywalczyli 3 maja w Ostrowie Wielkopolskim tytuły mistrzów Polski par klubowych.

Dla Jankowskiego jest to drugi medal tych zawodów w karierze, dla Drabika i Drózdza pierwszy. Wrocławianie w tych zawodach spisali się fantastycznie. Przegrali tylko jeden bieg – z Falubazem Zielona Góra (1:5). Wszystkie pozostałe wygrali w stosunku 5:1. Zdobyć tego tytułu nie przyszło im jednak łatwo. Po porażce z Falubazem to właśnie zielonogórzanie stali się faworytami. Wroczawianie szybko jednak wrócili na ścieżkę zwycięstwa i dzięki fantastycznej postawie Drabika i Jankowskiego, a także remisowi Falubazu w wyścigu z Ostrovią Ostrów Wielkopolski ostatecznie zapewnili sobie wygraną. Cieszy szczególnie dobra postawa kapitana reprezentacji Polski Macieja Janowskiego. Zbliży się bowiem najważniejsza impreza obecnego sezonu – Monster Energy Speedway of Nations we Wrocławiu. Wychowanek wrocławskiego klubu jako kapitan reprezentacji mógł być co prawda niemal pewien występu w tych zawodach, jednak zdobycie tytułu mistrza par i fantastyczny występ w Ostrowie na pewno ułatwią selekcjonerowi reprezentacji Polski podjęcie ostatecznej decyzji dotyczącej składu.

(bg)

**Prezydent Łodzi
Hanna Zdanowska
w ubiegłym roku
osiągnęła dochód
w wysokości
161 tys. zł**

PIENIĄDZE 223 TYS. ZŁ ZAROBIŁ WICEPREZYDENT WOJCIECH ROSICKI

Majątki łódzkiej władzy

Najwięcej w 2017 r. zarobił wiceprezydent Wojciech Rosicki | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Ponad 160 tys. zł zarobiła w 2017 r. prezydent Łodzi Hanna Zdanowska. Jednak najwięcej, bo aż 223 tys. zł, wpłynęło na konto wiceprezydenta Wojciecha Rosickiego – tak wynika ze złożonych przez łódzkie władze oświadczeń majątkowych.

Bartłomiej Krasnodębski

Na koniec poprzedniego roku Rosicki wraz z małżonką miał także oszczędności w wysokości 52,3 tys. zł oraz 6 tys. dol., a także 84 tys. zł w ramach polisy. Wiceprezydent Rosicki posiadał również papiery wartościowe opiewające na kwotę 226 tys. zł. Ma też dom o pow. 170 mkw., którego wartość oszacował na 600 tys. zł. Jest także współwłaścicielem m.in. działki rolno-leśnej o pow. 9,5 ha i wartości 275 tys. zł, mieszkania o pow. 77 mkw. wartego 300 tys. zł, mieszkania o pow. 73 mkw. i wartości 180 tys. zł oraz 1,4-hektarowej działki rolnej wartej 22 tys. zł. Na koniec 2017 r. nie posiadał żadnych kredytów. Miał jedynie tzw. limit kredytowy do kwoty 4 tys. zł.

O wiele mniej niż wiceprezydent Rosicki zarobiła prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

W 2017 r. osiągnęła dochód w wysokości 161 tys. zł. Zaoszczędziła zaś 40 tys. zł. Zdanowska posiada też dwa mieszkania. Jedno o pow. 90 mkw. i wartości 0,5 mln zł i drugie – pochodzące ze spadku, o pow. 76 mkw., którego wartość oszacowała na 310 tys. zł. Prezydent Łodzi pozostała do spłaty 136 tys. zł kredytu. W ubiegłym roku spłaciła zaś pożyczkę z banku zaciągniętą na wyposażenie nowego mieszkania.

Wysoki kredyt ma natomiast do spłacenia wiceprezydent Łodzi Tomasz Treła. Na koniec 2017 r. jego zadłużenie we frankach szwajcarskich wynosiło 126 tys. zł. Treła wraz z małżonką posiada też ok. 17 tys. zł oszczędności w gotówce oraz 351 tys. zł w papierach wartościowych. Mieszkanie Trełówny ma 66 mkw. powierzchni i jest warte 400 tys. zł. Wiceprezydent jest też współwłaścicielem innych nieruchomości, m.in. działki o pow.

ok. 2 tys. mkw. z domem letniskowym i tarasem. Udział Treli w tej nieruchomości jest szacowany na 34 tys. zł. Wiceprezydent zarobił w 2017 r. ok. 186 tys. zł.

Żadnych kredytów nie ma wiceprezydent Łodzi Krzysztof Piątkowski. Na rachunkach bankowych wraz z małżonką posiada 61 tys. zł, a w ramach polisy 90 tys. zł. Piątkowski mają też dom o pow. 150 mkw., którego wartość wycenili na 0,5 mln zł. Oprócz tego są właścicielami mieszkania o pow. 47 mkw., wartego 360 tys. zł. Piątkowski zarobił w 2017 r. 189 tys. zł.

Zdanowska jeździ volvo z 2008 r., a Piątkowski – z 2011 r. Toyotą avensis z 2010 r. porusza się Tomasz Treła. Według oświadczenia majątkowego wiceprezydent Rosicki nie posiada żadnego samochodu. Jednak władze miasta często korzystają ze służbowych limuzyn.

DROGI

Zmiany w organizacji ruchu na ul. Nowej

Budowa ul. Nowowęglowej w Łodzi powoduje wiele zmian w organizacji ruchu. – Od poniedziałku 7 maja zmieniamy kierunek ruchu na ul. Nowej. Kierowcy pojedą w kierunku południowym. Wcześniej jeździli tylko na północ Łodzi. Nie będzie można też skręcić z al. Piłsudskiego w lewo w ul. Przędzalnianą. Dzięki temu ułatwimy przejazd ul. Przędzalnianą. Zlikwidujemy również lewoskręt z al. Piłsudskiego w al. Rydza-Śmigłego. Ten pas zostanie przeznaczony do jazdy na wprost. Apelujemy do kierowców o zwracanie uwagi na znaki i ostrożną jazdę – mówi Maciej Sobieraj, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi. Dodatkowo z ul. Nowej na ul. Tuwima zostanie przeniesiony przystanek autobusowy. Podczas budowy ul. Nowowęglowej trzeba będzie wymienić ziemię. Prawdopodobnie spowoduje to niedotrzymanie sierpnowego terminu oddania inwestycji do użytku oraz zwiększenie jej kosztów. Obecnie koszt budowy drogi jest szacowany na 16 mln zł, z czego 12 mln zł to dofinansowanie unijne.

(bk)

SPOTKANIE

Krzysztof Karoń w Łodzi

W poniedziałek 7 maja z łódzianami spotka się Krzysztof Karoń, publicysta, znawca marksizmu. Tematem jego wykładu będzie marksizm we współczesnym świecie. – Mogłoby się wydawać, że marksizm skończył się wraz z upadkiem komunizmu, a wszystko to, co od lat 90. przychodzi do nas z państw zachodnich, to wolność i uosobienie raju, o którym marzyliśmy przez cały okres komunizmu. Jednak okazuje się, że zachodni liberalizm czerpie z tych samych podstaw co czerwony totalitaryzm. Nasze spotkanie będzie się koncentrować na zjawisku

parad równości oraz roli rewolucji seksualnej w marksistowskim przeobrażeniu człowieka – mówi Piotr Kołacki z Młodzieży Wszechpolskiej, organizator wydarzenia. Krzysztof Karoń jest znawcą historii sztuki, popularyzatorem wiedzy na temat marksizmu i jego wpływu na współczesny świat. Prowadzi również witrynę www.historiasztuki.com.pl oraz Program Wiedzy Społecznej – wiedzaspoleczna.pl. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18 w sali kinowej Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ul. Tuwima 34.

(hk)



PROFANACJA GODŁA PAŃSTWOWEGO

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI \ Podczas tegorocznych obchodów Święta Narodowego Trzeciego Maja w Piotrkowie Trybunalskim ozdobiono herbami elewację budynku, przed którym przemawiał prezydent miasta. Jeden z herbów nie był godłem RP. Prawdopodobnie wykorzystano grafikę internauty, który przedstawił swój projekt herbu, i naruszono w ten sposób przepisy o symbolach narodowych.

fol. Youtube/d

OBCHODY

Święto Dzieci Wojny w Łodzi

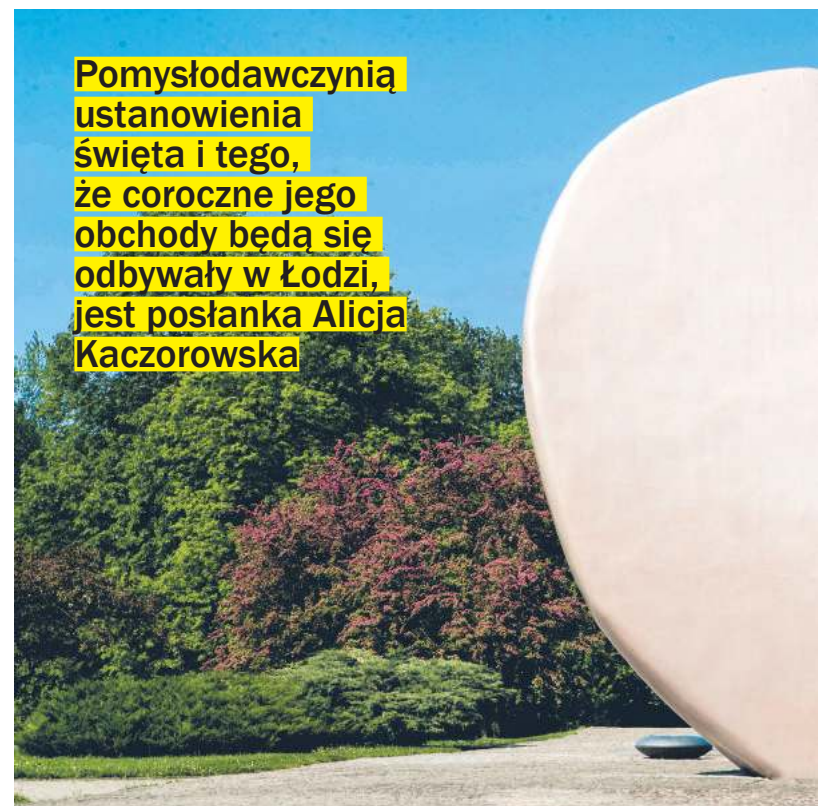
Już w najbliższy poniedziałek 7 maja w Łodzi odbędą się pierwsze centralne obchody Święta Dzieci Wojny. Uroczystość rozpocznie się o godz. 11 pod pomnikiem Pękniętego Serca w parku im. Szarych Szeregów. – Jestem usatysfakcjonowana, że mam swój udział zarówno w ustanowieniu tego święta, jak i w tym, że corocznie jego obchody będą się odbywały w naszym mieście. Tym bardziej że jestem dzieckiem dzieci wojny – mówi łódzka posłanka PiS dr Alicja Kaczorowska.

Bogumiła Kempńska-Mirosławska

Pomysł, aby Łódź była miejscem szczególnego upamiętniania martyrologii polskich dzieci wojny, pojawił się już w ubiegłym roku. 8 maja 2017 r. w Sejmie z inicjatywy przewodniczących parlamentarnego zespołu ds. wspierania środowisk dzieci wojny – lubuskiego posła PiS

prof. Jacka Kurzęby oraz posłanki PiS dr Alicji Kaczorowskiej – zostało ustanowione Święto Dzieci Wojny. Wówczas też uczestnicy I Kongresu Polskich Dzieci Wojny podjęli uchwałę, w której ustalili, że centralne obchody święta będą się odbywały w Łodzi. – Do ubiegłego roku uroczystości upamiętniające martyrologię polskich dzieci były organizowane przez nasze stowarzyszenie i miały charakter

lokalny. Jednakże z uwagi na to, że na terenie Litzmannstadt Ghetto przy ul. Przemysłowej w Łodzi Niemcy zorganizowali jedyny na świecie obóz koncentracyjny dla polskich dzieci, kongres przyjął ze zrozumieniem pomysł pani poseł Kaczorowskiej, by uroczystości miały charakter ogólnopolski i odbywały się corocznie w Łodzi – mówi Adam Barczyński, wiceprezes Zarządu Głównego w Łodzi oraz pre-



Pomysłodawczynią ustanowienia święta i tego, że corocznie jego obchody będą się odbywały w Łodzi, jest posłanka Alicja Kaczorowska

zes II Oddziału Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Polsce. – Wojenna martyrologia polskich dzieci jest traumą całych pokoleń dzieci w Polsce i trzeba o tym pamiętać – dodaje.

Ale jak twierdzi poseł Kaczorowska, nie tylko o pamięć chodzi, lecz także o realne działania. – Cierpienie polskich dzie-

ci wojny zostało zamienione na akt miłosierdzia wobec współczesnych dzieci wojny na świecie i ten proces będzie się manifestował przekazaniem pieniędzy na leczenie dziecięcych ofiar wojny w Syrii – wyjaśnia poseł Kaczorowska. – Akt jest symboliczny, ale kwota nie jest symboliczna – dodaje.

PIELGRZYMKA BIEGOWA NA MONTE CASSINO

Chcą oddać hołd bohaterom

20 osób pod szyldem łódzkiej straży miejskiej w ciągu ośmiu dni pokona 1920 km w biegowej sztafecie – pielgrzymce na Monte Cassino pod nazwą „Cześć i chwała bohaterom”. Jej uczestnicy wybiegną z Łodzi 10 maja po mszy św. w archikatedrze o godz. 8 w rytm pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”, którą zagra orkiestra MPK. Wbiec na szczyt Monte Cassino planują 18 maja, w 74. rocznicę zwycięskiej bitwy.

Bieg w duchu patriotycznym to było nasze marzenie – mówi Piotr Czyżewski, naczelnik wydziału dowodzenia łódzkiej straży miejskiej i inicjator biegu. – A ponieważ Monte Cassino to dla Polaków wielki symbol męstwa, odwagi i poświęcenia, to jako pierwszy cel wybraliśmy właśnie to miejsce – dodaje. Jak podkreśla, tym biegiem jego uczestnicy chcą oddać hołd bohaterom i uczcić

stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Sztafeta będzie się składać w połowie ze strażników miejskich z Łodzi i Bełchatowa. Wezmą w niej także udział m.in. strażacy i policjanci. – Na miejscu z pewnością spotkamy ludzi, którzy tam walczyli. Wbiegamy na uroczystości państwowe, będą więc nasze poczt sztandarowe, kwiaty i znicze, które chcemy zapalić na grobach łódzian



W sztafecie pobięgną strażnicy miejscy, a także strażacy i policjanci | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

walczących o Monte Cassino – dodaje Czyżewski.

Pielgrzymce będzie towarzyszyć 15-osobowa ekipa wolontariuszy, wśród których są ratownicy medyczni, a także cztery busy i dwa auta obsługi logistycznej. Na trasie przez cały czas będzie dwóch lub trzech biegaczy. Przygotowania

do pielgrzymki trwają od kilku miesięcy. Na czas biegu strażnicy miejscy biorą urlopy wypoczynkowe. – Arcybiskup Grzegorz Ryś obiecał, że 10 maja ruszy z nami. Przygotowaliśmy dla niego specjalną koszulkę – informuje Piotr Czyżewski. Równolegle, tą samą trasą i z tą samą ideą, pielgrzymować

będą na rowerach zapaleńcy z Tomaszowa Mazowieckiego. W latach 2008–2014 łódzcy strażnicy miejscy biegli w sztafetach pod hasłem „W Dzień Matki do Matki” do wybranych sanktuariów maryjnych Polski oraz „W Dzień Ojca do Ojca” do Watykanu.

Anna Skopińska



E-USŁUGI DLA PACJENTÓW

SŁUŻBA ZDROWIA \ Powstanie portal dla pacjentów szpitala i przychodni należących do Miejskiego Centrum Medycznego im. Rydygiera w Łodzi. Jego stworzenie będzie kosztowało ok. 2,1 mln zł, z czego 1,4 mln zł będzie pochodziło ze środków UE.

fot. Pixabay/d



MAJÓWKA NA DROGACH

ŁÓDZKIE \ Od piątku 27 kwietnia do czwartku 3 maja włącznie na drogach województwa łódzkiego doszło do 62 wypadków, w których rannych zostało 75 osób, a pięć poniosło śmierć. Policjanci wyeliminowali z ruchu 148 nietrzeźwych kierujących.

fot. Policja.gov.pl/d



Pierwsze centralne obchody Święta Dzieci Wojny odbędą się pod pomnikiem Pękniętego Serca w parku im. Szarych Szeregów w Łodzi | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

O realne działania na rzecz żyjących dorosłych polskich dzieci wojny stara się stowarzyszenie. – Jedna z ubiegło-

rocznych uchwał kongresu dotyczyła wpisania do ustawy o kombatanach i osobach represjonowanych hasła „polskie dzieci wojny” – mówi Barczyński. – Gdyby tak się stało, wtedy korzystalibyśmy z uprawnień dla kombatanów, np. jeśli chodzi o opiekę medyczną, bo przecież z roku na rok

jest nas coraz mniej – tłumaczy. I dodaje, że druga ważna uchwała kongresu dotyczyła wprowadzenia w szkołach nauczania o traumie polskich dzieci wojny.

Ale rok temu I Kongres Dzieci Wojny podjął jeszcze jedną uchwałę, w której zaapelował o pokój. – Apel dzieci wojny o pokój na świecie jest bardzo szczytny, ale pozostaje apelem. Natomiast woła pomocy polskich dzieci wojny obecnym dzieciom wojny jest konkretem. Ten konkret będzie miał miejsce po raz pierwszy w tym roku i z pewnością będzie kontynuowany – podsumowuje poseł Kaczorowska.

Nad tegorocznymi obchodami Święta Dzieci Wojny honorowy patronat objął premier Mateusz Morawiecki. W uroczystości, która odbędzie się w ceremoniale wojskowym, z udziałem asysty wojskowej, Kompanii Honorowej Wojska Polskiego i Orkiestry Wojska Polskiego, wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i lokalnych. Mają też wybrzmieć zaśpiewane a cappella słowa hymnu dzieci wojny: „Echo zamierzchłych czasów ożywia dzień dzisiejszy. My jesteśmy i żyjemy w ciągłym krzyku przeciw przemocy”.

NEKAŁ LOKATORÓW

Będzie proces przeciwko właścicielowi kamienicy

Przedstawiciele Stowarzyszenia „Bratnia Pomoc” oraz lokatorzy mieszkający w kamienicy przy ul. Wrześnińskiej w Łodzi poinformowali, że zakończyło się postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Rejonową Łódź-Bałuty dotyczące właściciela tego budynku.

Przeciwko właścicielowi kamienicy zostanie wystosowany akt oskarżenia. Prokuratura zarzuca mu m.in. nękanie lokatorów czy zniszczenie cudzego mienia. Nękanie polegało na prowadzeniu długotrwałego remontu, zaklejaniu szyb w oknach, wyłączeniu prądu czy też wybijaniu dziur w ścianach. Rusztowanie stało przy budynku prawie półtora roku. Po remoncie w niektórych mieszkaniach pojawiał się grzyb – informuje Marcin Wawrzyńczak, prezes Stowarzyszenia „Bratnia Pomoc”.



Mieszkańcy kamienicy przy ul. Wrześnińskiej w Łodzi złożyli doniesienie do prokuratury na właściciela budynku | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Według lokatorów wielomiesięczny remont powodował też brak dostępu do światła słonecznego, a w konsekwencji problemy zdrowotne u mieszkańców. – Pył i kurz nie pozwalały nam normalnie oddychać – uważają mieszkańcy kamienicy przy ul. Wrześnińskiej.

Kamienica została kupiona przez obecnego właściciela od prywat-

nej osoby w 2014 r. podczas licytacji komorniczej. Jeszcze wcześniej należała do miasta. Według lokatorów w kamienicy mieszka obecnie kilkanaście rodzin. Znajduje się w niej kilkadziesiąt mieszkań, ale część stoi pusta. Z właścicielem budynku nie udało się nam skontaktować.

..... (mk)

KULTURALNY FLESZ

FESTIWAL



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Chobot/Baran na Piotrkowskiej

W sobotę o godz. 20 przy skrzyżowaniu z ul. 6 Sierpnia odbędzie się plenerowy koncert z cyklu Songwriter Łódź Festiwal. Tym razem na głównej ulicy Łodzi wystąpi duet złożony z wokalistki Poli Chobot i gitarzysty Adama Barana. Artyści wykonają utwory bluesowe. We wrześniu 2017 r. zagrali w katowickim Spodku podczas Rawa Blues Festivalu. Są też laureatami kilkunastu nagród muzycznych.

KONCERT



fot. mat. pras./d

Samokhin Band w New Yorku

W sobotę o godz. 22 w łódzkim klubie New York wystąpi zespół Samokhin Band. Jego założycielem jest urodzony w Rostowie nad Donem Paweł Samokhin. Zespół gra m.in. jazz, swing oraz rock and roll. W Łodzi zagrają m.in.: Maciej Borowiak, Darko Bugarić, Wojtek Stępnik, Bartek Stępień oraz lider grupy Paweł Samokhin. Gościnnie wystąpią pianista Michaił Kamałow i wokalista jazzowy Robert Babayev.

SPEKTAKL



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Ony” w Powszechnym

W sobotę i niedzielę o godz. 19.15 na małej scenie Teatru Powszechnego w Łodzi można obejrzeć spektakl „Ony” w reż. Andrzeja Jakubasa i Ewy Pilawskiej. Jest to sztuka pokazująca trudny okres dzieciństwa i wchodzenia w dorosłość. Przedstawienie prezentuje lęki i obawy, jakie mają młode osoby we współczesnym świecie. Główny bohater, tytułowy Ony, spotyka na swojej drodze życiowej różne postacie.

TEATR



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„KościuszkO. Ostatnia bitwa”

W środę i czwartek o godz. 10 w Teatrze Nowym w Łodzi widzowie zobaczą spektakl „KościuszkO. Ostatnia bitwa”. To wyimki z życia polskiego i amerykańskiego bohatera narodowego. W spektaklu pojawiają się inne znane postacie z historii Polski, m.in. Julian Ursyn Niemcewicz. Inicjatywa teatru została dofinansowana ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm jutra”.

MUZYKA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Ballady Edwarda Stachury

W czwartek 10 maja o godz. 19 w pubie Keja w Łodzi będzie można posłuchać ballad Edwarda Stachury. Zaprezentuje go gitarzysta, wokalista i kompozytor Sławomir Zygmunt. Artysta wykona przede wszystkim piosenki ze swojej najnowszej pt. „Dokąd idziesz”. Płyte promuje singiel „Biała lokomotywa”. Dotychczas Sławomir Zygmunt nagrał siedem krążków z piosenkami Edwarda Stachury. Bilety w pubie Keja.

FILM



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„I tak cię kocham”

W sobotę o godz. 17 i niedzielę o godz. 15.10 w kinie Bodo w Łodzi można obejrzeć amerykańską komedię romantyczną „I tak cię kocham” w reż. Michaela Showaltera. Mężczyzna z kapitalnym poczuciem humoru spotkał przypadkiem dziewczynę. Połączyła ich miłość od pierwszego wejrzenia. Jednak na drodze do szczęścia stanie szereg przeszkód i wyzwań, którym zakochani będą musieli stawić czoła.



ZMIANY W KADRZE WIDZEWA

PIŁKA NOŻNA \ Drwęca Nowe Miasto Lubawskie sprawdzi w sobotę formę Widzewa. Obie drużyny zmierzą się w Łodzi na stadionie przy al. Piłsudskiego 138 (19.10). W porównaniu z kadrą na ostatni mecz z Ursusem Warszawa w osiemnaście zasła jedna zmiana – Karola Stanka zastąpił Michał Przybylski. Sztab uznał, że 18-latek w sobotę pomoże juniorom starszym w starciu z GKS Bełchatów.

fol. Anna Jach/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



PGE GKS wywalczył tylko jeden punkt w starciu z Olimpią Elbląg | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

ŁKS i GKS zagrają na wyjazdach

Tylko sześć kolejek pozostało do zakończenia sezonu 2017/2018 II ligi. W weekend odbędą się mecze 29. serii. ŁKS Łódź zagra w Puławach z tamtejszą Wisłą, a PGE GKS Bełchatów zmierzy się w Koszalinie z Gwardią.

Daniel Mroczek

W sobotę ełkaesiacy spróbują zrehabilitować się przed kibicami za ostatnią porażkę na własnym stadionie ze Stalą Stalowa Wola (1:2). Gracze z Puław mają za sobą spadek z zaplecza ekstraklasy, a w II lidze nie radzą sobie najlepiej. Po 28 kolejkach mają tylko trzy punkty przewagi nad znajdującą się w strefie spadkowej „Stalówką”. Jesienią łodzianie wygrali na obiekcie przy al. Unii 1:0 po bramce Maksymiliana Rozwandowicza.

Podopieczni trenerów Wojciecha Robaszka i Jacka Janowskiego cały czas są w grze o awans do I ligi. Ełkaesiacy zajmują drugie miejsce w ligowym zestawieniu i mają sześć punktów przewagi nad piątą w tabeli Olimpią Elbląg. Łódzcy piłkarze nie mogą sobie jednak pozwolić na kolejne porażki, jeśli chcą cieszyć się w czerwcu z gry na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej. Martwi jednak słaba dyspozycja defensywy, dlatego w ostatnich dniach trenerzy szczególnie pracowali z obrońcami.

W majowy weekend umowę z Łódzkim Klubem Sportowym przedłużył Maciej Wolski. 21-letni pomocnik będzie występował w biało-czerwono-

SOBOTA

Wisła-ŁKS, godz. 17
Gwardia-PGE GKS,
godz. 16

-białych barwach do końca czerwca 2019 r. Młodzieżowiec wystąpił we wszystkich dotychczas rozegranych przez ełkaesiaków meczach rundy wiosennej.

W sobotę o ligowe punkty będą również walczyć gracze PGE GKS. Bełchatowianie zmierzą się w Koszalinie z tamtejszą Gwardią, która zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Jesienią „Brunatni” wywalczyli tylko jeden punkt w konfrontacji z ekipą z Pomorza Zachodniego. Dwa gole dla PGE GKS zdobył Piotr Giel, a dla koszalinian trafili Przemysław Brzeziński i Krystian Przyborowski.

Ostatnio Gwardia przegrała 1:4 na własnym obiekcie z ROW 1964 Rybnik, a „Gieksa” zremisowała 1:1 w Bełchatowie z Olimpią Elbląg. – Jesteśmy w stanie wywieźć trzy punkty z Koszalina – zapewnia Marcin Ryszka. – Przez cały tydzień ciężko pracowaliśmy na treningach. Staramy się wyeliminować błędy, które zdarzają nam się podczas meczów w lidze. Wiemy, że stać nas na lepszą pozycję w tabeli. Przed nami ważne mecze, które zdecydują, na którym miejscu zakończymy rozgrywki – dodaje obrońca bełchatowskiego klubu.

ŻUŻEL

Grajczonek i Tungate pojedają w Gnieźnie

W niedzielę w Gnieźnie dojdzie do pojedynku miejscowego Car Gwarant Startu z Orłem Łódź (początek o godz. 18). Trener Janusz Ślaczka nie zabierze na tę konfrontację Roberta Miśkowiaka i kontuzjowanego Maksima Bogdanowa. Awizowane zestawienie łódzkiego klubu: 1. Hans Andersen, 2. Aleksander Łoktajew, 3. Norbert Kościuch, 4. Josh Grajczonek, 5. Rohan Tungate, 6. Jakub Miśkowiak.

RUGBY

Derby przy Górniczej

KS Budowlani zmierzą się w sobotę z Master Pharm Budowlanymi. Drugie w tym roku derby Łodzi rozpoczną się o godz. 15 na boisku przy ul. Górniczej. Pierwszy mecz mistrzowie Polski wygrali 45:8. W trakcie sobotniego spotkania odbędzie się druga akcja charytatywna pod hasłem „Derby dla Busia”.

PIŁKA SIATKOWA

Strasz zostaje w Łodzi

W przyszłym sezonie Ligi Siatkówki Kobiet barwy ŁKS Commercecon nadal będzie reprezentować Krystyna Strasz. Libero przedłużyła już umowę z łódzkim klubem. Siatkarka od listopada 2016 r. jest zawodniczką ŁKS. W tym sezonie pod wodzą trenera Michała Maska wywalczyła wicemistrzostwo Polski. Strasz karierę zaczynała w MKS Dąbrowa Górnicza, w którym grała przez dziewięć lat.

PIŁKA SIATKOWA



Bełchatowianie blisko złotego medalu

Tylko jedno zwycięstwo dzieli siatkarzy PGE Skry od mistrzostwa Polski. Jeśli podopieczni trenera Roberto Piazzę wygrają w sobotę w Kędzierzynie-Koźlu z Zaką, to będą się cieszyć ze złotego medalu. W razie porażki trzeci i ostatni mecz odbędzie się w niedzielę.

Od piątku siatkarze PGE Skry przebywają na Śląsku Opolskim. Po południu wybrali się na spacer, a od godz. 19 trenowali na arenie finałowej rywalizacji. Bełchatowscy zawodnicy zapewniali, że są dobrze przygotowani do najważniejszego meczu w tym sezonie. – Chcemy zakończyć rywalizację na najwyższym stopniu podium – podkreśla Patryk Czarnowski. – Atmosfera jest dobra, jesteśmy zmotywowani i dobrze przygotowani, aby w sobotę wywalczyć złoto. Pierwsze spotkanie wygraliśmy 3:0, ale był to wyrównany zawody. Czeka nas trudny pojedynek, jednak damy z siebie wszystko. Nastawiamy się na wojnę – dodaje.

PGE Skra osiem razy wywalczyła mistrzostwo Polski. W 2005 r. pokonała w finale PZU AZS Olsztyn, w latach 2006, 2007 i 2010 – Jastrzębski Węgiel, w 2008 r. – Wkręt-Met Domex AZS Częstochowa, w 2009 i 2014 r. – Asseco Resovia, a w 2011 r. – Zakę Kędzierzyn-Koźle.

(dm)

**Spośród
wiceprezydentów
najciekawsze jest
oświadczenie
Piotra Grzelaka.
202 tys. zł osiągnął
on z urzędowej
pensji, ale niemal
140 tys. zł otrzymał
w darowiźnie
od rodziców**

GDAŃSK OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE ZARZĄDU MIASTA

Wiceprezydenci się ujawnili, ich szef nie

Piotr Grzelak, wiceprezydent Gdańska | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Wiceprezydenci, skarbnik i sekretarz miasta upublicznili obowiązkowe oświadczenia majątkowe za ubiegły rok. Termin ich składania minął 30 kwietnia. Biuletyn informacji publicznej nie zawiera tylko oświadczenia prezydenta Pawła Adamowicza.

Piotr Sawczuk

Nie wiadomo, czy Paweł Adamowicz nie złożył w terminie oświadczenia, czy nie zostało ono jeszcze wprowadzone do systemu BIP. W marcu prezydent złożył pięć korekt swoich poprzednich oświadczeń majątkowych, od 2010 r. Poprawił w nich wyliczenia posiadanych oszczędności. Korekty odzwierciedlają to, co ustalili śledczy, jeśli chodzi o faktyczny majątek Adamowicza. Prezydent nie komentuje nowych bilansów, jednak stanowi to faktyczne przyznanie im racji.

Najlepiej w gdańskim urzędzie miasta zarabia sekretarz Danuta Janczarek. Z pensji uzyskała 233 tys. zł, z emerytury – 69 tys. zł. Za zasiadanie w radzie nadzorczej miejskiej spółki ZUT sekretarz zarządu otrzymała 51 tys. zł. Wykazała ponad 260 tys. zł oszczędności, dom wart 800 tys. zł oraz mieszkanie za 130 tys. zł. Zaraz

**\\ Oświadczenie
Pawła
Adamowicza,
który w ubiegłych
latach nie potrafił
się doliczyć
posiadanych
mieszkań, nie jest
dostępne w BIP,
mimo że minął
termin jego
złożenia **

za nią plasuje się skarbnik miasta Teresa Blacharska. Z urzędu zarobiła 227 tys. zł, z emerytury – 73 tys. zł. Blacharska jest też członkiem rad nadzorczych spółek miejskich Arena Gdańsk i Gdańskie Autobusy i Tramwaje, z tego tytułu zainkasowała ponad 78 tys. zł.

Spośród wiceprezydentów najciekawsze jest oświadcze-

nie Piotra Grzelaka. 202 tys. zł osiągnął on z urzędowej pensji, ale niemal 140 tys. zł – od rodziców. Grzelak tłumaczy, że to rezultat podziału wartości mieszkania między niego a brata po zmarłej babci, jednak kwotę wykazał jako darowiznę. Z kolei Aleksandra Dulkiwicz została obdarowana przez matkę połową własności mieszkania wartego 300 tys. zł. W urzędzie od marca 2017 r., kiedy objęła funkcję, zarobiła 177 tys. zł, z wcześniejszych diet rajcowskich – 10 tys. zł. Poza tym Dulkiwicz zasiada w radach nadzorczych Arena Gdańsk (22,7 tys. zł) i szpitala w Prabutach (5 tys. zł).

Królem rad nadzorczych okazał się Wiesław Bielawski, który blisko 100 tys. zł otrzymał z TBS Motława i Gdańskich Usług Komunalnych. W samym urzędzie zarobił 213 tys. zł.

Stawkę zamyka wiceprezydent Piotr Kowalczyk z 205 tys. zł z pensji oraz 15 tys. zł z umowy z Uniwersytetem Gdańskim.

GOSPODARKA MORSKA

Port Gdańsk ma być liderem na Bałtyku

Inwestycje są przeprowadzane głównie po to, by zwielokrotnić możliwości gdańskiego portu i jego potencjał przeładunkowy. Dzięki temu będziemy realnie myśleć o tym, aby być największym portem przeładunkowym na Morzu Bałtyckim – powiedział wiceprezes Portu Gdańsk Marcin Osowski w rozmowie z Newseria.pl, przedstawiając plany rozbudowy portu na najbliższe lata. Według jego słów jeszcze w tym roku 170 mln zł

zostanie przeznaczone na pogłębienie toru wodnego, rozbudowę nabrzeży, modernizację układów drogowych i kolejowych na terenie portu oraz budowę nowych parkingów. Jak poinformował z kolei urząd morski, w ramach inwestycji pogłębienia dojdą do portu zostaną też poszerzone plaże i powstanie wyspa dla fok. Wszystkie projekty mają się zakończyć do 2020 r., inwestycje sięgną 1 mld zł. Już za 10 lat gdański port może obsługiwać przeładunki o wielkości 100 mln ton rocznie. Docelowo zmodernizowane będzie ok. 5 km nabrzeży.

(mad)

ENERGETYKA I FINANSE

Transparentna Energa

Pomorska Grupa Energa znalazła się w gronie wyróżnionych za najwyższą transparentność spółek notowanych na warszawskiej giełdzie. Wyróżnienie jest o tyle prestiżowe i istotne, że pochodzi od samej branży inwestorów. Ranking prowadzi specjalistyczne pismo „Parkiet” oraz Instytut Rachunkowości i Podatków współpracujący z wieloma firmami, zarówno obecnymi na GPW, jak i tam inwestującymi. Energa zajęła najwyższą pozycję spośród grup energetycznych. Wyróżnienie

oraz dyplom Transparentnej Spółki 2017 otrzymało łącznie 28 emitentów. Ranking transparentnych spółek został oparty na wynikach badania ankietowego, które obejmowało obszary sprawozdawczości finansowej i raportowania, relacji inwestorskich i zasady ładu korporacyjnego. Firmy musiały więc m.in. odpowiedzieć, czy dotrzymują terminów związanych np. z publikacją raportów, prowadzą rozsądną politykę wynagrodzeń i czy rozwijają się zgodnie z opublikowaną strategią. Spośród największych firm z WIG20 w gronie najbardziej transparentnych znalazły się też m.in.: PKN Orlen, KGHM, PKO BP i PZU.

(mad)



ŻUŁAWSKA KOLEJ DOJAZDOWA ZNOWU JEŹDZI

WĄSKOTORÓWKA \ Z początkiem maja rozpoczął się kolejny sezon kursowania ŻKD. Można się przejechać między Mikoszewem a Nowym Dworem Gdańskim jeszcze dziś, jutro i 31 maja. Potem kolejka będzie jeździła 1, 2, 3, 9, 10, 16 i 17 czerwca, a od 23 czerwca do 1 września codziennie. Szczegółowy rozkład jazdy: KolejŻuławska.pl. Ceny biletów jednorazowych: 6–13 zł. Dzieci do 4 lat nie płać za bilet.

fol. mat. pras./d

GDAŃSK U PROGU KAMPANII WYBORCZEJ

Rozpoczyna się gra o miejski tron

Wszyscy poznani dotąd konkurenci Pawła Adamowicza chcą oprzeć kampanię wyborczą na krytyce jego dotychczasowej polityki i propozycjach na zmianę miasta. Sam Adamowicz stara się tworzyć problemy, których rozwiązania zaproponuje w kampanii. Cały czas niewiadomą jest konkurent obecnego prezydenta z Platformy Obywatelskiej.

Piotr Sawczuk

Kampania wyborcza formalnie jeszcze nie wystartowała, jednak widać już tematy, które będą przedmiotem sporu między kandydatami do fotela prezydenta Gdańska. Spośród konkurentów Adamowicza, który wbrew popierającej go dotąd Platformie Obywatelskiej postanowił samodzielnie ubiegać się o reelekcję, pierwszą poznaliśmy Ewę Lider, którą zaproponowała Nowoczesna. Lider, nim wstąpiła do partii,

była działaczką ruchu miejskiego Gdańsk Obywatelski, który powstał na fali krytyki polityki Pawła Adamowicza. Już raz kandydowała przeciwko niemu – w poprzednich wyborach samorządowych. Jej program, który rysuje się na podstawie pierwszych deklaracji, jest zbliżony do wcześniejszych postulatów GO. Proponuje m.in. wydłużenie godzin patrolowania ulic przez straż miejską i wprowadzenie dofinansowania szczepionek na grypę oraz HPV. Chce też doprowadzenia do powstania wspólnego biletu

komunikacyjnego dla Trójmiasta oraz zazielenienia Gdańska.

PO, które cały czas nie ogłosiło kandydata na prezydenta, jest w klinczu – między partią Lider a ryzykiem porażki po wystawieniu kandydata przeciw Adamowiczowi. Nowoczesna jest koalicjantem PO w wyborach, Lider swoją dotychczasową działalność oparła na krytyce Adamowicza. Gdyby PO zdecydowało się jednak go poprzeć, groziłoby to niesnaskami w ogólnopolskiej koalicji. „Giełda” kandydatów platformy daje



Jeszcze nie zdeklarowali się wszyscy kandydaci i kampania wyborcza formalnie się nie zaczęła, ale już można przewidywać, że będzie to najciekawsza elekcja prezydenta Gdańska od wprowadzenia bezpośrednich wyborów na to stanowisko

jednak ostatnio palmę pierwszeństwa Jarosławowi Wałęsie. Nie wiadomo, czy byłby to wspólny kandydat PO i Nowoczesnej i czy Lider w tej

sytuacji ogłosiłaby rezygnację z kandydowania.

Wiele natomiast wiadomo o tym, z czym do wyborców idzie Kacper Płażyński, nie-

KULTURA LUDOWA

Kociewiacy i Kaszubi razem

W Lalkowach w gminie Smętowo Graniczne goście mogli zobaczyć występy zespołów folklorystycznych, spróbować miejscowych smakołyków i poznać kulturę obu pomorskich regionów.

Impreza odbyła się w małej wsi, obok kościoła, na terenie Centrum Kultury Kociewskiej „Kuźnia” w Lalkowach – miejscu specjalnie stworzonym do popularyzacji historii i kultury regionu. Odtworzono w nim tradycyjne kociewskie domy i inne budynki wraz z wnętrzami. Ale to nie tylko muzeum. Przygotowane są w nim także miejsca do biesiadowania i występów. Centrum w Lalkowach tętni życiem i tak było również podczas V Kociewskiej Kuźni Rozmaitości.

Wśród atrakcji znalazły się występy grup folklorystycznych (m.in. kociewskiego zespołu „Modraki” z Pelplina, Kaszubskiego Zespołu Folklorystycznego „Krëban”, Zespołu Pieśni i Tańca „Modra-

ki” z Parchowa, Chóru „Złota Jesień”, zespołu regionalnego z gminy Subkowy oraz gwiazdy wieczoru – zespołu Lelek). Poza wysłuchaniem koncertów można było też spróbować „swojskiego jadła”, odwiedzić stoiska z rękodziełem ludowym, obejrzeć pokazy rzemiosł dawnych i wziąć udział w warsztatach gliniarskich. Było też wspólne ognisko.

– Ta impreza to nie tylko świetna okazja do promocji folkloru. Przede wszystkim integruje ona przedstawicieli różnych pomorskich regionów – Kociewiaków i Kaszubów. To bardzo ważne. Dzięki takim przedsięwzięciom goście z zewnątrz mogą zobaczyć kulturę ziemi pomorskiej – podkreślił senator PiS Antoni Szymański.



Impreza w Lalkowach udowadnia, że kultura ludowa jest na Pomorzu wciąż żywa | fot. Sebastian Dadaczyński/Gazeta Polska

W podobnym tonie wypowiedział się wicestarosta starogardzki Kazimierz Chyła. – Ogromnie się cieszę, zwłaszcza jako prezes Stowarzyszenia Kociewskiego, że już po raz piąty w Lalkowach odbywa się ta impreza. To miejscowość w gminie Smętowo Graniczne, która szczególnie propaguje kulturę i tradycję Kociewia. Gratuluję serdecznie mieszkańcom wsi, którzy się tak pięknie organizują i potrafią zrobić imprezę

o szerokim zasięgu, z udziałem wielu gości i zespołów nie tylko z Kociewia, ale i z Kaszub. Kaszubów znają wszędzie, Kociewiaków mniej, ale dzięki takim działaniom nasz region będzie coraz bardziej rozpoznawalny – powiedział.

Wójt gminy Smętowo Graniczne Anita Galant podkreśliła, że nawet w nowoczesnym świecie jest miejsce na kulturę ludową. – Nie możemy o niej zapominać, bo to nasi dziad-

kowie tworzyli i pielęgnowali kulturę ludową, tak pięknie wpisującą się w dzieje naszej ojczyzny – powiedziała.

Organizatorami imprezy były: Urząd Gminy Smętowo Graniczne, Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji i Towarzystwo Przyjaciół „Lalków”. Przedsięwzięcie współfinansowano ze środków starostwa powiatowego w Starogardzie Gd.

Sebastian Dadaczyński



UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. WOJCIECHA

KOŚCIÓŁ \ Metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź zaprasza na święto ku czci św. Wojciecha, które w tym roku wpisuje się w stulecie niepodległości. Kulminacyjnym punktem będzie msza św. odpustowa (niedziela, godz. 12, Wzgórze Wojciechowe).

fot. mat. pras./d



JAK ZAGOSPODAROWAĆ STARY RYNEK

SŁUPSK \ Urząd miasta przy udziale Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział w Słupsku ogłosił konkurs otwarty na opracowanie koncepcji zagospodarowania Starego Rynku. Rozstrzygnięcie 3 października.

fot. mat. pras./d



Kacper Płażyński, kandydat PiS na prezydenta Gdańska

| fot. Fotomag/Gazeta Polska

dawno zaproponowany przez PiS. Szeregowy działacz par-

parkowania, obrońca terenów po klubie Gedania i krytyk milionowych wydatków Gdańska na internetowy portal informacyjny gdansk.pl. Płażyński proponuje zmianę polityki mieszkaniowej miasta i rewizję stosunków urzędu z inwestorami budowlanymi, będzie jednak w kampanii dyskontował również dotychczasowe sukcesy.

Zapowiedź jego kandydowania spotkała się z lekceważącym przyjęciem obecnego prezydenta, wypominającego mu młody wiek i brak doświadczenia samorządowego. Sam Adamowicz przedstawia się jako obrońca dotychczasowej polityki miasta osiągającego niezłe wskaźniki ekonomiczne. Stara się jednak kreować sztuczne konflikty, które umożliwią mu wejście w starcie z rządzącym w kraju PiS. Ostatni taki przypadek to wywołanie konfliktu na Stogach, gdzie Adamowicz kreuje się na obrońcę plaży, na której miałyby się rozbudować port. Ten, kontrolowany przez państwo, zaprzecza. Ostatnio upublicznił dokumenty sprzed trzech lat, w których prezydent sam zachęcał zarząd portu do składania wniosku o możliwość rozwoju na gdańskiej plaży.

tii i aktywista miejski już dał się poznać gdańszczanom jako ten, który zmusił miasto do zmiany niezgodnych z prawem uregulowań płatnego

SOPOT

Policjant uratował niedoszedłego samobójcę

3 maja ok. godz. 17 mieszkanka Sopotu zadzwoniła pod numer alarmowy 112 i poinformowała, że jej współlokator chce wyskoczyć przez okno z mieszkania na 10. piętrze. Dyżurny natychmiast wysłał patrol. Po przybyciu na miejsce policjanci rzeczywiście zauważyli mężczyznę siedzącego w oknie.

Jeden z nich szybko pobiegł pod drzwi mieszkania. Drzwi otworzyła mu zapłakana kobieta, która oświadczyła, że jej współlokator w przeszłości próbował już targnąć się na swoje życie. Policjant wbiegł do pokoju, z którego dobiegała głośnie muzyka. Zobaczył siedzącego na zewnętrzny parapecie 58-lat-

ka, który zsuwał się z niego, machając rękoma i nogami. Policjant natychmiast ruszył w jego stronę, chwycił go w ostatniej chwili i wciągnął do środka. Potem pojawili się także strażacy i pogotowie ratunkowe. Jak podaje policja, od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu, a w pokoju panował bałagan. Na ziemi leżały też puste butelki po alkoholu. Lekarz przebadął 58-latka. Mężczyź nie nic się nie stało, ale został przewieziony do szpitala pod opiekę lekarzy specjalistów.

..... (Mad)

POWIAT CZŁUCHOWSKI

Nastolatek podpalił pałac

Najpierw w nocy z poniedziałku na wtorek straż pożarna została wezwana do pożaru nieużytkowanego pałacu w Domisławiu (pow.

człuchowski). Akcja gaśnicza trwała prawie sześć godzin. Zaraz po ugaszeniu ognia specjaliści ustalili, że mogło dojść do celowego podpalenia. Sprawą zajęła się policja z Czarne. Policjanci stosunkowo szybko wytypowali osobę podejrzaną o podpalenie i zatrzymali 17-latka z gminy Czarne. Nastolatek usłyszał zarzut podpalenia, przyznał się do zarzucanego mu czynu, nie potrafił jednak logicznie wytłumaczyć swojego postępowania. Dodatkowo usłyszał zarzut kradzieży elemen-

tów metalowych o wartości 1600 zł z innego budynku gospodarczego w gminie. W pożarze ponad 100-letniego pałacu całkowitemu zniszczeniu uległ dach. Straty wstępnie wyceniono na 100 tys. zł. Na szczęście budynek nie był zamieszkały i nikomu nic się nie stało. Policjanci ustalają również, czy zatrzymany mężczyzna miał związek z innymi pożarami w okolicy w ostatnim czasie. 17-latkowi grozi do 10 lat więzienia.

..... (Mad)

KULTURALNY FLESZ

TEATR



fot. mat. pras./d

„Tlen”

Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku zaprasza 5 i 6 maja o godz. 19 na przedstawienie „Tlen” w reż. Aleksandry Skorupy. Tekst Iwana Wyrupajewa opowiada historię, która mogłaby mieć miejsce zarówno w głębokiej Rosji, jak i gdzieś na Pomorzu. Słupski spektakl inspirowany jest lokalnymi wydarzeniami. Podobnie jak oryginalna sztuka prezentuje teatr zaangażowany, pomieszanie sacrum i profanum, czystości z brudem.

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Obrazy Magdaleny Jankowskiej

Do 7 czerwca w klubie Dwie Zmiany w Sopocie można oglądać wystawę Magdaleny Jankowskiej. Malarka kojarzona jest głównie z murem „Mewy Origami”, który jest widoczny z placu Przyjaciół Sopotu na Monte Cassino. Artystka maluje obrazy olejne i akrylowe na płótnie. Wystawa jest bardzo sopocka – tematy prac to fragmenty mola i plaży oraz mewy, które malarka nazywa „sopociankami”.

FILHARMONIA



fot. mat. pras./d

„Ptasie radio”

Na wiosnę rozśpiewali się skrzydlaci śpiewacy. Właśnie oni będą bohaterami koncertu familijnego „Ptasie radio” w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. 6 maja o godz. 12 filharmonicy zapraszają całe rodziny na wyjątkową lekcję muzyczną, podczas której Szymon Morus, Nadzieja Chomiczka-Dziedzic oraz Orkiestra Symfoniczna PFB zaprezentują utwory inspirowane ptasim śpiewem.

KONCERT



fot. mat. pras./d

Stanisława Celińska – „Atramentowa”

Klub Atlantic w Gdyni zaprasza 6 maja o godz. 18 na koncert Stanisławy Celińskiej. Aktorka wystąpi z zespołem pod kierownictwem Macieja Muraszki. Zagrają utwory z cieszącej się popularnością od 2015 r. platynowej płyty „Atramentowa”. Koncert będzie miał niebanalny, okołojazzowy klimat, stworzony przez przejmujące utwory i naturalny, czarujący publiczność, charyzmatyczny głos aktorki.

OPERA



fot. mat. pras./d

Co wiecie o Bizecie?

„Opera? Si!” to cykl muzycznych spotkań Jerzego Snakowskiego w Operze Bałtyckiej w Gdańsku. W niedzielę o godz. 12 znawca opery i operetki zaprasza do Paryża. Oprowadzi publiczność po operze francuskiej, przedstawi pasjonujące życiorysy twórców, historie triumfów i upadków. Stolica Francji w XIX w. stała się jednym z bohaterów operowych hitów. Tam też zrodziła się parodia opery – operetka.

JAZZ



fot. mat. pras./d

Sopocka Orkiestra Promenadowa

PTH Kąpielisko Morskie Sopot zaprasza 6 maja o godz. 16 na kolejne występy w muszli koncertowej. Tym razem w Sopockiej Orkiestrze Promenadowej wystąpi Krystyna Durys z koncertem „With Love To Ella Fitzgerald”. Wokalistka jest zafascynowana erą swingu, zdobyła już liczne laury w jazzowych konkursach. W Sopocie zaprezentuje utwory z repertuaru niekwestionowanej królowej jazzu – wspaniałej Elli Fitzgerald.



CHOJNICZANKA JEDZIE DO ŁĘCZNEJ

PIŁKA NOŻNA \ W sobotę o godz. 16 piłkarze Chojniczanki zmierzą się w Łęcznej z Górnikiem, z którym na początku października zremisowali na własnym stadionie 0:0. W tabeli I ligi zespół z Chojnic jest trzeci, ale musi się na- stawić na ciężki mecz. Ich rywale zajmują co prawda barażowe 15. miejsce, lecz znajdują się w niezłej formie, bo wygrali dwa ostatnie spotkania.

EKSTRAKLASA



Gdynianie nie zdołali do tej pory pokonać w ekstraklasie Pogoni na jej stadionie. Przed sobotnim meczem forma żółto-niebieskich nie może jednak napawać optymizmem – przegrali oni cztery kolejne ligowe spotkania

Po czerwonej kartce otrzymanej w meczu z Piastem Gliwice Marcus Vinicius da Silva nie tylko nie zagra na wyjeździe z Pogonią, ale zabraknie go także w dwóch kolejnych spotkaniach | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Szczeciński koszmar czeka na Arkę

Czy szczeciński koszmar znowu da o sobie znać? W sobotę o godz. 18 piłkarze Arki zmierzają na wyjeździe z Pogonią, z którą nie zdołali wygrać na wyjeździe 14 meczów w ekstraklasie. Forma prezentowana przez żółto-niebieskich nie może napawać optymizmem – gdynianie przegrali cztery ligowe spotkania z rzędu.

Grzegorz Zieliński

W tym sezonie Arka poniosła komplet porażek tylko z dwoma zespołami. Trzy razy musiała uznać wyższość w derbach Trójmiasta Lechii Gdańsk, a dwa razy zeszła z boiska pokonana przez Pogoń. W dodatku w konfrontacji z „Portowcami” podopieczni Leszka Ojrzyńskiego nie zdołali strzelić gola – 19 sierpnia ub.r. ulegli u siebie 0:3, a 16 grudnia przegrali na wyjeździe 0:1. Zresztą w Szczecinie idzie gdynianom jak po grudzie, bo nie potrafili wygrać tam żadnego z 14 ligowych meczów – zanotowali w nich 11 porażek i trzy remisy.

Wydawało się, że tę fatalną passę żółto-niebiescy będą w stanie przełamać w grudniowej potyczce. Goście przystąpili do niej z piątego miejsca, Pogoń natomiast zamykała tabelę ekstraklasy. „Arkowcy” przegrali jednak 0:1, dzięki czemu rywale zanotowali inauguracyjny triumf na własnym stadionie.

Do sobotniego spotkania gdynianie przystąpią po czterech kolejnych ligowych porażkach, a także bezpośrednio po przegranej w środę w Warszawie 1:2 finałowym meczu Pucharu Polski z Legią. Z ko-

14

tytu meczów
nie wygrała
w Szczecinie
Arka

lei ich rywale zdobyli w trzech ostatnich spotkaniach 7 pkt.

– W tym sezonie jesteśmy nazbyt uprzejmi, bo to nie był pierwszy przypadek, kiedy dajemy wiarę i tlen zespołom, którym brakuje punktów. Nie uważam jednak, że znaleźliśmy się w głębokim dołku. Mecze z Lechią faktycznie nam nie wyszły, ale ostatnie porażki z Sandecją i Piastem wynikały także z tego, że mieliśmy przed sobą finał Pucharu Polski. Teraz została nam tylko liga, zatem trzeba się pozbierać i w pozostałych czterech spotkaniach zdobyć jak najwięcej punktów, aby zająć możliwie najwyższe miejsce w tabeli. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że obecna Pogoń to zupełnie inna drużyna niż w pierwszej rundzie, ale zamierzamy wreszcie przełamać kiepską serię Arki w Szczecinie – skomentował Ojrzyński.

W sobotnim meczu w ekipie gości nie zagra Marcus Vinicius da Silva, który za czerwoną kartkę otrzymaną w poprzedniej potyczce z Piastem Gliwice został zdyskwalifikowany na trzy spotkania. Kontuzjowany jest także drugi boczny pomocnik Luka Zarandia, który z tego powodu nie wystąpił w finale Pucharu Polski.

KOSZYKÓWKA

Historyczny awans Politechniki Gdańskiej

Awans koszykarek PG stał się faktem. Podopieczne trenera Lubow Szwecowej-Knap wygrały rywalizację w I lidze i zadebiutują w rozgrywkach ekstraklasy. W trzecim i decydującym spotkaniu finału play-off gdańszczanki pokonały we własnej hali 52:39 Panattoni Europe Lidera Pruszków.

RUGBY

Trójmiejskie zespoły na wyjeździe

W najbliższej kolejce ekstraklasy, w sobotę o godz. 18, zagrają rugbyści Arki Gdynia, którzy zmierzają się

na wyjeździe z Orkanem Sochaczew – ten mecz odbędzie się na stadionie Polonii Warszawa. Także w stolicy, ale w niedzielę o godz. 14, ze Skrą spotka się Ogniwo Sopot. Pauzuje Lechia Gdańsk.

PIŁKA NOŻNA

Gryf zmierzy się z Legionovią

Piłkarze Gryfa wybierają się do Legionowa, gdzie w sobotę o godz. 17 zagrają z przedostatnią w tabeli II ligi Legionovią, z którą w październiku zremisowali u siebie 1:1. W ośmiu meczach na wiosnę rywal wejherowskiej drużyny odniósł tylko jedno zwycięstwo (zanotował też pięć porażek i dwa remisy), co sprawiło, że trenera Roberta Pevnika zastąpił Bartosz Tarachulski.

ŻUŻEL



Thomsen wraca do składu Wybrzeża

Po dwóch spotkaniach do składu Zdunka Wybrzeża wraca Duńczyk Anders Thomsen. W niedzielę o godz. 14.45 gdańszczanie zmierzają się w Rybniku ze spadkowiczem z żużlowej ekstraklasy – ROW.

Thomsen nabawił się kontuzji barku w przegranym 42:48 meczu w Pile z Polonią i później nie wystąpił w dwóch ligowych spotkaniach. Duńczyka zastąpił rodak Patrick Hougaard, który w konfrontacjach na własnym torze z Motorem Lublin (porażka 43:47) i Orłem Łódź (zwycięstwo 50:40) zdobył po 8 pkt.

Absencja 24-letniego zawodnika nie trwała jednak długo, bo trener Lech Kędziora zdecydował się wstawić go do składu – kosztem starszego o pięć lat Hougaarda – na niedzielne spotkanie w Rybniku. W potyczce z jednym z pretendentów do awansu Thomsen ponownie pojawi się razem z Oskarem Fajferem, ale to Polak ma być tym razem prowadzącym parę.

Po czterech kolejkach ROW, podobnie jak Wybrzeże, ma na koncie dwa zwycięstwa i tyleż porażek. Ekipa z Górnego Śląska wygrywa u siebie, za to z wyjazdów nie przywoziła jeszcze punktu. W zespole rywali jechdzi do bry znajomy gdańskich zawodników Troy Batchelor, który w poprzednim roku reprezentował barwy ROW, ale jednocześnie ze średnią 2,67 pkt na mecz najsukuteczniejszym żużlowcem I ligi.

(grzeż)

ZWIĄZKOWE UROCZYSTOŚCI **PAMIĘĆ O BOHATERACH SOLIDARNOŚCI**



Zło dobrem zwyciężaj

Po raz pierwszy od
7 lat Polska znalazła
się w europejskiej
czołówce pod względem
zadowolenia pracowników
z wykonywanej pracy
– informuje Solidarność

O sprowadzenie relikwii ks. Jerzego Popiełuszki do Mysłowic zabiegali przedstawiciele Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, a także górnicy kopalni Mysłowice-Wesoła | fot. IPN/d

Relikwie patrona Solidarności i ruchu związkowego w Polsce, ukrywane skutecznie przed Służbą Bezpieczeństwa na Podlasiu, na prośbę górników uroczystie umieszczono w myśłowickim kościele Ścięcia św. Jana Chrzciciela. Uroczystości na Śląsku zbiegły się z 40. rocznicą powstania w Polsce Wolnych Związków Zawodowych.

Marcin Kubiczek

Do ścisłego aktywu WZZ na Wybrzeżu należeli m.in.: Joanna i Andrzej Gwiazdowie, Anna Walentynowicz, Krzysztof Wyszkowski, a także Lech Kaczyński – wówczas doktorant na Uniwersytecie Gdańskim. Mało kto jednak wie, że już w lutym 1978 r. w Katowicach powstały niezależne struktury WZZ Górnego Śląska. Tworzył je m.in. Kazimierz Świtoń. Zasłynął on wieloma działaniami na rzecz robotników i bezpardonową wal-

ką z komuną. „Wychowywany byłem w rodzinie patriotycznej, w duchu wielkiej miłości do Boga i narodu polskiego” – napisał w swych wspomnieniach.

Właśnie bohaterów tamtego czasu, którzy utorowali drogę Solidarności, uczczono w tych dniach na Śląsku. We mszy św. z okazji sprowadzenia szczątków bł. ks. Jerzego Popiełuszki do Mysłowic uczestniczyli m.in. pracownicy kopalni Mysłowice-Wesoła i górnicze poczty sztandarowe, wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, przedstawiciele Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, władz samorządowych, Polskiej Grupy Górniczej, do której należy myśłowicka kopalnia, oraz liczni wierni.

Ks. Jerzy Popiełuszko w latach pierwszej Solidarności i stanu wojennego w PRL był kapłanem robotników i związkowców. Został bestialsko zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. W 2010 r. Kościół katolicki wyniósł ks. Jerzego na ołtarze, trwa proces kano-

nizacyjny męczennika za wiarę i prawa ludzi pracy.

Przez niemal 25 lat relikwie ks. Jerzego Popiełuszki spoczywały ukryte przed bezpieką na Podlasiu. W tajemnicy przechowywały je m.in. siostry misjonarki Świętej Rodziny w swoim klasztorze w Białymstoku.

Ks. Jerzy zorganizował I Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę, a tradycja ta jest pielęgnowana do dziś. W PRL robotnicy modlili się o dobrą i godną pracę oraz o właściwe traktowanie pracowników.

Jak podkreśla przewodniczący Solidarności Piotr Duda, dopiero dziś udało się wywalczyć realizację postulatów związkowych, które pojawiły się już podczas strajków w sierpniu 1980 r. Chodzi m.in. o wiek emerytalny, wprowadzenie minimalnych stawek godzinowych czy wyższą płacę minimalną. – To my, związkowcy z Solidarności, wspólnie z rządzącymi wprowadziliśmy to w życie – twierdzi Piotr Duda.

APEL KLUBU „GP” BĘDZIN II

Cześć Żołnierzom Wykętym dwóch konspiracji

„Nie” dla profanowania świętego miejsca dla Polaków! W budynku przy ul. Małachowskiego 29 w Będzinie od 4 września 1939 r. do stycznia 1945 r. miała siedzibę NSDAP, a od 27 stycznia 1945 r. działały tu sowiecka komendantura miasta i Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Nie pozwólmy, by to miejsce zostało zapomniane – apeluje Krzysztof Klebach, przewodniczący Klubu „Gazety

Polskiej” Będzin II. Zwraca uwagę, że na terenie nieistniejącego już budynku więzienia karno-śledczego w Będzinie (przy ul. Mostowej-Ormowców, dzisiaj ul. Paryskiej) po 27 stycznia 1945 r. komuniści mordowali metodą katyńską polskich bohaterów i patriotów. Żołnierzy dwóch konspiracji walczących najpierw z niemieckim okupantem, a potem sowieckim nadzorcą. – Pamiętajmy o nich w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, o bohater-skich synach ziemi zagłębiowskiej, Żołnierzach Wykėtų dwóch konspiracji – dodaje.

(ak)

NIE ZABEZPIECZYŁ ŚMIECI

Chciał się wykić łapówką

Bytomscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który chciał wręczyć im łapówkę. 50-letni mieszkaniec Cieszyńska kierował samochodem ciężarowym. Na skutek gwałtownego hamowania i nieodpowiedniego zabezpieczenia ładunku z pojazdu na jezdnię wysypały się przewożone śmieci. Mieszkańcy powiadomili o zdarzeniu stróżów prawa. Na miejsce przyjechali mundurowi z komisariatu w Szombierkach, którzy stwierdzili, że droga została

zabrudzona. Wiedząc, że grozi mu mandat, mężczyzna zaproponował mundurowym odstąpienie od czynności służbowych i próbował im wręczyć 200 zł. Policjanci zatrzymali mężczyznę i nałożyli na niego trzy mandaty karne na łączną kwotę 900 zł. Policjanci z drogówki sprawdzili dokumentację przewożoną dotyczącą ładunku. Okazało się, że 50-latek przewoził odpady do firmy specjalizującej się w ich przerabianiu. Przewożony ładunek nie stwarzał zagrożenia. O dalszym losie mężczyzny zadecydują prokurator i sąd. Grozi mu do 10 lat więzienia.

(ak)



BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA NAUCZYCIELI

KATOWICE \ Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka zaprasza bibliotekarzy, nauczycieli i wychowawców do udziału w III edycji bezpłatnych kursów online. Trwa nabór na szkolenia: PhotoCollage (upiększanie zdjęć), ToonyTool (tworzenie komiksów) i Voki (awatary). O udziale decyduje kolejność zgłoszeń. Nabór uczestników do 15 maja lub wyczerpania limitu miejsc. Zapisy: www.bytom.pbw.katowice.pl.

fol. Wikipedia/d

WYSTAWA NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI

Tu zawsze byliśmy wolni

Unikatowe eksponaty dokumentujące historię Polski znalazły się na wystawie „Tu zawsze byliśmy wolni. Jasnej Góry droga do Niepodległości 1882–1918”, która 2 maja została otwarta w Arsenale na Jasnej Górze w Częstochowie. Wystawę przygotowaną z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości otworzył przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki.

Jak informuje biuro prasowe jasnogórskiego sanktuarium, wśród eksponatów znajdują się niezwykle pamiątki, a cała ekspozycja ukazuje dzieje Jasnej Góry jako miejsca zmagania Polaków o odzyskanie wolności i utrzymanie narodowej tożsamości. – „Tu zawsze byliśmy wolni” – te słowa wypowiedział św. Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki, w 1979 r. Ale później, w czasie jubileuszu 600-lecia, modlił się, aby Polacy byli ludźmi sumienia – przypomniał o. Stanisław Rudziński, kustosz Zbiorów Sztuki Wotywniej na Jasnej Górze, który czuwał nad realizacją wystawy. Generał zakonu paulinów o. Arnold Chrapkowski zwrócił uwagę, że kiedy mówimy o wolności na Jasnej Górze, warto przywołać dwie wielkie postacie z naszej historii. Są to św. Jan Paweł II, ojciec duchowy naszej wolności, i czcigodny Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński, który w czasach zniewolenia komunistycznego bronił godności naszego narodu i wolności i o nią walczył. Za przygotowanie wystawy, która wpisuje się w wydarzenia związane z jubileuszem 100-lecia odzyskania niepodległości Polski, podziękował abp Stanisław Gądecki. Wskazał

na słowa św. Jana Pawła II, będące przesłaniem wystawy. – To, co niesie ze sobą wolność wewnętrzna, jest sprawą zasadniczą, która determinuje także byt człowieka w każdych okolicznościach. Jedną sprawą to kwestia niepodległości Ojczyzny, a drugą sprawą to kwestia wolności człowieka – mówił. – Tylko sumienie ocali człowieka i ocali państwo. Dlatego jeśli odchodzimy od prawego sumienia, tracimy naszą wolność, stajemy się niewolnikami, i to niewolnikami dzisiaj bardzo wyraźnie widocznymi – relatywizmu moralnego i konsumizmu.

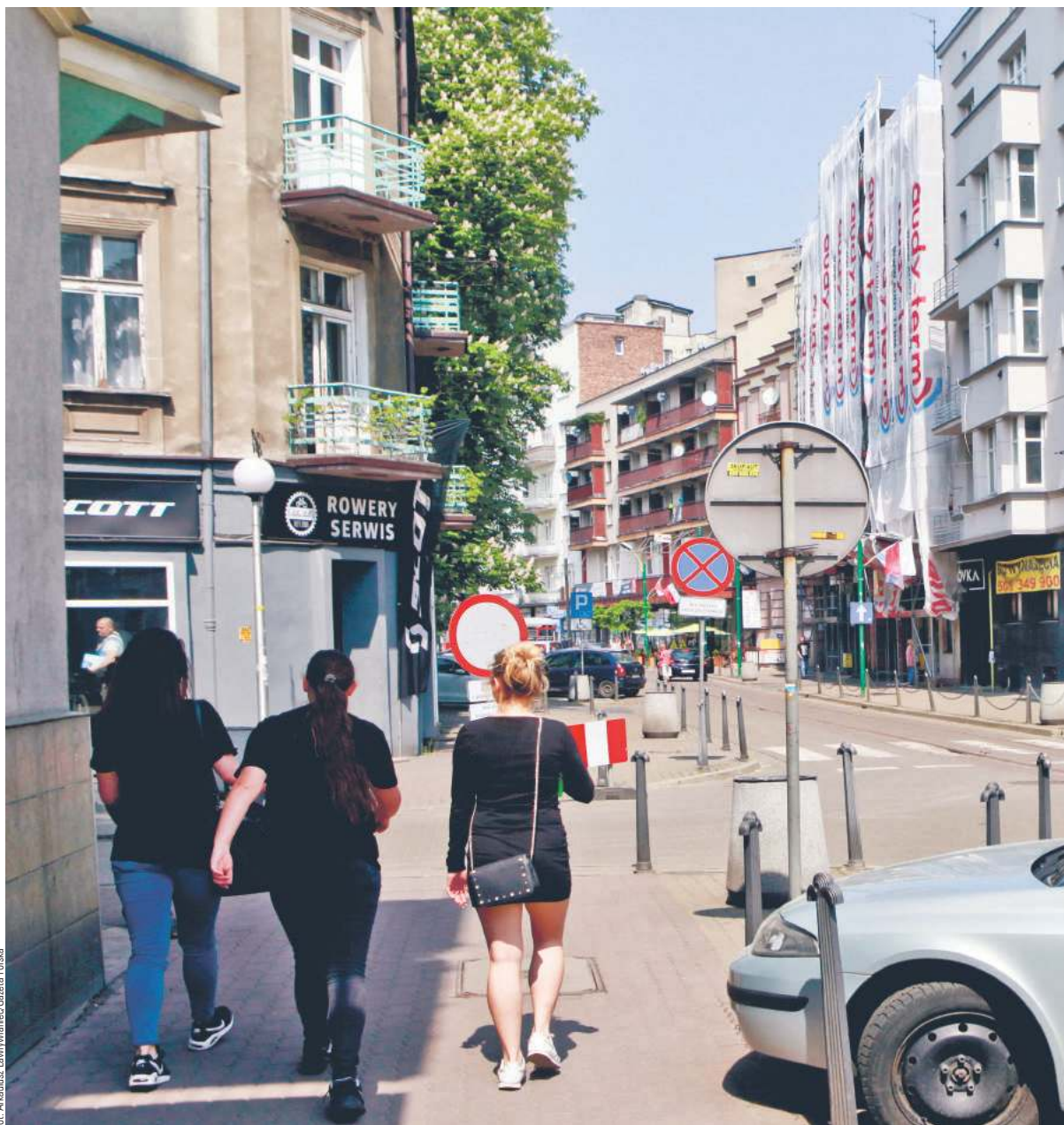
Wśród eksponatów są m.in. pamiątki pozostawione na Jasnej Górze przez prezydenta Ignacego Mościckiego, np. Order Orła Białego oraz melonik i walizka, a także pamiątki po zesłańcach na Sybir i po więźniach obozów koncentracyjnych z czasu II wojny światowej. Jednym z cenniejszych eksponatów jest oryginalna figura Matki Bożej Niepokalanej, która została umieszczona na placu przed jasnogórskim szczytem zaraz po tym, jak usunięto stamtąd pomnik cara Aleksandra II. Na wystawie można obejrzeć tzw. krzyżyk Olszynki Grochowskiej. Należy on do bardzo rzadkich pamiątek – w innych kolekcjach muzealnych w kraju znajduje się zaledwie kilka podobnych. Krzyżyk zrobiony jest z gałązek olszyny, a jego ramiona łączy złote okucie z wygrawerowanym napisem: „25 lutego 1831, z Olszyny”. Jest to data bitwy pod Olszynką Grochowską, do której doszło w czasie powstania listopadowego w 1831 r.

Wystawę można oglądać do końca roku. Wstęp wolny!

..... (Oprac. M)



Tylko sumienie ocali człowieka i ocali państwo. Dlatego jeśli odchodzimy od prawego sumienia, tracimy naszą wolność – mówił abp Stanisław Gądecki | fot. Jasnagora.com/d



SOSNOWIEC

#SmogSTOP dla sto

Dwa główne zagłębiowskie miasta znajdują się na liście 50 najbardziej zanieczyszczonych w Unii pilotażowy dla 22 małych miejscowości. Duże miasta, o liczbie mieszkańców powyżej 100 tys., ja na miarę – tu jest inna zabudowa niż w małych miejscowościach, inne potrzeby, priorytety – mó

Agnieszka Kołodziejczyk

Współpracujemy z panem Piotrem Woźnym, pełnomocnikiem rządu ds. smogu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii, z samorządowcami, z podmiotami gospodarki, z organizacjami pozarządowymi – wymienia Rafał Psik z Zagłębiowskiego Alarmu Smogowego. – Tu, w regionie, musimy bowiem sami najpierw wiedzieć czego chcemy, dopiero potem poprosimy rząd o wsparcie na konkretne rozwiązania. Nie odwrotnie – zaznacza.

W terminie 25–27 kwietnia Sosnowiec był gospodarzem II międzynarodowego spotkania w ramach projektu „Clair-City. Zaangażowanie obywateli

li w działania na rzecz ograniczenia zanieczyszczenia powietrza w miastach”, z udziałem partnerów, uznanych ekspertów z Europy i z innych kontynentów, przedstawicieli Komisji Europejskiej oraz lokalnych interesariuszy. 25 kwietnia w Sosnowieckim Parku Naukowo-Technologicznym zorganizowano konferencję pod hasłem „Ochrona zdrowia obywateli – zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza związanego z ogrzewaniem gospodarstw domowych i transportem”.

Jednym z jej uczestników był Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu. – Koncentrujemy się przede wszystkim na ocenie narażenia ludzi na szkodliwe czynniki fizyczne, che-

miczne i biologiczne obecne w środowisku – podkreśla dr hab. n. med. Danuta Mielżyńska-Śwach, zastępca dyrektora instytutu. – Trzeba zaznaczyć, że szkodliwe dla człowieka są nie tylko cząsteczki pyłu PM10 i PM2,5 tworzące smog, ale także to, co na nich jest osadzone. Musimy sobie uświadomić, że wraz z końcem sezonu grzewczego smog się nie kończy. Jest tylko mniej odczuwalny, ale ciągle istnieje. Mówimy nawet o tzw. smogu letnim – zwraca uwagę.

W projekcie „ClairCity” Sosnowiec jest jednym z sześciu modelowych miast, na których przykładzie zostanie przygotowane rozwiązanie poprawy jakości środowiska dla miast o liczbie mieszkańców powyżej 50 tys.



IZRAEL NA WŁASNĄ RĘKĘ

CIESZYN \ Biblioteka Miejska zaprasza 8 maja o godz. 17 do sali konferencyjnej na spotkanie z Izabelą Kulą pt. „Izrael na własną rękę”. Gość spotkania – globtroterka – poprowadzi słuchaczy w stacjonarnej podróży po kraju o wielu twarzach.

fot. mat. pras./d



WIECZÓR Z PLANSZÓWKAMI

BĘDZIN \ Klub muzyczny Latawiec zaprasza 8 maja o godz. 18 na „Wieczór z planszówkami”. Organizatorami imprezy są Tomasz Jarząbek i grupa „Planszowa Dąbrowa”. Na miłośników grania będzie czekało multum gier planszowych i wsparcie znawców.

fot. mat. pras./d



Problemem w centrum Sosnowca, tak jak w innych miastach regionu, jest obecność w zabudowie wielorodzinnej starych pieców, tzw. kopciuchów

Policy Zagłębia

Europejskiej. W Polsce z inicjatywy rządu rusza właśnie program k Dąbrowa Górnicza czy Sosnowiec, potrzebują rozwiązań szytych mi mi Rafał Psik z Zagłębiowskiego Alarmu Smogowego.

– Naszym założeniem jest uwrażliwienie mieszkańców, że to, jakich wyborów dokonują codziennie, ile zużywają energii w swoim domu, czy jadą do pracy komunikacją miejską lub czy przechowują żywność w plastikowych pojemnikach, wpływa na stan środowiska – podkreśla Barbara Kossowska-Siwiec, członek zespołu projektowego „ClairCity” w Sosnowcu. – Organizujemy warsztaty dla mieszkańców, spotkania, konkursy. Ważną częścią projektu jest gra na smartfony „Skyline”. Gra nie służy tylko rozrywce, pozwala zebrać cenne informacje na temat stanu środowiska w mieście i tego, jak poprawić sytuację. Właśnie powstał jej prototyp – mówi.

Projekt „ClairCity”, który potrwa do 2020 r., zwraca też

uwagę na konieczność współpracy wielu instytucji dla dobra środowiska i skutecznej walki ze smogiem. Jak wskazuje Rafał Psik, generalnie drogą do poprawy sytuacji w kwestii smogu jest likwidacja starych pieców (kopciuchów) i zastąpienie ich nowoczesnymi i ekologicznymi źródłami ciepła (sieć ciepłownicza, ogrzewanie gazowe lub kotły na paliwa stałe klasy 5 lub eco-design). W Śląskiem jest obecnie do wymiany takich kotłów ok. 750 tys., a w miastach Zagłębia (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin i Czeladź) – prawie 40 tys. To głównie budownictwo jednorodzinne i stara zabudowa w centrach miast (kamienice), które nadal nie są podłączone do ciepła sieciowego lub instalacji gazowej.

– Uchwała antysmogowa zakłada, że do 2027 r. pozaklasowe kotły powinny zostać wymienione na nowe, ale to oznacza, że rocznie takich pieców powinno się wymieniać w regionie ok. 4000, a i tak wtedy jeszcze przez 10 lat będziemy oddychać smogiem. W rzeczywistości w ciągu roku likwidowane jest w regionie tylko ok. 1000 kopciuchów! Generalnie aby pokonać smog, potrzeba współpracy samorządu i rządu. Trzeba połączyć siły i środki. Chcemy przygotować ramy dla rządowego programu #SmogSTOP dla Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Ważną częścią jest spotkanie władz obydwu miast z przedstawicielami firm Tauron Ciepło, Tauron Dystrybucja i PGNiG, czyli dostawcami ciepła sieciowego, energii elektrycznej i gazu – mówi Rafał Psik. – Potrzebna będzie też pomoc dla najuboższych w zakresie dotacji na modernizację budynków oraz na wymianę pieców na nowoczesne, jak w wypadku miast objętych już teraz programem pilotażowym – dodaje.

Propozycje indywidualnych programów walki ze smogiem przygotowały już inne miasta regionu, m.in. Rybnik i Katowice.

KULTURALNY FLESZ

MIĘDZYPOKOLENIOWO

CHORZÓW VINYL FESTIVAL 2018

7-20 maja

KONCERTY, WYSTAWY, SPOTKANIA AUTORSKIE
WIELKA GIEŁDA PŁYT I WIELE INNYCH ATRAKCJI!

Szczegóły:  / Vinyl-Festival

Vinyl Festival

Miasto Chorzów oraz Chorzowskie Centrum Kultury zapraszają w dniach 7–20 maja na Chorzów Vinyl Festival. To wielkie dwutygodniowe święto miłośników muzyki, łączące pokolenia i wiele gatunków muzycznych. W programie m.in.: 7 maja, godz. 19, ChCK – koncert Fisha, legendarnego wokalisty, kompozytora i autora tekstów, byłego frontmana grupy Marillion. 8 maja, godz. 18, Kamienica przy ul. Rynek 7 – prelekcja Wojciecha Padjasa „Czego słuchano w Królewskiej Hucie”. 9 maja, godz. 18, ChCK – wernisaż wystawy z udziałem wybitnego polskiego plakacisty, fotografa i projektanta okładek płyt Rostława Szayby. 10 maja, godz. 20, DPT Leśniczówka – koncert Śląskiej Grupy Bluesowej. 12 maja, godz. 20, Kompleks Sztęgarka – koncert Krzysztofa Zalewskiego, wokalisty, kompozytora,

autora tekstów i multiinstrumentalisty. 13 maja, godz. 17, wydanie „Ciemna strona księżyca”, czyli Pink Floyd w Planetarium Śląskim – niepowtarzalna okazja, by wysłuchać winylowej płyty Pink Floyd „The Dark Side of The Moon” w niezwyklej, „księżycowej” aranżacji za sprawą urzędzeń Planetarium Śląskiego. 17 maja, godz. 18, Kompleks Sztęgarka – Rafał Bryndał opowie o swoich ulubionych winylach. 18 maja, godz. 19, Kompleks Sztęgarka – koncert Jazz Q, przygotowany przez muzyków legendarnego zespołu, założonego przez Martina Kratochvíla, specjalnie na festiwal. 19 maja, godz. 10, Kompleks Sztęgarka – Wielka Giełda Płyt. Tysiące płyt na stoiskach wystawców z całego kraju, tym razem z udziałem kilku wydawnictw płytowych, które dla gości przygotowały specjalną ofertę.

(M)

KONCERT



Oldschool

Teatr Ziemi Rybnickiej zaprasza 8 maja o godz. 19 na koncert Kuby Badacha, promujący jego nową płytę „Oldschool”. Po prawie 30 latach pracy na scenie i aktywności jako wokalista, kompozytor i producent, po setkach koncertów i dziesiątkach płyt współtworzonych z rozlicznymi artystami Kuba Badach postanowił stworzyć swój pierwszy solowy,

autorski krążek. Na płycie można usłyszeć kilkanaście zróżnicowanych kompozycji – charakterystyczne „jazzowe” brzmienie zespołu Kuby Badacha, znane z płyty „Tribute to Andrzej Zaucha. Obecny”, a także echa lat 70., 80. i 90. W wielu utworach Badach nie ograniczył się do roli kompozytora i wokalisty, ale nagrał też partie gitary basowej oraz instrumentów klawiszowych.

(M)



„LWY” PRZECIW LIDEROWI

ŻUŻEL \ ForBet Włókniarz Częstochowa, który z dorobkiem trzech zwycięstw i remisu jest obecnie na 2. miejscu w tabeli PGE Ekstraligi, w niedzielę pojedzie na wyjeździe z Fogo Unią Leszno (godz. 19), mającą na koncie komplet wygranych. To mecz na szczycie. W Nice 1 Lidze 4. kolejkę rozegrają też żużlowcy z Rybnika. ROW w niedzielę o 14.45 zmierzy się z Wybrzeżem Gdańsk.

for. Speedway.com/d

PIŁKA NOŻNA

Górniki Zabrze jest ostatnio w niełej dyspozycji. Stoczył zacięty bój z Legią w Pucharze Polski, przywiózł po 3 pkt z Białegostoku i Poznania



Górniki walczy o puchary!

W niedzielne popołudnie drużyna z Zabrza zagra na wyjeździe z Zagłębiem Lubin. Dzień wcześniej swój czwarty w grupie spadkowej występ zaliczy Piast Gliwice, mierząc się z Sandecją Nowy Sącz, czyli rywalem w walce o utrzymanie.

Grzegorz Maciejewski

Majątkowa jak dotąd układająca się po myśli Górnika. Wszystko dlatego, że... w środę Legia Warszawa wygrała finał Pucharu Polski z Arką Gdynia. Jako że drużyna ze stolicy sezon Lotto Ekstraklasy z pewnością zakończy w czołowej trójce – w tej chwili jest pretendentem do mistrzostwa – zwolni się jedno miejsce premiowane awansem do europejskich pucharów. To z kolei oznacza, że przepustkę do eliminacji Ligi Europy da na koniec sezonu czwarta pozycja.

Dziś podopieczni Marcina Brosza plasują się na 5. lokacie, mając jednak na koncie tyle samo punktów, ile Wisła Płock. To otwiera przed nimi wielką szansę powrotu do Europy. Ostatni raz w międzynarodowych rozgrywkach uczestniczyli w 1995 r., odpadając po fazie grupowej z nieistniejącego już Pucharu Intertoto. Co ważniejsze, Górnik jest ostatnio w niełej dyspozycji. Stoczył zacięty bój z Legią w Pucharze Polski, przywiózł po 3 pkt z gorących terenów w Białymstoku i Poznaniu.

– Wygrana 4:2 z Lechem dała nam sporo radości. Byliśmy po niej szczęśliwi. Zdajemy sobie sprawę, że dzięki konsekwentnej grze jesteśmy w stanie stawiać czoła nawet tak mocnym drużynom – mówi trener Marcin Brosz.

W niedzielę o godz. 15.30 Górnik będzie mógł pójść za ciosem w Lubinie. Szansa jest tym większa, że w obozie Zagłębia – które nie ma już większych szans na czołową czwórkę i walczy jedynie o prestiż – doszło ostatnio do zawirowań personalnych, z odejściem prezesa Roberta Sadowskiego na czele.

Dzień wcześniej, w sobotę, swój mecz rozegra Piast. Gliwiczanie zmierzą się z Niecieczą z Sandecją Nowy Sącz (15.30) i mogą postawić kolejny krok ku utrzymaniu w Lotto Ekstraklasie.

Od marca mieli problemy, ale ubiegłotygodniowe przełamanie i wysoka wygrana w Gdyni (5:1) poprawiła ich sytuację. Jeśli dziś wygrają, praktycznie zrzucą zamykających tabelę sędziów w otchłań, a sami odskoczą od strefy spadkowej. Tym bardziej że ekipy plasujące się w tabeli bezpośrednio pod Piastem, Lechią Gdańsk oraz Bruk-Bet Termalica Nieciecza, zagrają ze sobą i któraś na pewno straci punkty. A liga przyspiesza. Kolejne mecze – już we wtorek i środę.

4
tyle kolejek pozostało do końca sezonu Lotto Ekstraklasy

SIATKÓWKA

Akademicy czekają na cud

AZS Częstochowa jest daleko od awansu do PlusLigi. Przed tygodniem drużyna trenera Krzysztofa Stelmacha gładko przegrała na wyjeździe dwa pierwsze barażowe mecze z Łuczniczką Bydgoszcz po 0:3, tylko w jednym secie przekraczając granicę 20 pkt. Różnica klas między mistrzem pierwszej ligi, czyli AZS, a 14. drużyną elity była widoczna. Rywalizacja do trzech zwycięstw wydaje się przesądzona, ale... częstochowianie udowodnili już raz w tym sezonie, że nie można ich skreślać. W finale I ligi przegrywali z Lechią Tomaszów Mazowiecki 0:2, by wygrać trzy kolejne spotkania i uzyskać przepustkę do barażu. Mecz AZS–Łuczniczka dziś w Hali Sportowej Częstochowa o godz. 17, ewentualne czwarte spotkanie w niedzielę – o tej samej porze.

PIŁKA RĘCZNA

Górniki pod ścianą

Czy już na ćwierćfinale zakończy sezon PGNiG Superligi NMC Górnik Zabrze? Szczypiorniści z Zabrza przed tygodniem przegrali na wyjeździe pierwszy mecz z Gwardią Opolo różnicą czterech goli (28:24) i w niedzielę o godz. 13 staną pod ścianą. Muszą odrabiać straty, czego nie ułatwia to, że kontuzjowani są dwaj podstawowi bramkarze drużyny – Martin Galia i Mateusz Kordecki. Jedynym w pełni zdrowym golkeeperem pozostaje w tej sytuacji Przemysław Witkowski.

PIŁKA NOŻNA

Gieksie brakuje jakości?



Katowiczanie powalczą dziś w Olsztynie o zachowanie pozycji wicelidera tabeli Nice 1 Ligi. – Nie jesteśmy faworytem, trudno zakładać awans – asekuje się Jacek Paszulewicz, trener GKS-u.

Sześć zwycięstw i porażka – sposób, w jaki trener Jacek Paszulewicz rozpoczął swoją misję w Katowicach, windując „Gieksę” z ósmego na drugie miejsce, był imponujący. W momencie, gdy GKS zaczął się mierzyć z teoretycznie słabszymi przeciwnikami, pojawiły się schody. Drużyna w meczach z Puszcą Niepołomice i Drutem-Bytovią zdobyła tylko punkt i nie strzeliła gola. – Zimą mieliśmy 7 pkt straty do czołówki. Są trzy filary potrzebne do grania na miarę oczekiwań: motoryka, organizacja i jakość. Dwa pierwsze pozwoliły nam dobić do czołówki. GKS brakowało jednak jakości. I nadal jej brakuje. Uważam, że kilka zespołów jest lepszych od nas. Pokazuje, że nie musimy być najlepszymi, by być najlepszymi. W każdym kolejnym meczu nie ryzykujemy, skoro nie jesteśmy faworytem – mówię szkoleniowcom „Gieksy”, która dziś o godz. 19 zmierzy się na wyjeździe ze Stomilem Olsztyn, w środę podejmie się na wyjeździe z Stomilem Olsztyn, a za tydzień uda się do Chrobrego Głogowa, a Podbeskidzie zagra u siebie z Rakowem. (gma)

Sobota-Niedziela
05-06/05/2018

gpcodziennie.pl [facebook.com/GPCodziennie](https://www.facebook.com/GPCodziennie)
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
 Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

**Każdy mecz Legii
będzie dla niej finałem**

s.4



W tym roku Air Show odbędzie się w ostatni weekend sierpnia. Organizatorzy spodziewają się ok. 200 tys. gości. Radni w tym roku przeznaczili dodatkowy milion złotych na promocję i organizację imprezy. Tegoroczne przygotowania odbywają się bez problemów jak te sprzed roku

RADOM MIĘDZYNARODOWE POKAZY LOTNICZE

Air Show dla 200 tys.

Rok temu pokazy obejrzało 170 tys. osób, które mogły podziwiać 76 samolotów z 10 państw | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Przygotowania do Air Show 2018 weszły w ostatnią fazę. Organizowane po raz 16. pokazy lotnicze otrzymają szczególną oprawę ze względu na 100-lecie niepodległości i będą ważnym elementem obchodów 100-lecia polskiego lotnictwa wojskowego. Radni Radomia przeznaczili już milion złotych na udział miasta w organizacji imprezy. W tym roku obyło się bez skandalu i awantur takich jak w roku poprzednim, kiedy to prezydent miasta nie mógł dojść z wojskiem do porozumienia i nie wiadomo było, czy pokazy w ogóle się odbędą.

Jarosław Molga

Jak mówi wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz, przygotowania są już na ostatniej prostej. Wiadomo, że do Radomia przylecą ekipy reprezentujące 20 krajów. Będzie można oglądać dziewięć zespołów akrobacyjnych. Tegoroczne przygotowania przebiegają normalnie, w przeciwieństwie do tych sprzed roku. Wtedy władze miasta, które jest partnerem wojska w organizacji imprezy, stawiały armii zarzuty i targowały się o wielkość kwot, jakimi miały wesprzeć Air Show. Przypomnijmy. Najpierw prezydent Radomia Radosław Witkowski komunikował, że porozumienie z wojskiem dotyczące Air Show jest prawie gotowe, ale z ustaleń wynika, że miasto będzie musiało dołożyć do organizacji imprezy milion złotych. W tym celu wnosił o zwołanie nadzwyczajnej sesji ra-

Przygotowania są już na ostatniej prostej. Do Radomia przylecą ekipy reprezentujące 20 krajów

dy miasta. Oświadczył na niej, że z dokumentów, które otrzymał, wynika, że wojsko... nie chce Air Show. Później twierdził, że chce, ale tylko jeden dzień. Przedstawiciele MON i wojska musieli zwołać specjalną konferencję, żeby zakomunikować, że o jednodniową imprezę występował... prezydent Radomia, a strona wojskowa chce organizacji Air Show w pełnym wymiarze. Prezydenta „dociskali”

radomscy posłowie i radni PiS. Ówczesny szef MON Antoni Macierewicz przerwał wreszcie spekulacje i ogłosił, że Air Show 2017 się odbędzie, będzie trwał dwa dni, a wstęp na imprezę będzie bezpłatny. Rok temu pokazy obejrzało 170 tys. osób, które mogły podziwiać 76 samolotów z 10 państw.

W tym roku Air Show odbędzie się w ostatni weekend sierpnia. Organizatorzy spodziewają się ok. 200 tys. gości. Miasto przygotowuje kilkanaście parkingów, z których widzowie dotrą na miejsce bezpłatną komunikacją. O bezpieczeństwo poza policją dbać będzie radomska straż miejska. Podobnie o zabezpieczenie medyczne zatroszczy się radomskie pogotowie. To m.in. właśnie na takie działania zostaną wydane pieniądze z miliona złotych, który na Air Show przeznaczili w kwietniu radni. Z tej puli ponad 300 tys. zł Radom wyda na promocję imprezy.

AKCJA „BEZPIECZNY WEEKEND”

Wracajmy rozsądnie!

Wracajmy z majówki rozsądnie. Prosimy o rozwagę wszystkich uczestników ruchu drogowego – apelują stołeczni policjanci. Czwartek był kolejnym dniem akcji „Bezpieczny weekend” na stołecznych drogach. Funkcjonariusze wydziału ruchu drogowego Komendy Stołecznej Policji w czasie długiego weekendu prowadzą kontrole na ulicach Warszawy. Sprawdzają m.in.: czy kierujący stosują się do ograniczeń prędkości, czy podróżujący mają zapięte

pasy bezpieczeństwa, a także czy dzieci są przewożone w fotelikach. Zwracają również uwagę na stan techniczny pojazdów i przestrzeganie przez kierowców przepisów ruchu drogowego oraz sprawdzają trzeźwość kierujących. Do tej pory policjanci garnizonu stołecznego w ramach akcji „Bezpieczny weekend” zatrzymali 151 kierowców znajdujących się pod wpływem alkoholu. Od początku długiego weekendu na warszawskich ulicach oraz drogach okolicznych powiatów doszło do 31 wypadków, w których śmierć poniosły trzy osoby, a 32 zostały ranne.

(jm)

POWIAT GARWOLIŃSKI

Miasta kobiet

Urszula Zadrozna, Marzena Świeczak i Iwona Kurowska to trzy kandydatki na burmistrza Garwolina, wymieniane nieoficjalnie przez lokalne media. Obecny burmistrz Tadeusz Mikulski zapowiedział, że w najbliższych wyborach nie będzie kandydował. Wskazał za to na Marzenę Świeczak, miejską radną, i zachęcał ją, by wystartowała w wyścigu o fotel burmistrza. Świeczak jest nauczycielką matematyki w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Garwolinie,

a od lipca – po przejściu na emeryturę wiceburmistrz Marii Perek – zostanie powołana na jej miejsce. Kandydatką PiS na urząd burmistrza Garwolina jest Iwona Kurowska, polonistka, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Wilkowyi w gminie Garwolin. Urszula Zadrozna obecnie sprawuje funkcję wicestarosty powiatu garwolińskiego. Wszystko wskazuje więc na to, że w powiecie garwolińskim miastami będą rządzić panie. Obecne burmistrz Łaskarzewska, Pilawy i Zelechowska zostaną najprawdopodobniej wybrane na kolejne kadencje.

(oprac. jm)



KRÓTSZE REJSY DO SEROCKA

WISŁA \ Jak informuje Zarząd Transportu Miejskiego, do odwołania rejsy statkiem po Wiśle będą się odbywały na trasie Żerań-Serock-Żerań. Przez niski stan wody statek nie przybija do Podzamcza. W dniu rejsu pasażerowie zostaną dowiezieni autobusem z przystanku Podzamcze od strony bulwaru (na wysokości Zamku Królewskiego) – podaje ZTM. Przejazd będzie możliwy z biletem na rejs.

fol. mat. pras./d

SIERPC

Wreszcie będą mieli stadion

Prace przy budowie nowego stadionu miejskiego w Sierpcu już ruszyły. Powstaną dwa nowoczesne boiska oraz trybuny na 500 miejsc i zadaszenie. Teren będzie też ogrodzony i oświetlony. Zgodnie z zapewnieniami władz miasta obiekt ma służyć nie tylko sportowcom. Będą mogły być tam organizowane imprezy samorządowe, spotkania artystyczne, koncerty, a wszystko po to, by wpisać się w zapotrzebowania regionu. Na tę inwestycję mieszkańcy Sierpca czekali od lat.

Anna Gębalska-Berekets

Przy ul. Świętokrzyskiej w Sierpcu od 14 marca trwają prace przy budowie nowoczesnego stadionu. Rozpoczęły się one od modernizacji infrastruktury podziemnej. W ramach podpisanej umowy wykonawca, firma Panorama Obiekty Sportowe, ma wykonać budowę i przebudowę biegni lekkoatletycznej z urządzeniami i infrastrukturą towarzyszącą oraz budowę i przebudowę boiska piłkarskiego wraz z boiskiem wielofunkcyjnym z urządzeniami i infrastrukturą towarzyszącą. Przewidziana jest także m.in.: rozbiórka istniejących trybun betonowych (po stronie południowej boiska), dostawa i montaż nawierzchni z synte-

tycznej trawy, bramek do piłki nożnej, wiat dla zawodników rezerwowych oraz sędziów, trybun, a także ich zadaszenia.

Do dyspozycji mieszkańców będą boiska do piłki koszykowej, siatkowej, ręcznej oraz do tenisa ziemnego. Zostaną także wykonane skocznia w dal i rzutnia do pchnięcia kulą. Miasto planuje poczynienie kroków w celu uzyskania certyfikatu FIFA Quality Pro.

– Obecnie kończy się pierwszy etap modernizacji stadionu polegający na usunięciu starej murawy, demontażu dawnego ogrodzenia oraz trybun, a także wywiezieniu gruzu. Lada moment rozpoczną się prace związane z montażem nowego oświetlenia oraz ogrodzenia. Na nową murawę przyjdzie poczekać do czerw-

\\ Obecnie kończy się pierwszy etap modernizacji, polegający na usunięciu starej murawy, demontażu ogrodzenia oraz trybun, a także wywiezieniu gruzu. Lada moment rozpocznie się montaż nowego oświetlenia i ogrodzenia. Na nową murawę przyjdzie poczekać do czerwca, a na trybunę do września – mówi Arkadiusz Meller \\

ca, a na trybunę do września – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Arkadiusz Meller, rzecznik Urzędu Miasta w Sierpcu. Ta inwestycja jest jedną z największych w historii Sierpca. W ramach przeprowadzonych prac mają też zostać wyremontowane pomieszczenia miejskiego klubu sportowego Kasztelan.

Łączna wartość tej inwestycji to prawie 8 mln zł. Fundusze na przebudowę miejskiego stadionu pochodzą z budżetu miasta Sierpc, a ponad 2 mln zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Lekkoatletycznej – edycja 2017 (z tego programu sierpeckiemu magistratowi udało się pozyskać



Na razie po przyszłej płycie stadionu chodzą bociany,

900 tys. zł) oraz Programu Rozwoju Ponadlokalnej Infrastruktury Sportowej – pilotaż edycja 2017 (z tego programu pozyskano ponad 1,3 mln zł).

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



GAZETA POLSKA



**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZNTY**

Koszulka
ODSIECZ WIEDŃSKA
kultowej marki
RED IS BAD
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł

**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENIE.PL**



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



RUSZA REMONT SIECI KANALIZACYJNEJ

ŁOSICE \ Ruszają prace przy modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Inwestycję władze miasta i gminy podzieliły na kilka zadań. To m.in. włączenie do sieci SP nr 4, w której mają być otwarte miejski żłobek i dom dziennego pobytu Senior+.

fot. mat. pras./d



INWESTYCJE W TERMINIE

SIEDLCE \ Do końca czerwca potrwają prace przy budowie drogi w tunelu pod stacją PKP oraz związane z budową obwodnicy miasta. Wszystkie prace drogowe powinny się zakończyć planowo do lipca. Do września potrwa budowa centrum przesiadkowego.

fot. mat. pras./d



Przy ul. Świętokrzyskiej w Sierpcu od 14 marca trwają prace nad budową nowoczesnego stadionu. Obiekt ma służyć nie tylko do celów sportowych. Mieszkańcy czekali na stadion od lat

ale budowa zakończy się do końca roku | fot. mat. pras./d

Dlaczego budowa nowego obiektu w Sierpcu jest tak ważna? – Inwestycja umożliwi większą aktywizację mieszkańców miasta oraz okolicznych

gmin, a także przyczyni się do poprawy warunków szkolenia dzieci i młodzieży – informuje nas biuro prasowe Ministerstwa Sportu i Turystyki, które

współfinansuje powstanie tego obiektu.

Planowane zakończenie budowy ma nastąpić pod koniec tego roku.

12 MAJA „SOBOTA Z PASZPORTEM”

Sprawdź ważność

Nieważny lub zniszczony paszport oraz brak tego dokumentu to najczęstsze przyczyny uniemożliwiające podróż za granicę. Na Mazowszu kilkadziesiąt osób dziennie składa wniosek o przyspieszenie decyzji paszportowej ze względu na wykupioną wcześniej wycieczkę – informuje urząd wojewody mazowieckiego. 12 maja br. w Referacie Paszportów przy ul. Kruczej 5/11 odbędzie się akcja „Sobota z paszportem”.

W 2017 r. straż graniczna na przejściu granicznym Warszawa-Okęcie (Lotnisko Chopina) z powodu nieważności, zniszczenia lub braku paszportu nie zezwoliła na wyjazd 380 obywatelom RP. Właściciel paszportu nieważnego lub zniszczonego musi pozostać w Polsce do czasu wydania nowego dokumentu. W wypadku dziecka rodzice muszą złożyć wniosek wspólnie. Gdy któryś rodzic jest już za granicą, jedynym sposobem na uzyskanie dokumentu jest potwierdzenie jego zgody przed konsulem RP w danym państwie bądź notariuszem.

W województwie mazowieckim kilkadziesiąt osób dziennie składa wniosek o przyspieszenie decyzji paszportowej – większość z powodu wykupionej wycieczki. Tym-

czasem ustawa o dokumencie paszportowym nie przewiduje możliwości wydania paszportu w trybie pilnym.

Wojewoda ma 30 dni na wydanie dokumentu. Możliwe jest jedynie wydanie paszportu tymczasowego w wypadku choroby lub śmierci za granicą najbliższego członka rodziny, konieczności nagłego leczenia lub udokumentowanego wyjazdu służbowego. Wojewoda mazowiecki w 2017 r. wydał 216 590 paszportów, a w pierwszym kwartale 2018 r. – 63 419 paszportów.

Obecnie na Mazowszu działa 21 punktów paszportowych – pięć w delegaturach Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego (Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom i Siedlce), 16 w Warszawie i okolicznych powiatach. Wniosek o paszport

można złożyć w dowolnym punkcie paszportowym na terenie całego kraju, bez względu na miejsce zameldowania.

W ramach akcji „Sobota z paszportem” w sobotę 12 maja w Referacie Paszportów przy ul. Kruczej 5/11 w Warszawie będzie można złożyć wniosek o wydanie paszportu. Punkt będzie czynny od 8.00 do 15.30 dla osób, które telefonicznie zarezerwują termin wizyty. Na ten dzień przewidziana jest obsługa 300 osób. Na sobotę 12 maja rezerwacji można dokonywać od 7 do 11 maja do godz. 12 lub do wyczerpania limitu miejsc. Aby to zrobić, należy zadzwonić pod numer telefonu: (22) 695 73 02 (zgłoszenia przyjmowane są od poniedziałku do piątku do godz. 8–16).

..... (jm)

KULTURALNY FLESZ

PIOSENKA POETYCKA



fot. YouTube/d

Międzywojenne piosenki na pianino, kontrabas i głos

Uliczne i eleganckie, radosne i rozdzierające, o miłości i o alkoholu. Konrad Wantrich (pianino), Michał Mościcki (kontrabas) i Ola Dzierżawska (wokal) – trójka muzyków, których połączyły przypadek i miłość do muzyki międzywojennej. Usłyszymy „Kochaj mnie, a będę twoją” czy „Ach, Ludwiko!”. Bilet w cenie 25 zł.

Sobota 5 maja, godz. 20, Dzika Strona Wisły, pl. Hallera 5, Warszawa

PIKNIK HISTORYCZNY



fot. mat. pras./d

Jarmark św. Wojciecha

Oryginalni producenci rękodzieła zaprezentują swoje stoiska. Tego dnia zaplanowana jest też Zdrowa Majówka. Wszyscy chętni będą mogli zasięgnąć porady specjalistów. Niewątpliwą atrakcją będzie także wizyta rekonstruktorów i żywa lekcja historii. Dzień zakończy koncert cenionego chóru Lira i kwartetu smyczkowego.

Niedziela 6 maja, godz. 12, park przy kościele św. Wojciecha, ul. św. Wojciecha 13, Nasielsk

RODZINNE



fot. mat. pras./d

Piknik nad Wisłą

Piknik rodzinny z okazji otwarcia sezonu letniego nad Wisłą ma zachęcić do aktywnego wypoczynku. Bawimy się po obu stronach Wisły jednocześnie – na bulwarze Jana Karskiego, gdzie mieści się Żegluga Warszawska, oraz na plaży Rusałka w okolicy przystani Aquatica. Między brzegami będą odbywały się regularne rejsy i kursy łodziemi. W programie wiślany wielobój.

Sobota 5 maja, godz. 13, bulwar Jana Karskiego, plaża Rusałka, Warszawa

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras./d

Kameralna klasyka na Koszykach

Cykliczne bezpłatne recitale fortepianowe odbywają się w każdą niedzielę o godz. 15 w Hali Koszyki. Każdy występ to okazja do poznania innego artysty. W ramach serii „Klasyka na Koszykach” prezentują się młode talenty i ciekawe osobistości. Tym razem usłyszymy duet Barbara Malcolm – skrzypce i Antonina Przybyszewska – wiolonczela.

Niedziela 6 maja, godz. 15, Hala Koszyki, ul. Koszykowa 63, Warszawa

REGIONALNE



fot. mat. pras./d

Mławska Aleja Prysmaków

Miłośnicy zdrowej regionalnej żywności do końca września mogą odwiedzić stoiska lokalnych producentów. Pierwsze spotkanie odbędzie się w najbliższą sobotę. Spośród swojej żywności przygotowanej według domowych receptur będzie można nabyć: sery produkowane z krowiego i koziego mleka, przetwory, miody oraz wyroby wędliniarskie.

Sobota 5 maja, godz. 9, park Miejski, blisko wejścia od ul. Żeromskiego, Mława

KULTURY ŚWIATA



fot. mat. pras./d

Festiwal Kultury Japońskiej

Festiwal Hanami dla pasjonatów tradycyjnej i współczesnej kultury japońskiej. Impreza stanowi połączenie formuły festiwalu kulturowego (pokazy, stoiska, warsztaty kultury japońskiej), konwentu mangi i anime (atrakcje dla fanów, konkursy) i tradycyjnych japońskich pikników hanami, których celem jest podziwianie kwitnących wiśni.

Niedziela 6 maja, godz. 10–17, Pub Lolek, Pole Mokotowskie, Warszawa



PORZĄDKI W ONICO

SIATKÓWKA \ Nieudana końcówka rundy i nieawansowanie do play-off PlusLigi sprawiły, że Onico już teraz może dokonywać zmian przed nowym sezonem. Z warszawską drużyną żegna się pięciu siatkarzy: Jan Firlej, Jędrzej Gruszczyński, Wojciech Włodarczyk, Sebastian Warda i Nikola Gjorgiew. Ten ostatni w następnym sezonie będzie reprezentował barwy Sakai Blazers.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

Dla Jagiellonii niedzielny mecz może być ostatnią szansą na to, by móc jeszcze myśleć o zdobyciu mistrzowskiego tytułu – jeśli przegra, strata do Legii urośnie do sześciu punktów. Mimo to trener Ireneusz Mamrot utrzymuje, że z większą presją będą sobie musieli radzić legioniści. – Legia musi zdobyć tytuł, Jaga chce – tłumaczy

W tym sezonie Jagiellonii nie strzelił gola nawet Jarosław Niezgoda | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Kolejny finał Legii

Legioniści krótko świętowali zdobycie 19. w historii klubu Pucharu Polski. Od czwartku warszawiacy przygotowują się do meczu z Jagiellonią. – Do końca sezonu każdy mecz jest dla nas finałem. Najbliższy rozegramy w Białymstoku – przyznaje Dean Klafurić.

Małgorzata Chłopaś

Legioniści celebrowali zdobycie pierwszego w tym sezonie trofeum w kameralnym gronie. Było skromnie, bo prawdziwa feta ma się odbyć dopiero po zdobyciu mistrzostwa Polski. W Warszawie myślą o tej imprezie – Legia zrezygnowała nawet z uczestnictwa w tegorocznej Nocy Muzeów, by być w gotowości na każde rozwiązanie.

Najpierw trzeba jednak pokonać Jagiellonię, z którą w tym sezonie Legii szło marnie. Wojskowi przegrali oba spotkania z Jagą, co więcej: nie zdołali jej strzelić nawet jednego gola. Jesienią białostoczanie zwyciężyli

1:0, w Warszawie wygrali 2:0. – Przeanalizowaliśmy ostatni mecz z Jagiellonią. Czujemy respekt przed rywalem, ale znamy też jego słabe strony. Skupiamy się przede wszystkim na swojej grze. W Białymstoku chcemy dominować – mówi przed meczem Klafurić.

Legia ma już trzy punkty przewagi nad Jagiellonią, ale według trenera Ireneusza Mamrota to na nią przed pierwszym gwizdkiem jest wywierana większa presja. – W takim spotkaniu nie ma nic do stracenia, można tylko wygrać. To Legia jest faworytem. Klub z Warszawy ma zdecydowanie największy budżet w lidze i to on musi zdobyć tytuł mistrza Polski, podczas gdy my po prostu bardzo chcemy to zrobić – twierdzi. Mimo że Legia w końcu złapała odpowiedni rytm gry, w Białymstoku mówią, że nie boją się mistrza. – Legia ma ostatnio lepszy okres, ale nas to nie interesuje. Każdy z piłkarzy musi zagrać dla zespołu, dla siebie i dla kibiców. Jesteśmy im winni zwycięstwo – mówi Mamrot.

Klafurić wciąż nie może skorzystać z Krzysztofa Mączyńskiego i Artura Jędrzejczyka. Dobrą wiadomością jest to, że po bandyckim faulu Krzysztofa Piesia nic nie dolega Sebastianowi Szymańskiemu. On, wraz z Jarosławem Niezgodą, powinien być motorem napędowym Legii w Białymstoku. W barwach Jagi nie zobaczymy kapitana zespołu Tarasa Romanczuka, który pauzuje za kartki, do gry gotowi będą za to Ivan Runje i Piotr Wlazło. – Lepiej mieć przewagę w tabeli i zajmować pierwsze miejsce niż gonić lidera, jednak jesteśmy gotowi na każdą ewentualność. Polska liga jest bardzo nieprzewidywalna, losy mistrzostwa mogą się rozstrzygnąć nawet w ostatniej kolejce. Na razie skupiamy się na niedzielnym meczu – ocenia sytuację swojej drużyny Klafurić.

JAGIELLONIA – LEGIA
niedziela
godz. 18.
Canal+

PIŁKA NOŻNA

Zła passa Radomiaka ze Zniczem

Znicz Pruszków nie dał się pokonać Radomskowi Radom od niemal 12 lat. Teraz jednak radomianie, po zmianie trenera, są gotowi na prawdziwe wyzwania. Tydzień temu ograli lidera, GKS Jastrzębie, a teraz zapowiadają walkę do upadłego w spotkaniu z pruszkowianami. – Czeka nas mecz z drużyną, która od czterech kolejek nie doznała porażki. Będzie to na pewno trudny przeciwnik. Staram się za pomocą różnych metod zmotywować zawodników, oni sami również się dodatkowo motywują na ten mecz i to mnie cieszy – mówi trener Zielonych Grzegorz Opaliński. – Znicz jest drużyną nieprzejmowaną, to ekipa, która często zmienia swoje ustawienie, chce grać w piłkę, gra ofensywnie – dodaje. Spotkanie Radomiaka ze Zniczem już dziś o godz. 17. Sprzedaż biletów w kasach stadionu rozpocznie się o godz. 14.

Trwa zbiórka dla polonistów

Kibice Polonii wciąż zbierają fundusze na wypłaty dla swoich piłkarzy. Potrzebne jest 30 tys. zł, na razie na koncie pojawiło się dwie trzecie tej sumy. Chętni, aby wesprzeć polonistów, mogą znaleźć link do internetowej zbiórki na stronie DumaStolicy.pl.

PIŁKA NOŻNA

Furtka uchylona, trzeba ją otworzyć

Wisła Płock staje przed wielką szansą. Jeśli zajmie czwarte miejsce w Ekstraklasie, spróbuje swoich sił w eliminacjach do europejskich pucharów. O wygraną z Lechem Poznań, który wciąż walczy o mistrzowski tytuł, nie będzie jednak łatwo.

Lech ogrywał Wisłę w Poznaniu, ale w Płocku wygrywać nie umie. W tym sezonie przegrał 0:1, a w całej historii zmagania obu drużyn zwyciężył przy Łukasiewicza tylko raz – 3:0 w kwietniu ub.r. Jerzy Brzęczek uważa, że trudno wskazać faworyta sobotniego spotkania. Przed tygodniem „Kolejorz” przegrał 2:4 z Górnikiem Zabrze, a Wisła uległa Zagłębiu Lubin, przerywając znakomitą passę siedmiu meczów bez porażek. – Takie rozstrzygnięcia pokazują, że liga jest wyrównana. Można dyskutować, czy to świadczy o wysokim poziomie, czy nie. Każdy wyciągnie wnioski dla siebie. Myślę, że dla atrakcyjności, dla emocji, dla kibiców jest to dobra sytuacja, bo wszystko może się wydarzyć – ocenia Brzęczek. Wisła traci 4 pkt do podium, ale wciąż ma szansę na grę w eliminacjach do pucharów. To możliwe dzięki wygranej w eliminacjach do Pucharu Polski. Chrapkę na występy w Eu-Legii w finale Pucharu Polski. Chrapkę na występy w Eu-Legii ma też Górnik, który dzięki wygranej w Poznaniu zównał się punktami z „Nafciarzami” (53 pkt). Spotkanie Wisły z Lechem odbędzie się w sobotni wieczór. Początek o godz. 20.30. (mch)

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska